419871 V 63(1871),2 400,-

POGODA

Dziś będzie wietrznie, pochmurno i ciepło do 60 stopni, poczem od południa nagły spadek temperatury do 40 stopni i przelotne burze z deszczem lub prószącym śniegiem przez całą noc.

W piątek będzie pochmurno, wietrznie, prószący śnieg; — temperatura około 40 stopni.

Możliwość opadów dziś 60 procent, w nocy i w piątek 30 procent.

Wschód: — 5:34; Zachód: — 6:16.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Pubilshed Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

DZIŚ — czwartek, dnia 1 kwietnia — Przemysława, Hugona, Teodory.

JUTRO — piątek, dnia 2 kwietnia — Franciszka, Leopolda, Teodozji.

POJUTRZE — sobota, dnia 3 kwietnia — Ryszarda, Pankracego.

No. 77 Rok (Vol.) LXHI CHICAGO, ILL., CZWARTEK, 1-GO KIETNIA (APRIL), 1971 Indiana, Wisconsin Edition 15c

KOMUNIŚCI MORDUJĄ CYWILNĄ LUDNOŚĆ

Por. Calley Skazany Na Dożywocie

Gierek Dziękuje Moskwie

Za "Zrozumienie" w Czasie Rozruchów Grudniowych

Moskwa, (UPI) — Przemawiając w czasie 24-go Kongresu partii rosyjskich komunistów, Edward Gierek wyraził publicznie specjalne podziękowanie Moskwie za "zrozumienie" sytuacji, wynikłej w czasie rozruchów grudniowych na Wybrzeżu, oraz przyjacielską pomoc w rozwiązaniu trudnych problemów.

Dalej Gierek podkreślił, że było to prawdziwie internacjonalistyczne stanowisko zarówno do polskich komunistów jak i całego narodu, które dla polskiej partii komunistycznej ma nieoszacowane znaczenie.

W czasie wczorajszego posiedzenia plenarnego, pierwszy sekretarz Partii Komunistycznej Białorusi wystąpił z ostrym atakiem na odczepieńców od ortodoksyjnej linii leninowskiego komunizmu. Uderzenie było skierowane przede wszystkim przeciw anty-sowieckiemu stanowisku czerwonych Cain, które prowadzą oszczerczą akcję przeciw leninowskiemu komunizmowi i dyskredytują osiągnięcia sowieckiego socjalizmu. Atak był również wymierzony przeciw tym krajom, które jak Jugosławia i niektóre partie komunistyczne na Zachodzie (np. włoska partia komunistyczna), mówią o oczyszczeniu i zmodernizowaniu marksizmu oraz o możliwościach zaistnienia różnych, w różnych narodach modeli socjalizmu.

Z przemówienia tego między innymi wynika, że wśród delegatów wyniknie spór na temat uprzedniego oficjalnego stanowiska, że poszczególne kraje mogą posiadać własną drogę do socjalizmu.

James Hoffa Nie Uzyskał Ułaskawienia

Washington (UPI). — Prezes Unii Szoferów James R. Hoffa będzie nadal przebywał w więzieniu najmniej 14 miesięcy, bo Federalny Urząd Ułaskawień odrzucił po raz drugi jego prośbę o ułaskawienie. Hoffa przebywa w więzieniu w Lewisburgu, gdzie ma odcierpieć łącznie 13 lat więzienia za oszustwa i usiłowanie przekupienia sędziego przysięgłego.

Urząd Ułaskawień, odrzucając prośbę Hoffy, nie podał żadnych powodów. To niepowodzenie Hoffy ośmieli urzędującego wiceprezesa Unii Szoferów Franka Fitzsimmonsa do postawienia swej kandydatury na prezesa Unii podczas wyborów, jakie odbędą się tego roku w lipcu, w Miami.

Stanowisko prezesa Unii Szoferów przynosi $100,000 pensji rocznie. Prawo o Uniach nie zabrania wyboru prezesem Unii członka, który przebywa w więzieniu, wobec czego Hoffa może ponownie kandydować na prezesa i może być wybrany.

Federalny Urząd Ułaskawień był pod silną polityczną presją "zzewnątrz" tak, żeby zwolnić Hoffę, jak i żeby nie zwolnić.

Hoffa ma prawo wniesienia prośby w ciągu 90 dni o przeprowadzenie przesłuchań i może przedłożyć nowe dowody uzasadniające prośbę o ułaskawienie.

Za Zbrodnię w My Lai

Gwałtowna Reakcja w Kraju Na Korzyść Skazanego Oficera

Fort Benning (UPI). — Porucznik William M. Calley został skazany na dożywotnie więzienie za masakrę ludności cywilnej w wiosce wietnamskiej My Lai, 3 lata temu.

Skazanie obejmuje także wyrzucenie z wojska i utrata pensji zawodowego oficera w kwocie $773 miesięcznie.

Ława przysięgłych miała — według wojskowego kodeksu karnego — do wyboru tylko karę śmierci lub dożywotniego więzienia.

W pół godzny po ogłoszeniu wyroku porucznik Calley został zabrany przez policję wojskową do więzienia w Fort Benning.

Główny obrońca porucznika Calley, adwokat George Latimer, były sędzia sądów wojskowych, zapowiedział wniesienie apelacji od wyroku i dodał w wywiadzie prasowym, że będzie się starał, żeby por. Calley przebywał na wolności podczas porcesu apelacyjnego, to znaczy do czasu uprawomocnienia się wyroku skazującego. Wojskowe prawo karne nie zna systemu bondowego. Ale generał, któremu więc-

(ciąg dalszy na str. 6-ej)

W Paryżu Odłożona Dzisiejsza Sesja

Paryż (UPI). — Obie delegacje komunistyczne wystąpiły dziś z identycznymi atakami na US, że odwleka pertraktacje, uniemożliwiając doprowadzenie do porozumienia.

Obecnie dwie sesje delegatów na konferencję pokojową w sprawie Wietnamu zostały odłożone. W dniu 25 marca komuniści odłożyli posiedzenie zarzucając Nixonowi, że kontynuuje politykę agresji w Indochinach. Obecnie zaś amb. Bruce odłożył dzisiejsze obrady do dnia 8 kwietnia na skutek faktu, że delegacje komunistów nic nowego nie wnoszą do rozmów, traktując je tylko jako platformę propagandową.

Jest to pierwszy wypadek odłożenia posiedzenia przez amerykańską delegację. Tymczasem komuniści już w ubiegłym roku odraczali posiedzenia, jako represje w związku z bombardowaniem przez samoloty US północnego Wietnamu.

Stalownicy Żądają Podwyżki Zarobków

Washington (UPI). — I. W. Abel, prezes Unii Stalowników, oznajmił, że jego Unia rozpocznie tej wiosny rokowania ze stalownikami o podwyżkę zarobków dla 450,000 unistów. Dotychczasowy kontrakt wygasa z dniem 1 sierpnia. Na konferencji prasowej Abel powiedział, że teraz nie jest jeszcze w stanie powiedzieć, jak wysokiej podwyżki będzie domagał się od przemysłu.

Temperatura

New York (UPI. — Najwyższa temperatura w naszym kraju była notowana wczoraj 92 stopnie w ill City, Kansas. Najniższa zaś wynosiła dzisiaj rano 12 stopni w Eli, Nevada.

W Warszawie Zachmurzenie

New York (UPI). — W Warszawie silne zachmurzenie przy temperaturze 41 stopni Fahrenheita, — to jest 5 stopni Celsjusza.

Rywale Pracują Zgodnie Nad Obniżeniem Popularności Sen. Muskie

BIBLIOTHECA UNIV. IAGELL. CRACOVIENSIS

Polscy Książęta Kościoła Powrócili Do Kraju

Warszawa. — Korespondent Życia Warszawy, Zdzisław Morawski donosi z Watykanu: Wyjechali samochodem z Rzymu do kraju arcybiskup wrocławski Bolesław Kominek i sekretarz konferencji episkopatu polskiego, biskup Bronisław Dąbrowski. Poprzednio opuścił Rzym pociągiem metropolita krakowski, kardynał Wojtyła. Wszyscy trzej przedstawiciele polskiej hierarchii kościelnej w czasie zakończonego właśnie pobytu nad Tybrem przyjęci zostali na audiencjach prywatnych przez papieża, niektórzy nawet dwukrotnie, wszyscy spotkali się także z czołowymi dostojnikami Kurii rzymskiej.

Kardynał Wojtyła i arcybiskup Kominek odbyli, jak wiadomo z kół watykańskich, rozmowy z sekretarzem stanu (czyli watykańskim premierem) — kardynałem Villot, konferowali z arcybiskupem Cassaroli pełniącym w Kurii rzymskiej funkcję odpowiadającą stanowisku ministra spr. zagranicznych i z innymi wybitnymi osobistościami.

Rozmowy te dotyczyły w pierwszym rzędzie aktywności Kościoła polskiego w ostatnim okresie, związanej z procesem normalizacji jego stosunków z państwem. Jak słychać, członkowie polskiej hierarchii poinformowali swoich rozmówców o zasięgu i stopniu zaawansowania tego procesu. W kołach watykańskich podkreśla się, że uzyskane informacje przyjęte tam zostały z aprobatą i wywołały optymizm co do dalszych postępów na drodze normalizacji.

Katolicki dziennik "Avvenire" który nie ogłasza opinii sprzecznych ze stanowiskiem Watykanu, drukuje wywiad z redaktorem naczelnym krakowskiego "Tygodnika Powszechnego", Jerzym Turowiczem. Przebywa on tu w związku z pracami zakończonego ostatnio sympozjum na temat dialogu wewnętrznego w Kościele.

Wyrażając nadzieję, że nastąpi normalizacja stosunków pomiędzy Kościołem i Państwem i wskazując, że rozmowy w tej sprawie już się rozpoczęły wraz ze spotkaniem premiera Jaroszewicza z kardynałem Wyszyńskim, Turowicz stwierdza: "Chciałbym jeszcze dodać, że jakaś forma bezpośredniego kontaktu pomiędzy rządem polskim a Stolicą Apostolską mogłaby ułatwić szczęśliwe zakończenie rokowań. Redaktor "Tygodnika Powszechnego" wskazuje też, iż normalizacja stosunków Kościoła i Państwa w Polsce oznaczałaby, że dialog Kościoła ze światem socjalistycznym stanie się o wiele łatwiejszy i płodniejszy".

Pakistan Oskarża Indie

New Delhi. (UPI)—Nieoficjalny komunikat radiowy z Pakistanu podaje, że rząd pakistański wystąpił z ostrym protestem w stosunku do Indii, w związku ze zbrojną interwencją wojsk induskich we Wschodnim Pakistanie, gdzie rozgrywa się wojna domowa z separystami. Brak bliższych informacji na temat interwencji wojsk induskich we Wschodnim Pakistanie.

Zderzenie Statków

Moskwa. (UPI)— Sowiecki statek zderzył się z chińską łodzią rybacką, zatapiając ją k Zatoce Tonkijskiej. Sowiecki statek wyratowało 34 chińskich rybaków z zatopionej łodzi.

Przyczyną zderzenia miał być podobno fakt, że Chińczycy płynęli bez świateł pozycyjnych.

Zastrzelony Konsul

Hamburg, Niemcy Zachodnie. (UPI)— Konsul Boliwii w Hamburgu został zastrzelony w swym biurze przez nieznanego sprawcę.

Uwaga, Milwaukee i Indiana

Specjalne wydanie świąteczne w sobotę, 10-go kwietnia, obejmie również Milwaukee i Indiana. Zamiast pełnych stron "Milwaukee" i "Indiana", które ukazują się w czwartek każdego tygodnia, w okresie świątecznym, w czwartek, 7-go kwietnia, ukażą się tylko wiadomości o imprezach, które odbędą się w następną sobotę i niedzielę. Ogłoszenia i reszta wiadomości zostaną umieszczone w sobotnich wydaniach.

Papieska Nominacja Dla Arcb. Kominka

Watykan (ŻW). — Arcybiskup wrocławski — Bolesław Kominek (w terminologii watykańskiej nadal będący jedynie administratorem apostolskim wschodniej części diecezji wrocławskiej) wybrany został pierwszym zastępcą przewodniczącego Europejskiej Konferencji Biskupów czyli nowego organu kościelnego powstałego jako rodzaj parlamentu regionalnego, zgodnej z zaleceniami soboru watykańskiego.

Arcybiskup Kominek wybrany został przez przewodniczących i delegatów Konferencji Episkopatów krajów Europy niemal jednomyślnie.

Strzały Nad Suezem

Środkowy Wschód. (UPI) Wojska egipskie otworzyły ogień na linii zawiesznia broni, nad Kanałem Sueskim, — jak podaje izraelski komunikat. Izraelskie oddziały nie odpowiedziały ogniem. Kair nie podaje swych komentarzy na temat tego incydentu. Jest to pierwszy incydent na linii rozejmowej nad Suezem od dnia 12 sierpnia, ub. roku.

Król Jordanii — Hussein zwrócił się do pozostałych narodów arabskich z propozycją nagłego zwołania konferencji, na skutek, trwających od 6 dni, walk między rządowymi wojskami Jordanii a oddziałami palestyńskich powstańców. Hussein proponuje Jordan, jako miejsce konferencji.

Urzędowy dziennik kairski, Al Ahram stwierdził, że Egipt oskarżył Jordanię o złamanie porozumienia między rządem a palestyńskimi rebeliantami. Kair miał zażądać od Huseina, jak twierdził Al Ahram, natychmiastowego przestania przelewania bratniej krwi Arabów.

W Paryżu, minister spraw zagranicznych Egiptu Riad spotkał się z prezydentem Pompidou. Egipskie czynniki oficjalne twierdzą, że paryskie spotkania Riada z egipskimi ambasadorami w Europie mają mieć wielkie znaczenie dla rozwoju stosunków gospodarczych między Egiptem a państwami Zachodu.

Porywacz Polskiego Samolotu Wrócił Do Kraju

Wiedeń (Ż.W.) — Jak dowiaduje się PAP — powrócił dobrowolnie do kraju Romuald Wacław Zołotucho — jeden z dwóch sprawców porwania do Wiednia samolotu PLL "LOT" 20 listopada 1969 r. Jak informowaliśmy wówczas — samolot ten, kursujący na liniach krajowych, został, po sterroryzowaniu załogi, uprowadzony w czasie lotu z Wrocławia do Warszawy.

Urodzony w 1951 r. W. Zołotucho został ostatnio zwolniony z więzienia austriackiego, po częściowym odbyciu kary, na jaką skazany został przez sąd austriacki we Wiedniu 11 marca ub. roku. Jak wiadomo — sąd ten skazał R. W. Zołotucho na 2 lata więzienia, zaś drugiego sprawcę porwania — Wiesława Franciszka Symankiewicza — na 2 lata i 3 miesiące więzienia.

W tym tygodniu R. W. Zołotuch zgłosił się do Wydz. Konsularnego Ambasady PRL we Wiedniu z prośbą o umożliwienie mu powrotu do kraju. Władze polskie wyraziły na to zgodę.

Obecnie Zołotucho znajduje się w dyspozycji władz śledczych i jest przesłuchiwany. Jego sprawa zostanie rozpatrzona przez polski sąd.

Prezydent Szuka Pracy Dla 65,000

San Clemente, Calif. (UPI). — Prez. Nixon wezwał dzisiaj do swego zachodniego Białego Domu przedstawicieli przemysłu lotniczego, celem naradzenia się nad sposobem znalezienia pracy dla 65,000 naukowców i inżynierów, którzy tę pracę stracili przez odrzucenie przez Senat projektu ozbudowy samolotów o szybkości ponaddźwiękowej (SST). Prezydent, który niechętnie podpisał ustawę o porzuceniu projektu SST, wezwał również na godzinę 1 po poł. dzisiaj do swego Białego Domu w San Clemente sekretarza skarbu Johna B. Connaly. Rzecznik Białego Domu oznajmił, że narady u Prezydenta obejmą nie tylko problemy krajowe związane z odrzuceniem projektu SST przez Senat, ale także problemy monetarne, związane z tymczasowym układem korporacji brytyjskiej Lockheed z rządem brytyjskim, dla rozwoju motorów Rolls Royce dla samolotów zwanych "Tristar Airbus", to jest pasażerskich samolotów o szybkości ponaddźwiękowej, takich samych jakich rozwój został odrzucony przez Senat US.

Przed konferencją z sekretarzem Skarbu i przedstawicielami przemysłu samolotowego Prezydent spotka się z Drem Edwardem Davidem, swym doradcą naukowym, i przywódcami świata pracy dla wysłuchania ich opin, jak można będze znaleźć pracę dla 65,000 naukowców i inżynierów. Większość tych bezrobotnych przebywa na zachodnim wybrzeżu.

Doradca Prezydenta Urugwaju—Porwany

Montevideo (UPI). — Terrorystyczna organizacja "Tapamaros" w Urugwaju porwała we wtorek z gabinetu dentystycznego w Montevideo, doradcę Prezydenta — Jorge Areco.

Terroryści pozostawili list, w którym podają, że porwali Areco, aby postawić go przed sądem sprawiedliwości ludu celem osądzenia go za nieszczęścia jakie jego działalność doradcy Prezydenta przyniosła krajowi. Porwania dokonało 3 mężczyzn i jedna młoda kobieta.

Policja i wojsko otoczyły Montevideo i prowadzą przeszukiwania dom za domem, celem wykrycia kryjówki "Tupamaros".

Masakra w Południowym Wietnamie

100 Zabitych Oraz 96 Rannych, Całe Miasto Spalone

Sajgon, Wietnam Południowy (UPI). — Pod osłoną ognia artylerii i moździerzy, oddziały komunistycznych terrorystów wdarły się do południowo-wietnamskiego miasteczka Duc Duc, mordując cywilną ludność i paląc oraz plądrując domy. W wyniku masowego mordu bezbronnej ludności 100 cywilów zostało zabitych a 96 rannych. Komuniści spalili 1,450 domów a 101 dalszych splądrowali. W zaciętej walce, jaką stoczyły z nieprzyjacielem oddziały milicji i pospolitego ruszenia Południowego Wietnamu, 20 obrońców zostało zabitych a 46 rannych. W rezultacie komunistyczny atak został odparty i napastnicy musieli się wycofać, pozostawiając 59 zabitych. Trzech dalszych wzięto do niewoli.

Duc Duc jest rejonową stolicą i leży na północnym skraju wybrzeża kontrolowanego przez rząd sajgoński.

Wczoraj nad ranem, komuniści w sile jednego pułku regularnych żołnierzy Północnego Wietnamu przedarli się przez zasieki z drutu kolczastego i wdarli się do bazy wojsk Południowego Wietnamu, na granicy między Kambodżą a Laosem.

Załogę bazy nr. 6 stanowiły dwie [illegible] wojsk Południowego Wietnamu, batalion haubic 05 mm oraz nieckreślona liczba amerykańskich doradców. Baza ta już kilkakrotnie poprzednio odpierała ataki komunistów. Obecnie jednak uległa pod naporem przeważających sił. Uprzednio artylerzyści zagwoździli swe działa. Amerykańskie helikoptery zostały wysłane celem ewakuowania pozostałej załogi. 60 żołnierzy sajgońskich oraz 9-ciu Amerykanów zabrano. Ale 2 helikoptery padły ofiarą ognia nieprzyjaciela. Jeden z pilotów został zabity, jeden ranny a dwóch pozostałych zaginęło. Amerykańskie olbrzymy stratosferyczne B-52 przystąpiły natychmiast do akcji bombardowania najbliższych okolic atakowanej przez komunistów bazy.

Żąda $403,700 Za Poranienie Go Przez Nagą Pannę

Las Vegas. (UPI). — Alvin Glasky wniósł do Sądu Dystryktowego w Las Vegas skargę przeciwko hotelowi "Lido De Paris", o odszkodowanie w sumie $403,700 za doznane "zewnętrzne i wewnętrzne obrażenia", przez nagą pannę, która w czasie przedstawienia upadła na niego wprost z sufitu.

Skarga twierdzi, że panna, zatrudniona w hotelu jako "strip girl" wychyliła się z platformy przy suficie i naga spadła wprost na głowę Alvina Glasky.

Bilans Strat

Sajgon, Wietnam Południowy. (UPI) — Amerykańskie straty w Indochinach w ubiegłym tygodniu wyniosły 53 zabitych i 542 rannych. Dalszych 22 Amerykanów zmarło na skutek chorób, wypadków, zażywania narkotyków i z innych przyczyn z wojną nie związanych.

W tym samym czasie straty wojsk Południowego Wietnamu wyniosły 756 zabitych. Nieprzyjaciel zaś stracił w ubiegłym tygodniu 3,574 zabitych.

Ogólne amerykańskie straty w wojnie wietnamskiej wynoszą obecnie 44,788 zabitych i 296,911 rannych, począwszy od stycznia 1971 roku.

Bibl. Jagiell. 2017 CD 37/3/7

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

Korespondenci: Eugenia i Jerzy Stolarczyk

9421 Alexander Rd., Cleveland 44125, Tel. 641-7528 Area Code 216

Od Redakcji:— Pod uwagę Gmin i Grup ZNP, Towarzystw i Klubów — uprasza się wszelkie zawiadomienia i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy nadsyłać wprost do korespondentów Dziennika Związkowego—pp. E. J. Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Jubileusz Rozgłośni Narodowościowej

Zbliża się jubileusz rozgłośni narodowościowej WXEN-FM. W kwietniu minie 10 lat od chwili założenia w Cleveland pierwszej rozgłośni polskiej. Powstanie tej rozgłośni oznaczało również, że od tego momentu grupy narodowościowe będą miały swoje programy radiowe codziennie. Nie będą przerzucane z jednej rozgłośni na drugą, jak to dotychczas miało miejsce.

Nie wiele osób doceniało doniosłość tego wydarzenia. Nawet dzisiaj, słuchając programów w ojczystym języku, nie wiele zdaje sobie sprawę ile czasu i pracy trzeba poświęcić zanim usiądzie się przy mikrofonie.

Nie wszyscy pamiętają, że 10 lat temu w Cleveland, programy narodowościowe były wyłacznie nadawane w niedzielę. Były tylko dwa polskie programy radiowe, prowadzone przez Jana Lewandowskiego z rozgłośni WDOK i Pawła i Marię Faut, z rozgłośniWERE.

Dzięki powstaniu rozgłośni narodowościowej — sytuacja obecnie jest zupełnie inna. Programy polskie nadawane są codziennie i prawie wszyscy posiadają radia FM i mogą ich słuchać. Dziesięć lat temu takie odbiorniki posiadali tylko nieliczni.

To pierwsze dziesięciolecie nie było najłatwiejsze. Było wielu, którzy próbowali nadawać programy i nie wytrzymali próby czasu, chociaż nic ich to nie kosztowało. Czas na radio FM był zadarmo trzeba było tylko umieć go "zagospodarować".

Ktoś mógł nawet mieć kwalifikacje do prowadzenia programów ale jeżeli nie umiał ich sprzedać — odpadał. Ktoś inny, nie mając kwalifikacji, mógł gadać trzy po trzy — kalecząc rodzinny język i mordując angielski ale był sprytny — umiał sprzedać ogłoszenia i dzisiaj może być radiowiczem całą "gębą".

Kierownictwu stacji zależy na "zielonych", żeby związać koniec z końcem i jeszcze coś zarobić. Nie wiele natomiast obchodzi ich poziom programów, jeżeli nie idzie on w parze z grubością portfela.

Ale wróćmy do WXEN. Nas jako Polonia interesuje polska strona tej rozgłośni. Nie będziemy pisać historii programów polskich, bo jej dokładnie nie znamy. Warto wiedzeć, że obecnie programy polskie z rozgłośni WXEN nadają: znany siłacz Stanisław Radwan, Józef Szulecki i Dolores Kozłowska oraz Eugenia i Jerzy Stolarczyk.

Stąd nadawane są także — programy Amerykańskiej Częstochowy i Godzina Różańcowa Ojca Justyna. Tak zwane "Polka Shows" prowadza Greg Holtz, Henry Broze i Frank Swita. Dolores Kozłowska kiedyś próbowała nadawać program muzyki klasycznej. Wielu było słuchaczy —ale nie wszyscy słuchając zdawali sobie sprawę, że bez pomocy— programy te będą musiały się skończyć.

I tak się stało. Pisaliśmy już kilkakrotnie na ten temat, że chwasty rozrastają się bardzo szybko, zaś szlachetne rośliny trzeba pielęgnować. To samo dotyczy programów radiowych. Dobre — trzeba wspomagać, aby mogły utrzymać się, propagując dobrą polską muzykę i podnosząc nasz polonijny prestiż. Złe programy same utrzymują się.

Jubileusz 10-cio lecia WXEN będzie obchodzony w piątek, 16 kwietnia, o godzinie 7-ej wieczorem, w hotelu Statler Hilton. Będzie to bal połączony z kolacją i programem rozrywkowym. Orkiestra Hal Lynn będzie przygrywała do tańca. Pamiatkowy program i upominki będą wydawane dla wszystkich gości. Stoły będą odpowiednio udekorowane barwami poszczególnych grup narodowościowych. Będzie nam wszystkim bardzo miło, jeżeli polskie stoły będą wszystkie zapełnione. Bilety można zamawiać u poszczególnych radiowiczów.

Kujawiaki Wystąpią w Parma

Reprezentacyjny polonijny zespół pieśni i tańca "Kujawiaki" z Alliance College wystąpi z nowym atrakcyjnym programem w niedzielę, 25go kwietnia, o godz. 3-ej po poł., w Parma Senior High School Auditorium, 6285 West 54th Street. Bilety w cenie 3 dolary od osoby można zamawiać listownie, w wyżej wspomnianej szkole, lub u p. Antoniny Zaremby, tel. 885-5042. Kujawiacy mają już ustaloną reputację i występy ich cieszą się zawsze dużym powodzeniem.

Organizatorami ich występu w Parma jest powyższa szkoła i dochód z tej imprezy przeznaczony jest na potrzeby szkoły. Zadaniem naszym jest dopomóc by występ ten był sukcesem. Cała Polonia jest serdecznie proszona o poparcie tej imprezy. Kujawiacy popularyzuja polskie pieśni i tańce i robią to z młodzieńczym wdziękiem i zapałem. Trzeba im wyjść naprzeciw z pomocą.

Zarezerwujcie sobie niedzielę, 25go kwietnia na spotkanie z Kujawiakami, by nacieszyć się urokiem polskich tańców i pieśni ludowych, urodą dziewcząt i chłopców z Kolegium Związkowego i pięknem kolorowych strojów.

Jeżeli ktoś nie widział Kujawiaków w ubiegłym roku w Music Hall powinien koniecznie zobaczyć ich teraz w Parma. Kto zaś zna Kujawiaków będzie na pewno chciał zobaczyć ich znowu, by jeszcze raz przeżyć to spotkanie na nowo.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
jest do nabycia pod następującym adresem: —
CHARLES VOJACEK
2301 Coventry Drive
Cleveland, Ohio. 44134
Tel. 842-1099

EUGENIA i JERZY STOLARCZYK
Polski Program Radiowy
Założony w 1927 roku
WXEN
106.5 FM—Cleveland, Ohio
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30-11:30 rano

Apel Świąteczny

Z przyjemnością podajemy, że już kika organizacji uchwaliło na swoich posiedzeniach wyrazić wdzięczność dla pisma przez zamieszczenie życzeń wielkanocnych. Należą do nich: — Wydział Kobiet Okręgu 9 ZNP, Klub Pań przy Harmonii Chopin, Grupa 3174 ZNP.

Grupa 143 ZNP, Grupa 9 ZNP, Gmina 88 ZNP i Gmina 6 ZNP. Spodziewamy się wkrótce usłyszeć od innych, którym los polskiej prasy nie jest obojętny.

VISIT POLAND
WITH TOMASZ WYSZYNSKI
Group 1099 P.N.A., Akron, Ohio
Departing Cleveland June 22, Return July 14
Lowest air-fare from Cleveland and New York
Cleveland $447.00 — New York $379.00
Call Tomasz Wyszynski: 216-253-9511 or 216-688-4240

ODWIEDŹ POLSKĘ
Z TOMASZEM WYSZYŃSKIM
Organizatorem Gr. 1099 Z.N.P., w Akron, Ohio
Odlot z Cleveland 22 czerwca, 1971, powrót 14 lipca 1971
Tylko $447.00 z Cleveland lub $379.00 z Nowego Yorku
Telefonujcie do Tomasza Wyszyńskiego
Tel. 216-253-9511 lub 216-688-4240

Zebrania Grup Gminy 6 ZNP

W niedzielę, dnia 4 kwietnia, następujące Grupy i Gminy 6 ZNP — będą miały swoje posiedzenia:

Grupa 548 ZNP — Franciszka Stachowicz, prezeska; Michał Szymczyk, sekr. fin.

Grupa 2561 ZNP — Janina Klimczak, prezeska; Apolonia Pawłowska, sekr. fin.

Grupa 261 Będzie Obchodzić 75-lecie Istnienia

W sobotę, 27 marca, odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Grupy 261 ZNP Tow. Bratnia Dłoń. Posiedzenie zwołała prezeska Józefa Kubiak, w celu przystąpienia do przygotowań obchodu jubileuszu 75-lecia Grupy. Przewodniczącym obchodu 75-lecia został wybrany sekretarz fin. znany związkowiec — Feliks Kusiak. Mianował on częściowo komitety, które mają zająć się przygotowaniem jubileuszowych uroczystości w dniu 31go października br.

Jako przewodniczący, Feliks Kusiak zwraca się do wszystkich członków Grupy o pomoc i współprace aby godnie uczcić to wielkie wydarzenie w życiu Grupy 261.

PTU Na Kantowie Zaprasza Na Karciankę

PTU przy szkole św. Jana Kantego urządza zabawę karcianą „Bunco and Card Party", w niedzielę 28-go marca, o godz. 3 po poł. w High School Gymnasium przy College i Professor Ave. Atrakcyjne nagrody wejściowe. Dochód przeznaczony na potrzeby szkoły i studentów.

Wszyscy proszeni o poparcie.

Vicky Stolarski, prez. PTU

To Size 50!

PRINTED PATTERN

by Anne Adams

Low pleats stir up breezes and bright words of flatttery from everyone you meet! Sew this airy, slimming dress in all-day crisp cotton blends.

Printed Pattern 4923: **NEW** Women's Sizes 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50. Size 36 (bust 40) takes 3¼ yards 35-inch.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print **NAME, ADDRESS,** with **ZIP, SIZE** and **STYLE NUMBER.**

NEW FASHION-PACKED Spring-Summer Catalog — separates, jumpsuits, styles galore. Free patern coupon. 50c INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. $1.00 INSTANT FASHION BOOK — what-to-wear answers. $1.00

OCHOTNICZKI — We wschodniej części Pakistanu kobiety zgłaszają się do buntowniczej armii domagającej się oderwania się Pakistanu Wschodniego od Zachodniego i utworzenia oddzielnego państwa. Na zdjęciu: baza szkoleniowa w Dacca.

O Koperniku We Włoszech

Rzym — W siedzibie stacji Polskiej Akademii Nauk w Rzymie odbył się odczyt poświęcony Mikołajowi Kopernikowi. Prelegent rzymskiej stacji PAN, prof. dr Bronisław Biliński, przedstawił wyniki swych ostatnich badań nad najstarszym i nie znanym dotąd życiorysem Kopernika pióra włoskiego humanisty, Bernardino Baldiego, z roku 1588. Odczyt dostarczył nowych i nie znanych materiałów na temat tradycji Kopernika w Urbino, materiałów o włoskim uczniu Kopernika, Pietro Romanelli i o kontaktach młodego wówczas astronoma w czasie studiów włoskich z uczonym holenderskim — matematykiem Pawłem z Middleburga.

5 Mln. DWT z Polskich Stoczni

Gdańsk. — Polski przemysł okrętowy kończy produkcję 5-milionowej DWT w swojej powojennej historii. Symboliczna jubileuszowa tona mieści się w piątym chłodniowcu m/s "Janis Rajnis", który stoczniowcy gdańscy przekażą armatorowi sowieckiemu. Nieprzypadkowo wyprodukowanie 5-milionowej tony przypadło w udziale największej polskiej stoczni, która na swoim koncie ma 60 proc. całej dotychczasowej produkcji polskiego przemysłu okrętowego.

"Lot" i "Lufthansa" Warszawa — Frankfurt

Warszawa. — Linia lotnicza Warszawa — Frankfurt nad Menem dotychczas obsługiwana była tylko przez samoloty PLL "Lot". W związku ze spodziewanym wzrostem frekwencji od początku kwietnia br. będą kursować na tej linii także samoloty zachodnioniemieckiego Towarzystwa "Lufthansy".

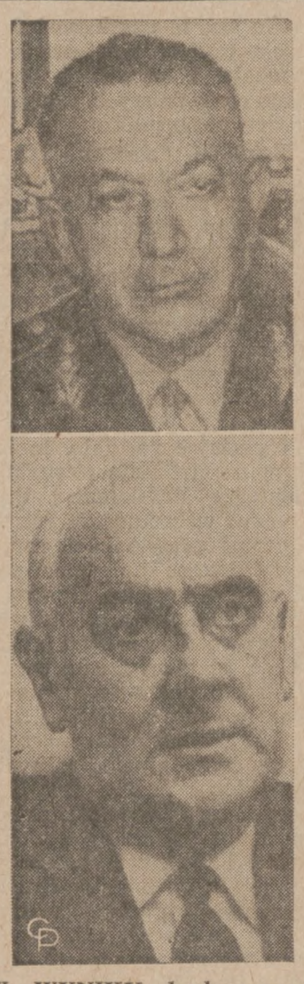

W WYNIKU bezkrwawego przewrotu w Argentynie władzę objął gen. Alejandro Lanusse (u dołu), który usunął a następnie skazał na banicję prezydenta Roberto M. Levingston (u góry). Lanusse dokonał przewrotu kiedy prezydent zdecydował pozbawić go naczelnego dowództwa wojsk argentyńskich. Rok temu Lanusse stał na czele puczu, który ofiarował stanowisko prezydenta Levingstonowi.

Demonstracja Antysowiecka w Londynie

Londyn. (DP) — W Londynie w czasie konferencji prasowej kierownika i 4 żydowskich członków zespołu pieśni tańca armii czerwonej — demonstranci nieśli plakaty z napisami: "Uwolnijcie Żydów rosyjskich" i wołali: — "Wypuście naszych rodaków".

Na miejsce konferencji (Hotel New Langham na Bayswater) wysłano policję, lecz zachowanie demonstrantów nie dało podstawy do interwencji.

Celem konferencji, z udziałem dziennikarzy wielu pism londyńskich, było propagandowe przedstawienie sytuacji Żydów w Sowietach i zaprzeczenie zarzutom antysemityzmu w tym kraju.

Impresario Maurice King, który organizuje występy zespołu w W. Brytanii (rozpoczęte w poniedziałek w Oksfordzie) powiedział, że chciał doprowadzić do rzetelnej i demokratycznej — konferencji prasowej.

Kierownik zespołu płk. Michaił Niżnik powiedział, że jest zdumiony atakiem na zespół.

Sierżant — Karol Kaplan, (Żyd) — bronił zaciekle polityki władz sowieckich, stwierdził że w Sowietach ma dobre warunki życia i pracy i że w ZSRR nie ma antysemityzmu.

Wypowiedzi te nie wprowadziły jednak w błąd dziennikarzy.

Super - Easy Boots!

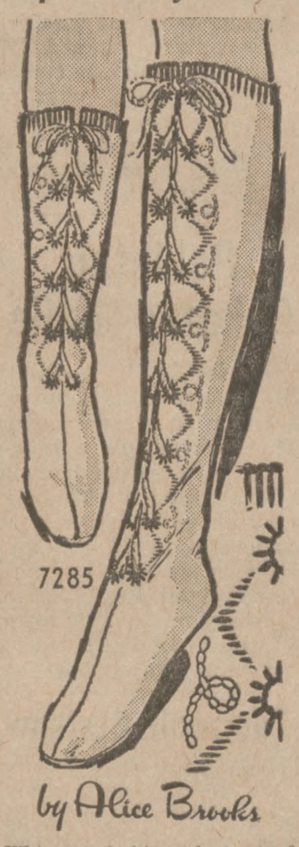

by Alice Brooks

Whip up fashionable boots for pennies—sew-easy!

Boot it brightly with new, laced hi-or-low boots of felt or suede cloth with country-gay embroidery. Pattern 7285: transfer, pattern pieces. Sizes Small, Medium, Large incl.

FIFTY CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163 Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print **Name, Address, Zip, Pattern Number.**

NEW 1971 **Needlecraft Catalog** —more Instant fashions, knits, crochets, quilts, embroidery, gifts. 3 free patterns. 50c.

New! "Instant Crochet" Book. Step-by-step pictures teach you how to crochet instantly! Plus newest patterns. $1.00.

Complete Instant Gift Book— more than 100 gifts for all occasions, ages. $1.00.

Complete Afghan Book— $1.00. **"16 Jiffy Rugs"** Book. 50c. Book of **12 Prizes Afghans.** 50c. **Quilt Book** 1—16 patterns. 50c. **Museum Quilt Book 2** — 50c. Book 3. **"Quilts for Today's Living".** 15 patterns. 50c.

A. DE LAMOTHE

KOSYNIERZY

powieść z 1863 r.

Tłumaczył F. K.

150—— (Ciąg dalszy)

Cezar zrobił skok i ostrze kosy w połowie przecięło lasso; w tym samym czasie trzy wystrzały padły razem.

Chociaż koń śmiertelnie raniony, miał jeszcze dość siły uciekać, ciągnąc za sobą umierającego kapłana.

Bez wahania skoczył za nim Cezar z podniesioną kosą, gotowy uderzyć.

—Wróć, naczelniku! wróć! krzyknęli powstańcy.

Lecz on, uniesiony zapałem, ciągle biegł nie zauważywszy kozaków, którzy nie obawiając się już kul, przygotowywali się rzucić na niego.

Z drugiej strony polanki, biegli również Kosynierzy w ściśniętej kolumnie, z okrzykiem i gotowi dać ognia.

W końcu. raniony koń obalił się, i Cezar pospieszył do księdza, którego nie opuściło jeszcze życie, puginałem przeciął jego więzy, które w ciele głębokie i krwawe wyżłobiły bróżdy.

—Baczność, naczelniku! zawołano ze wszystkich stron.

Obrócił się i o dziesięć kroków od siebie ujrzał kozaków, chwycił swoją kosę i odbijając pikę gotową go uderzyć, pchnął w bok strasznem swojej bron ostrzem jednego z kawalerzystów.

—Jeszcze minuta, a byłby ocalony.

—Do mnie! wykrzyknął; niech żyje Polska!

W tej samej chwili, lasso wyrwało mu broń z ręki, a drugi rzemienia, i uczuł się uniesionym w powietrze i rzuconym na siodło konia biegnącego galopem.

—Hurra! nech żyje cesarz! wrzasnęli kozacy, uciekając przed nadbiegającymi powstańcami.

—Strzelać! bracia, strzelać! krzyczał Cezar. szamocząc się.

Na los szczęścia strzelili Kosynierzy, zabili lub ciężko zranli kilkunastu ludzi i koni, lecz nie dosięgli tych, co uprowadzali dwóch jeńców.

Kiedy porucznik, którego naczelnik zrobił swoim zastępcą, przybiegł na miejsce, gdzie bandyci zostali ostatniemi strzałami prażeni, kozacy już znikli w lesie, w kierunku Piotrkowa, a między trupami na krwią zbryzganej trawie, Kosynierzy, zamiast znaleźć swego Ojca i swego naczelnika, znaleźli krzyżyk mosiężny kapłana i strzaskaną kosę ostatniego z Kirpowskich.

Tego samego wieczora. szczątki walecznego oddziału Kosynierów przyłączyły się do oddziału Oksińskiego, niedaleko Częstochowy. Dzielni górale, straciwszy w jednym dniu dwóch naczelników i kapelana, i widząc połowę swoich braci poległych w trzech po sobie następujących bitwach, za nadto słabi, by dalej toczyć walkę pod imieniem Kosynierów, które sławą okryli, przyłączyli się do oddziału niedawno sformowanego.

Partyzanci oddziału pod imieniem Matki Boskiej Częstochowskiej, z radością i dumą przyjęli w swoje szeregi dawnych żołnierzy mężnego Chuski; znali ich czyny, i wiedzieli, co są warte podobne posiłki.

Wieczór przeszedł na pogawędce przy ogniskach obozowych, opowiadano sobie świetne czyny nieustraszonego Narbuta i bolesną historyę tej rodziny. która nie miała już innych zastępców na ziemi, jak wdowę i sierotkę.

Jednakże Cezar nie poległ, ani nawet został rannym, lecz cóż to znaczyło? Moskale wzięli go do niewoli, a jeńcy rosyjscy, tak umarli nie wracają. Kozacy, którzy jego i księdza Raskowskiego porwali, oddali ich naczelnikowi stacyi, za cenę trzech rubli, przyznanych za każdego księdza i za każdego oficera buntowników, wziętych żywcem, z bronią w ręku.

Za oficera pułkownik żadnej nie robił trudności w wypłaceniu przyrzeczonej sumy: było to pięknym czynem posłać Jego Excellencyi namiestnikowi jeńca zdrowego. który mógł długo wytrzymać tortury, na jakie skazywano psów buntowników, dla przykładu wiernym poddanym Jego Cesarskiej Mości i dla zbawiennej nauki dla tych, co mieliby chęć naśladować bandytów powstńców.

Co zaś do księdza Raskowskiego, była rzecz inna, trzeba się było długi czas handlować.

—Co u djabła, krzyczał pułkownik, waląc pięścią w stół w szynkowni, w której prowadził ten handel ludzkim towarem, nie mogę ci zapłacić jak za żywego, bo ten pies umiera; patrz, krew zewsząd płynie i nie rusza się.

—A ja. jaśnie wielmożny panie, zaręczam, że żyje, a że nie rusza się, to tylko przez złośliwość i żeby nam psotę wyrządzić; lecz proszę, uważaj pan, czy nie żyje.

I nie ruszając się z miejsca, końcem swego pałasza ukłuł konającego.

—Widzisz pan, że prawda to, co mówiłem, rusza się jeszcze, patrz pan!

—Podły! mruknął Cezar. nikczemny morderca.

Obrócił się pułkownik, plunął w twarz swemu jeńcowi, potem, dawszy rozkaz do rzucenia go do wagonu, na nowo rozpoczął handel o porucznika.

To niegodne skąpstwo pomyślnym skutkiem uwieńczone zostało, gdyż kozak opuścił od żądanej ceny pół rubla, i pułkownik otrzymał pokwitowanie, jak gdyby całą sumę zapłacił.

Nietylko Krapułow umiał postronne robić dochody.

W samej rzeczy, więźniów było tyle, że i tem się nie gardziło.

Pułkownik jednakże żądał więcej.

—To zaledwie opłaci mi mój tytoń i moją wódkę, mówił z goryczą. Za czasów Błagurowa handel szedł lepiej, lecz nie trwało to długo. Gdyby nie te brzydkie wypadki kolejowe, zarobiłbym pięć razy tyle.

Szczęściem dla niego, że kozak chciał przepić na miejscu zarobione pieniądze. więc pułkownik, sprzedając wódkę zaprawioną wapnem, miał przynajmniej dziesięć razy tyle na niej zarobić.[1])

Handel skończono. Jaśnie wielmożny szybko wysłał więźniów do Warszawy, lękając się, czy kapłan będzie mógł tam przybyć na czas, by jeszcze żywym pójść na szubienicę.

To samo martwiło i Jego Excellencyę namiestnika Królestwa, nie dlatego, żeby z natury był okrutnym, ale dlatego, że gorliwy w służbie Jego Majestatu Aleksandra II., ojca Polaków, twierdził, że ciągłe egzekucye. spełniane na Polakach, są środkiem prawdziwie ojcowskim utrzymania miasta Warszawy w karbach posłuszeństwa dla monarchy.

Lecz Bóg chciał, aby męczeństwo jego sługi było zupełnem; na zgniłem barłogu w więzieniu dodał księdzu Raskowskiemu tyle siły, że mógł powstać i modlić się głośno, podczas gdy go na szafot prowadzono.

[1]) W Rosyi powiększej części oficerowie wyższej rangi utrzymują bufety czyli wyszynki na stacyach drogi żelaznej.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

PRIMA APRILIS

Na prima aprilis
nie wierz — bo się omylisz!
(Według Glogera)

Prima aprilis, pierwszy kwietnia — zwyczaj żartobliwego oszukiwania. Któż z nas nie spłatał w tym dniu jakiegoś figla? Kto z nas nie padł ofiarą dowcipnisia biorąc na serio zręcznie podsunięte kłamstwo? Skąd wziął się zwyczaj oszukiwania bliźnich właśnie w tym dniu?

Początki tego starego zwyczaju nie są dokładnie zbadane. Niektórzy folkloryści wywodzą go z rzymskich obchodów święta bogini Ceres, patronki płodności, rolnictwa i pokoju. Inni dopatrują się w tym zwyczaju pozostałości obrzędu hinduskiego święta wiosny Huli, a nawet podejrzewają, że powstał na pamiątkę wprowadzenia kalendarza gregoriańskiego. Niektórzy tłumaczą, że ten stary obyczaj powsetał pod wpływem kaprysów zmiennej o tej porze roku pogody, lub, że obyczaj powstał pod wpływa z radosnego podniecenia nastrojem wiosny.

Polacy od czasów dawnych w dniu pierwszym kwietnia rozsyłali listy ze zmyślonymi wiadomościami, lub tylko kartkę z napisem "PRIMA APRILIS", a także zwodzili się ustnie, by naśmiać się z łatwowiernych. Stąd powstało przysłowie:

nie czytaj — bo się omylisz!"
"Na prima aprilis —

Zwyczaj tradycyjnego zwodzenia się w dniu pierwszym kwietnia znany jest w wielu krajach. Prima aprilis jako dzień dowcipnisiów, którym w tym dniu niemal wszystko wolno, znany jest w całej Europie. We Francji na przykład osobę oszukaną przezywa się "poisson d'avril" — łatwo wierną rybką makrelą), złapaną na wędkę dowcipu.

W Meksyku nie należy zwracać przedmiotów lub pieniędzy pożyczonych w dniu pierwszym kwietnia. Zamiast tego należy posłać nieostrożnemu pudełko czekoladek z dowcipnym wierszykiem albo miniaturową kopię pożyczonej rzeczy. W Indiach do niedawna wysyłano łatwowierną ofiarę dowcipu z pustą kopertą albo niemożliwym do wykonania poleceniem do miejscowości oddalonej często o kilka dni podróży.

W Szkocji ofiarę udanego żartu nazywa się kukułką. Kukułka jako zwiastun wiosny zajmuje w folklorze wielu krajów poczesne miejsce. Stara legenda angielska opowiada nam o mędrcach z Gotham (Wise men of Gotham), którzy usiłowali zwabić i uwięzić kukułkę, aby zapewnić sobie radość wiecznej wiosny.

"Zabawa setna — pierwszego
kwietnia
do miasta wysłać Jasia
głuptasia,
by kupił naczco, nie mając
nic w głowie:
kwadratowe koło, mleko
gołębie,
zęby indycze lub łzy
krokodyla!
— wróci głodny i z niczym —
ot i krotochwila!"

Przekonanie o niemożności realizowania w tym dniu jakichkolwiek zamierzeń było w Anglii tak powszechne, że załatwianie ważniejszych spraw odkładano na inny dzień. Było wprost nie do pomyślenia, aby wyznaczać termin ważnej uroczystości rodzinnej — takiej jak ślub lub otwarcie przedsiębiorstwa — na dzień pierwszy kwietnia.

Stare numery tygodnika angielskiego "Spectator" przypominają dowcipy prima-aprilisowe z okresu wiktoriańskiego. Naiwniaczków posyłano do apteki po buteleczkę "ptasiego mleczka" za jednego pensa, albo do księgarni po egzemplarz Starego Testamentu pod tytułem "Dzieje matki Ewy".

Kawał prima-aprilisowy zrobiony przed stu jedenastu laty przeszedł do historii: oto w marcu 1860 kilkaset osób z najwyższych sfer towarzyskich Anglii otrzymało pocztą piękne wydrukowane zaproszenie tej treści:

"TOWER OF LONDON

niniejsze zaproszenie upoważnia okaziciela do uczestniczenia w dorocznej uroczystości mycia białych słoni, która odbędzie się w dniu pierwszym kwietnia przy Białej Bramie. Uprasza się o niedawanie napiwku dozorcom".

Tego dnia kilkaset wspaniałych powozów i karos na próżno krążyło wokoło starożytnego gmachu Tower of London w poszukiwaniu "Białej Bramy". Okazało się, że Biała Brama w ogóle nie istnieje. Po bliższym zbadaniu zaproszenia zawiedzeni odkryli ze zdumieniem, że oficjalnie wyglądająca pieczęć jest niczym innym jak odbiciem sześciopensowej monety.

Sprawcy figla nigdy nie odkryto.

Almanach angielski sprzed stu lat podaje rady jak ma się zachowywać dowcipniś, który chce kogoś oszukać w tym dniu. Zaleca, aby twórca kawału miał poważną i nieruchomą twarz, aby organizował swój wyczyn przed śniadaniem, kiedy jeszcze upatrzona ofiara nie zdaje sobie sprawy z tego, że kalendarz pokazuje datę pierwszego kwietnia, a nawet wszystko, aby zachował takt i wyczucie jak daleko można się posunąć, aby żart był żartem i nie sprawił bolesnej przykrości.

Zebranie Klubu Logan Square Właścicieli Domów

Klub Logan Square nr 3 Właścicieli Domów zawiadamia członków, iż posiedzenie Klubu odbędzie się w czwartek, dnia 1 kwietnia, w lokalu pnr 2532 W. Fullerton Ave., o zwykłej porze. — A. Leszczyńska, prezeska; P. Dembicka. sekr. prot.

Ze Związku Klubów Małop.

Posiedzenie Zarządu i Dyrekcji ZKM oraz Komitetu Zbiórki na Powodzian przy ZKM — odbędzie się dnia 1-go kwietnia (czwartek), o godz. 8 wieczorem, w domu własnym pnr. 1401 W. Superior ul.

Między innymi będzie zdane sprawozdanie z Social Party i Komitetu Zbiórki na Powodzian. — Franciszek Barnas, prezes; Anna S. Nikiel, sekr.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

Kącik Sokoli

Roczne Sprawozdanie Prezesa Laski

Druhny i Druhowie:

Podaje dla bliższego zapoznania się i dla waszej rozwagi Roczne Sprawozdanie Finansowe i Raport Wartości Sokolstwa Polskiego w Ameryce, które wykazują stan naszej organizacji na dzień 31 grudnia 1970 roku, jak i krótkie wytłumaczenie faktów względem tychże.

Rok 1970 był korzystny dla naszej organizacji, wykazują postęp i rozwój.

W roku 1970-tym były zwyżki w zasobach, niepodzielonych fundusz, rezerwach, wypłatach członków i w członkostwie, zarobki na inwestycjach i w asekuracji.

Dopuszczalne zasoby na końcu r. 1970 były w sumie $7,-901,007.61 przedstawiając wzrost o 4% w porównaniu do zeszłego roku kiedy zasoby wynosiły sumę $7,612,292.61. Nagromadzona Rezerwa odłożona dla zabezpieczenia członków była podwyzszona 4% w roku, od sumy $4,,791,186.00 do sumy $4,974,604.00. Niepodzielone fundusze w sumie $2,436,-854.21 wykazują przyrost o 6% w porównaniu do sumy $2,-305,664.05 w roku 1969. Dodatkowo mamy specjalny fundusz przypadkowy w sumie $150,000.00

Dobre lokowanie kapitału przez Zarząd przyniosło zarobek w sumie $391,604.32, czyli 8% więcej niż w poprzednim roku kiedy wynosił $361,190.54. Na czysto oprocentowanie w roku było 5.18% w porównaniu do 4.95% wroku 1969. Zarobek ten jest wysoki i pozostaje ponad przeciętny zysk wykonany przez podobne organizacje.

Dywidendy wypłacono członkom w sumie $60,526.85. Członkowie korzystali w roku 1970 z wypłaconych im dywidend z powodu umiarkowanej śmiertelności zarobku procentowego. Suma dywidend wypłaconych wynosi 11% wpłaconych podatków na asekurację. Na czysto zarobek z działalności po wypłaceniu dywidendy członkom wyniósł $204,083.17 w porównaniu do $176,582.94 w poprzednim roku.

Rada śmiertelności dalej pozostaje bardzo przychylna bo proporcja aktualnej śmiertelności doznanej do spodziewanej śmiertelności była 89.05% w roku 1970, czyli mały wzrost od 1969 r. kiedy była 84.24%.

Proporcja zasobów do zobowiązań była 48.68% w roku 1970 w porównaniu do 147.62 w roku 1969. Wykazuje to silny stan finansowy sokolego ubezpieczenia bo to znaczy, że na każde $100.00 zobowiązań jest suma 148.68 na pokrycie.

W członkostwie mieliśmy także przyrost, choć bardzo skromny, bo tylko 7. Było 25,055 certyfikatów w porównaniu do 25,048 w roku 1969.

Asekuracja w roku wykazuje przyrost o 1% od sumy $15,-879,954.00 do $16,089,313.00.

Cyfry powyższe świadczą o troskliwym opiekowaniu się organizacji, jak i całego członkostwa, przez urzędników, wydziałowych i personel biurowy Przewodnictwa. Wierzę, że każdy jest mocno zainteresowany powyzszemi cyframi z naszego stanu finansowego i raportu wartości za rok 1970. Te wykazują dalszy postęp i rozwój sokolstwa.

Druhny i Druhowie jesteśmy Wam bardzo wdzięczni za postęp i rozwój jaki osiągnęliśmy w roku 1970, który Wam zawdzięczamy, gdyż bezinteresownie i z poświęceniem pracujecie dla sokolstwa.

W imieniu własnym jak i wszystkich urzędników, wydziałowych i personelu Przewodnictwa składam Wam serdeczne podziękowanie i proszę o dalsze poparcie i pracę dla sokolstwa.

Czołem!

W. J. Laska, Prezes

Zebranie Reprezentantów Organizacji Obchodu 3 Maja

Wiceprezeska Krajowa ZNP p. Irena Wallace, która jest przewodniczącą Wydziału Oświaty ZNP organizującego w Chicago co roku wraz z Okręgami 12 i 13-tym ZNP Obchody Konstytucji 3 Maja. zaprasza serdecznie wszystkie organizacje polonijne w Chicago i okolicy do gremialnego udziału w tym największym Święcie Narodowym Polskim.

Obchód Konstytucji 3 Majowej przypada w tym roku na niedzielę, 2 maja.

Dla omówienia szczegółów dotyczących przygotowań, wiceprezeska Wallace zaprasza reprezentantów i delegacje ze wszystkich organizacji polonijnych z Chicago i okolicy na zebranie organzacyjne, które odbędzie się w czwartek, 1-go kwietnia, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali biblioteki ZNP pnr. 1520 W. Division ul.

Prezes ZNP mec. A. Mazewski oraz Wiceprezeska Wallace poinofrmują reprezentantów o szczegółach dotyczących tegorocznego Obchodu 3-Majowego.

Program Obchodu dnia 2-go maja rozpocznie się solennym nabożeństwem w kościele św. Trójcy, dnia 2 maja, o godz. 10:30 rano, z udziałem reprezentacji i delegacji organizacji, — następnie odbędzie się Pochód, który wyruszy z przed Domu ZNP o godz. 12:45 po poł. i przemaszeruje do Humboldt Parku, gdzie o godzinie 3-ej wykonana zostanie Akademia Manifestacji przed pomnikiem Gen. Kościuszki.

W Okresie Wielkanocy . . . Lub w Każdym Innym Czasie
Bądźcie Rozsądni Wybierając
NAJLEPSZEGO GATUNKU DOMOWEJ ROBOTY
POLSKĄ KIEŁBASĘ od

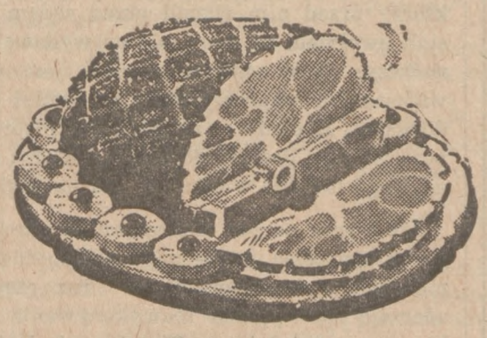

SLIZ'S
DELICATESSEN
Nasz 25 Rok

POZWÓLCIE NAM DOPOMÓC W ZAPLANOWANIU DLA WAS NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI ŚWIĄTECZNEGO MENU SKŁADAJĄCEGO SIĘ Z PEŁNEGO WYBORU TRADYCYJNYCH SPECJAŁÓW JAKIE POSIADA

SLIZ'S

A Mianowicie:
SWIEŻA LUB WĘDZONA POLSKA KIEŁBASA . . . Wyśmienity Poczęstunek Jak Zawsze, POLSKA LUB MIEJSCOWA SZYNKA . . . Wszelkie Rozmiary — Przyrządzona Do Waszego Smaku — Bez Dopłaty Za Gotowanie

POLECAMY TEŻ

BARANKI Z MASŁA LUB CIASTA — CHRZAN — KOSZYCZKI — BIAŁE SERKI — ŻEBERKA — CHLEB DO ŚWIĘCENIA — CUKIERKI — KOPYTKI — WĘDLINY NA LUNCH i SAŁATY: KARTOFLANA, KAPUŚCIANA, FASOLOWA, MAKARONOWA . . . Aby Wam dopomóc w urządzeniu Szczęśliwych Świąt, dla Was i Waszej Rodziny!

Uwaga
W tym roku, jak w zeszłym, chcemy osbłużyć naszych klientów przy zakupach Wielkanocnych BEZ UPRZEDNICH ZAMÓWIEŃ KIEŁBAS, bo tego towaru będzie pod dostatkiem. Prosimy nie czekać z zakupami do ostatnich dni. Ale przyjmujemy zamówienia na SZYNKI, PIEROGI i SAŁATY.

3116 W. 43rd St. przy Archer Ave. **LA 3-9533**

CZY OSZCZĘDZACIE TYLE ILE POWINNIŚCIE ?

Are you saving as much as you should?

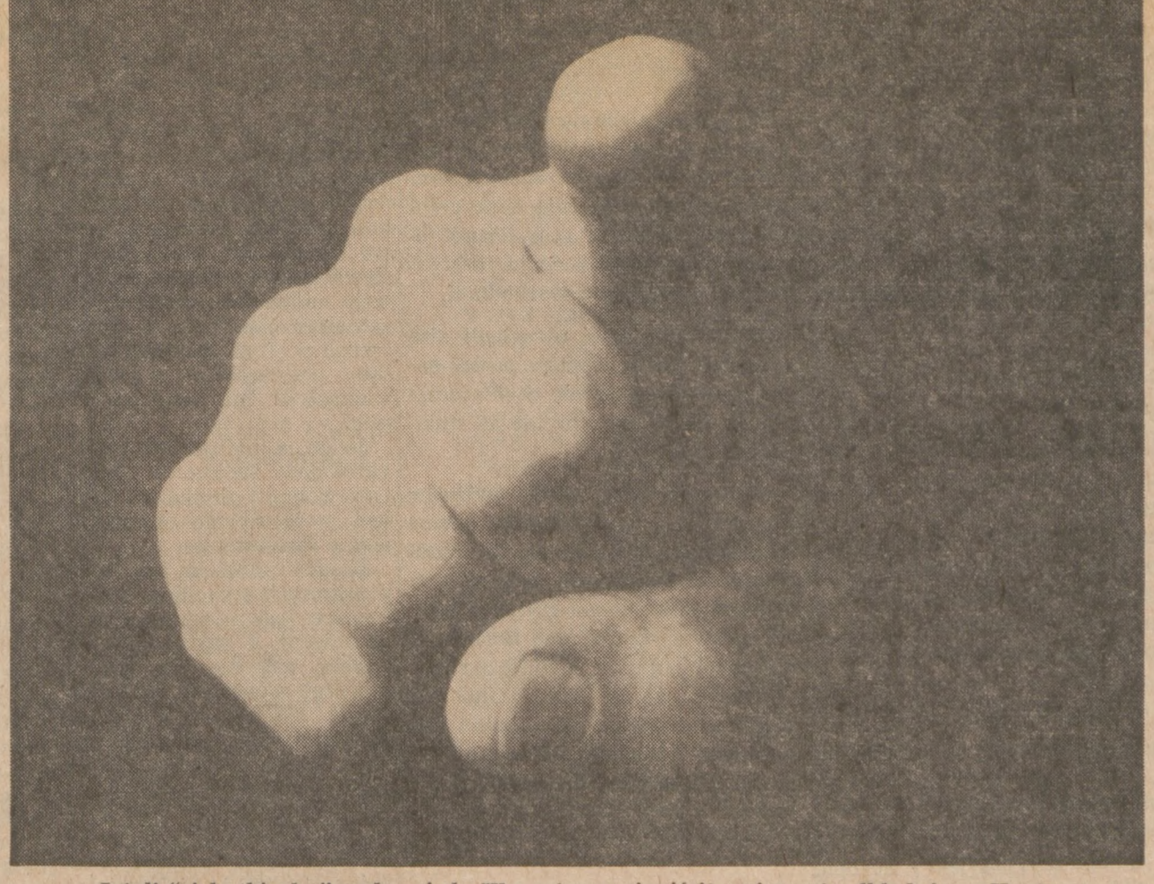

Jeżeli "cichutki głos" podpowiada Wam, że powinniście więcej odkładać na Konto Oszczędnościowe, to go posłuchajcie, gdyż jest rzeczą rozsądną zbierać fundusze na dobre rzeczy w życiu. Wszystko co jest potrzebne to odrobina silnej woli. A przy naszych wysokich procentach fundusz naprawdę rośnie. Zacznijcie dzisiaj.

DARMO . . . . DLA WSZYSTKICH KLIENTÓW OLYMPIC SAVINGS

Tylko przez czas ograniczony. Olympic Savings podaruje wam portret rodzinny, który mieliście zamiar zrobić już od lat. Cała grupa (lub tylko dzieci) — starannie upozowane przez specjalistów zostaną sfotografowane przez fachowca. Zobaczycie próbki i będziecie mogli sami wybrać kolory. Możecie zakupić dodatkowe kopie, ale oryginalny portret jest bezpłatnie. Portrety będą wykonywane tylko za uprzednim umówieniem się.

Aby otworzyć sobie konto, po prostu wyślijcie czek lub money order przez pocztę. My zajmiemy się już szczegółami, aby wprowadzić was na drogę do zarabiania więcej.

OLYMPIC SAVINGS
AND LOAN ASSOCIATION
6201 WEST CERMAK ROAD • BERWYN, ILLINOIS • PHONES: BISHOP 2-2424 • STANLEY 8-6201

FEDERAL SAVINGS AND LOAN INSURANCE CORPORATION — SAFETY OF YOUR SAVINGS INSURED UP TO $20,000

Oszczędności złożone do 10-go zarabiają od 1-go

Najkrótsza droga do Polski

Z chwilą wejścia na pokład Ts/S Stefan Batory znajdziecie się na terytorium Polski. Ts/S Stefan Batory to luksusowy i najbardziej ekonomiczny liniowiec. Statek ten cechuje dbałość o każdego pasażera, przyjacielska obsługa i prawdziwie staropolska gościnność w połączeniu z komfortem nowoczesnego liniowca. Podróż na pokładzie Ts/S Stefan Batory—to "Nieustająca Przyjemność": kino, dancingi, basen pływacki, specjalne zabawy dla dzieci pod fachowym kierownictwem, doskonała polska kuchnia i świetnie wyszkolona załoga. Ts/S Stefan Batory posiada stabilizatory i jest w pełni klimatyzowany.

Co miesiąc (od kwietnia do listopada z wyjątkiem lipca) rejsy z Montrealu przez Southhampton do Gdyni. Często Ts/S Stefan Batory zatrzymuje się rownież w Rotterdamie, Kopenhadze i Cuxhaven.

Informacje i rezerwacje:
POLISH OCEAN LINES
General Agents in U.S.A.:
GDYNIA AMERICA LINE, INC.
115 Broadway, New York, N.Y. 10006 ■ (212) 964-3100
Registry Poland

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published Daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622

WYSYŁANY PRZEZ POCZTĘ W CHICAGO I W KANADZIE

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$26.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	15.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.50	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

WYSYŁANY PRZEZ POCZTĘ POZA GRANICE CHICAGO W U.S.

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$25.00	Rocznie (1 yr.)	$6.00
Półrocz. (6 mos.)	13.50	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.00	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

CODZIENNE (bez soboty)

Chicago - Kanada		Poza Granice Chicago	
Rocznie (1 yr.)	$18.00	Rocznie (1 yr.)	$17.00
Półrocz. (6 mos.)	11.00	Półrocz. (6 mos.)	10.00
Kwartał (3 mos.)	6.50	Kwartał (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	3.00	Miesięcz. (1 mo.)	2.50

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$34.00	Rocznie (1 yr.)	$10.50
Półrocz. (6 mos.)	20.00	Półrocz. (6 mos.)	7.50
Kwartał (3 mos.)	12.00	Kwartał (3 mos.)	4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 15c

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
JÓZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707

Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700

Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

John C. Marcin

John C. Marcin wyróżnia się wśród polonijnych polityków pracą nad wzmocnieniem wpływów i podniesieniem prestiżu swego środowiska etnicznego. Zamuje on stanowisko klerka miejskiego przez cztery kadencje, a więc pełnych 16 lat i na tym stanowisku nie tylko sumiennie spełnia swoje obowiązki, — przyczyniając się do chwały imienia polskiego, ale zatrudnia córki i synów Polonii w swych biurach, oraz pomaga im w zdobyciu stanowisk w innych instytucjach samorządowych. Jako komityman 35 wardy wyszukuje i popiera młodych Amerykanów polskiego pochodzenia w uzyskaniu nominacji na różne stanowiska z wyboru. Nie kto inny, tylko Jan Marcin, wysunął kandydaturę Romana Pucińskiego na kongresmana, a potem Wiktorskiego i Lechowicza na reprezentantów stanowych.

John C. Marcin

Marcin należy do nielicznych polityków, którzy dobro Polonii stawiają często ponad interesem swej partii. Jest to cecha, za którą powinniśmy być wdzięczni i nagradzać ją popieraniem tego typu ludzi dla zachęcenia innych by poszli w ich ślady.

W ciągu 16 lat na stanowisku klerka miejskiego Marcin zdał egzamin i nie ma potrzeby mówić o jego kwalifikacjach. Spełniał uczciwie swoje obowiązki przez 16 lat — będzie je spełniał również, gdy zostanie wybrany na piątą kadencję. Zależy to w dużym stopniu od nas. W układzie sił politycznych w Chicago — Polonia jest języczkiem u wagi.

Ze względu na zasługi Marcina dla miasta, zapewnienie naszej metropolii uczciwej i sprawnej administracji, oraz jego szczere polskie serce — apelujemy do naszych Czytelniczek i Czytelników, by we wtorek, 6-go kwietnia wzięli masowy udział w wyborach zarządu miasta i bez względu na swoje sympatie polityczne oddali głos naszemu rodakowi, czynnemu w życiu Polonii, bo jest on członkiem ZNP i innych polskich organizacji, **Janowi Marcinowi,** demokratycznemu kandydatowi na klerka miejskiego.

Tragiczny Wyrok

Uznanie por. Williama Calley winnym morderstwa kilkudziesięciu osób cywilnych w wiosce My Lai w Wietnamie budzi sprzeczne uczucia. Ulgę przynosi decyzja sądu, który potwierdził zasadę, że mordowanie ludności cywilnej podczas wojny jest zbrodnią i jej sprawcy powinni być pociągnięci do odpowiedzialności. Ale byłoby błędem patrzeć na decyzję sądu jako na wyraz idealizmu i wysokiego standartu moralnego. Poważny wpływ na wojskowych ławników wywarła nagonka prasowa, która jest częścią wielkiej kampanii propagandowej mającej na celu zdepopularyzowanie sił zbrojnych w społeczeństwie, co może przynieść korzyści tylko wrogom Ameryki.

Masakra w My Lai stała się ciemną plamą na sumieniu Ameryki. Porównywanie jej do zbrodni niemieckich i japońskich w czasie ostatniej wojny światowej, za które sprawcy zawiśli na szubienicy lub spędzili wiele lat w więzieniu jest naciąganiem faktów i pomijaniem bardzo istotnych różnic.

Niemcy i Japończycy masakrowali ludność całych osiedli — nie podczas walk, lecz okupacji, gdy na zajmowanych przez nich terenach panował względny spokój. Do masakry w My Lai doszło po zaciętej walce o tę wioskę w której zginęło kilku żołnierzy z plutonu por. Calley. Według zeznań świadków, amerykańscy żołnierze mieli dość podstaw do przekonania, że ich towarzysze broni padli od kul mieszkańców wioski lub ukrywających się wśród nich żołnierzy Północnego Wietnamu. Masakra ludności cywilnej była odruchem emocjonalnym i odwetem za śmierć towarzyszy broni.

Mimo tej różnicy morderstwo wielu niewinnych kobiet i dzieci wstrząsnęło sumieniem Ameryki. Sąd wojskowy, podobnie jak trybunał w Norymberdze i sądy przed którymi odpowiadali japońscy zbrodniarze wojenni, odrzucił tłumaczenie, że por. Calley wykonywał rozkaz. Podkomendni por. Calley, którzy przed nim stanęli przed sądem, zostali uwolnieni od winy, ale on wydawał im rozkazy. Jego odpowiedzialność jest więc większa. Na rozprawy czekają również jego dowódcy. Być może, że następne rozprawy pozwolą nam dotrzeć do źródła rozkazu skazującego ludność wioski My Lai na zagładę.

Ale wyrok na por. Calley, mimo moralnego uzasadnienia, może mieć daleko idące i niebezpieczne następstwa. Co raz częściej zdarzają się wypadki niewykonywania rozkazów przez żołnierzy. Wyrok może być zachętą do masowego nieposłuszeństwa i rozkładu sił zbrojnych. Jeżeli piechur może być pociągnięty do odpowiedzialności za strzelanie do ludności cywilnej, czy ta sama zasada nie zostanie zastosowana do lotników lub artylerzystów bombardujących osiedla obsadzone przez wroga?

Wyrok na por. Calley otwiera szeroko bramę do nadużyć i zasłaniania zwyczajnego tchórzostwa względami moralnymi. Może on skrępować siły zbrojne w akcji, gdy nieprzyjaciel nie uznaje żadnych zasad i nie ma skrupułów. Nie szanuje on nawet powszechnie przyjętych praw o traktowaniu jeńców wojennych, czego Katyń oraz los amerykańskich jeńców w Północnym Wietnamu są wymownymi przykładami.

Ameryka związała sobie ręce na terenie politycznym. Jeżeli jednostronnie zwiąże sobie ręce na odcinku militarnym — przesądzi o losie swoim i wolnego świata.

INNI PISZĄ:

Znaczenie Wyborów w Zachodnim Berlinie

THE NEW YORK TIMES. — Wielu mieszkańców zachodniego Berlina odmówiło, w ostatnich wyborach miejskich swego poparcia kanclerzowi Willy Brandtowi, z obawy, że jego wysiłki, zmierzające do poprawy stosunków z blokiem sowieckim, będą miały negatywny wpływ na ich bezpieczeństwo. Troskę tę wykorzystywali poważnie opozycyjni chrześcijańscy demokraci, a sam Brandt określił wybory, jako swego rodzaju referendum w sprawie jego polityki wschodniej.

Niemniej socjal-demokraci utrzymali swą absolutną większość w miejskim parlamencie, a zatem rezultat wyborów, choć rozczarowujący dla Brandta, nie wpłynie na zmianę jego polityki.

Byłoby pożądanym, aby wyniki wyborów w zachodnim Berlinie, spowodowały pewne przytłumienie entuzjazmu niektórych doradców kanclerza Brandta, bardzo optymistycznie wyrażających się na temat szybkiej jakoby ugody w sprawie zachodniego Berlina. A lepiej jeszcze byłoby, gdyby ta widoczna obawa wielu Niemców, że kanclerz Brandt już poczynił zbytnie ustępstwa Związkowi Sowieckiemu, skłoniła Moskwę do wysunięcia wreszcie gwarancji, jakie by rozwiązać mogły problem Berlina i przyczynić się do sprawy odprężenia stosunków i pokoju w środkowej Europie.

THE NEW YORK POST.—Niektórzy obywatele amerykańscy, którzy ubolewali nad polityką kanclerza Brandta, zmierzającego do odprężenia stosunków z blokiem sowieckim, odczuwać mogą obecnie satysfakcję ze strat, jakie poniosła partia socjal-demokratyczna w wyborach w zachodnim Berlinie. Chociaż jego stronnictwo uzyskało większość — bardzo skromną — głosów, powszechnie uważa się, że Brandt stracił poparcie wielu wyborców z powodu swej polityki wschodniej.

Ale czy jest to rzeczywiście dobra wiadomość? Prawda polega na tym, że Brandt — mający za sobą długą karierę walki przeciw zarówno nazistowskiemu jak komunistycznemu totalizmowi—pilnie starał się o przebrnięcie martwego punktu w stosunkach między Wschodem a Zachodem. Jego wizja nowej ery nie była ani naiwna, ani nie opierała się na podporządkowaniu się Moskwie.

Jego pierwsze próbne kroki na tej drodze wywołały wściekłość wśród super-nacjonalistycznych Niemców zachodnich, piętnujących bezmyślnie jako "appeasement" wszelkie perspektywy ułożenia stosunków. Uważamy więc, że raczej troską napawać powinien fakt, że zdołali oni wykazać swą siłę.

Nasz Kalejdoskop

Pod Redakcją: WIESŁAWA BIELIŃSKIEGO

Nauka Wydziera Tajemnice Ludzkiemu Mózgowi (2). — Czy Będziemy Zastrzykami Uczyć Się Angielskiego Języka? — Czy Będzie Można Widzieć Nie Posługując Się Oczami?

Dziś drukujemy dalszy ciąg fragmentów z książki amerykańskiego popularyzatora nauki Alberta Rosenfelda. pt. "Człowiek przyszłości". Autor zebrał w niej bajeczne horoskopy, jakie nauka rozwija obecnie przed człowiekem, zwłaszcza w zakresie badań mózgu i możliwości na niego oddziaływania.

* * *

Trudno jeszcze ocenie,, odkrycia dr. Camerona. Po pierwsze dlatego że w dużej mierze są one świadectwem subiektywnym, po drugie — ponieważ ARN wprowadzone podlega rozkładowi. Nie wiadomo w jakiej postaci dociera do komórek, zwłaszcza komórek mózgu, które chroni tak zwana bariera krew-mózg[1]). Ludziom zapewne trudniej przyswoić wiedzę niż dżdżownicom, posiadającym dużo prostszy system biologiczny. Trzeba by się upewnić, czy ARN dociera do komórek mózgowych niezmieniony. Oczywiście najlepszym rozwiązaniem byłoby zmusić same komórki do produkowania większej ilości ARN.

Pigułka Pamięci

Nad tym właśnie, przy pomocy pigułki zwanej Cylertem (pemolina) pracują laboratoria Abbott, posługując się przy pomiarach tak zwanymi związkami znakowanymi[2]). Pemolina stymuluje pobudę do dzieła, enzym mózgu. odgrywający kluczową rolę w produkcji ARN. Ponieważ enzymy rzadko bywają bezczynne, przypuszcza się, że im więcej produkować się będzie cząsteczek enzymów, tym więcej z kolei one produkować będą ARN.

Czy jednak większa ilość ARN równa się lepszej pamięci i większej zdolności do nauki? W każdym razie Cylert przyniósł bardzo ciekawe wyniki w doświadczeniach prowadzonych na szczurach. Nie tylko po podaniu tego środka szczury uczyły się szybciej, ale też dłużej zachowywały przyswojone umiejętności. Zachęcające wyniki otrzymano także u człowieka. Jednakże dziś jeszcze nie można, jak to niektórzy czynią, uważać Cylertu za "pigułkę pamięci".

Wszyscy niemal badacze przyjmują, że w obrębie cząsteczek chemicznych komórek mózgu — neuronów — zachodzą zmiany fizyczne. Rozbieżności istnieją jedynie w ocenie znaczenia tych zmian. Pewne jest, że pamięć posiada bazę molekularną i że dzięki zabiegom chemicznym można będzie w przyszłości opóźniać lub przyspieszać naukę, wzmacniać lub osłabiać pamięć.

Jeden z najwybitniejszych nerologów świata dr Frank Otto Schmitt proponuje inne, być może równie prawdopodobne rozwiązanie.

Klęską człowieka jest to, że przekroczywszy wiek 35 lat komórki jego mózgu zaczynają obumierać z szybkością 100 tysięcy dziennie. Co więcej. komórek mózgu nie można zastąpić, nie odradzają się jak inne komórki organizmu. Człowiek, przekroczywszy 35 rok życia, traci więc rocznie 36,-500,000 neuronów. Nawet w stosunku do 10 miliardów komórek, które posiada nasz mózg, stanowi to niebagatelną ilość i zapewne tłumaczy częściowo, czemu bystrość umysłu i pamięć słabnie z wiekiem. Wedla doświadczeń dr Hydena w pozostałych neuronach zawartość ARN, stale wzrastająca od czasów dzieciństwa, osiąga swój pułap około czterdziestki lub pięćdziesiątki. Kiedy osobnik zbliża się do sześćdziesiątki nie tylko traci 100 tysięcy neuronów dziennie, ale i pozostałe tracą ARN. Rozważano więc możliwość zastąpienia wyczerpujących się rezerw ARN lub też wzmożenia jego produkcji. Dr Schmitt sądzi nawet, że "będzie można uprzedzić całkowitą śmierć neuronów. o ile odkryje się właściwe procesy chemioterapeutyczne, pozwalając tym samym człowiekowi wykorzystywać dłużej swoje zdolności".

Bez wątpienia, psychofarmakologia może nam przynieść wielkie korzyści. Polepszając działanie mechanizmów elektrochemicznych mózgu łatwiej będziemy się uczyć i lepiej wykorzystywać przyswojone umiejętności. Przewidywać można nawet radykalniejsze przekształcenia. Co bowiem dzieje się w naszym mózgu (jeśli przyjmiemy przytoczone wyżej hipotezy za prawdziwe) podczas nauki angielskiego, algebry czy czegokolwiek innego? Cząsteczki ARN neuronów rejestrują tę wiedzę w swoich strukturach, być może przenosząc zakodowaną informację na cząsteczki białka. Robaki dr. McConnella przyswajały sobie określone umiejętności dzięki ARN "uczonego" rodzeństwa, którym je żywiono. Podobne doświadczenia wykonał dr Jacobson z chomikami; tą samą drogą przyswajały sobie umiejętności szczurów.

Przyjmijmy więc, że przekazywanie nabytych umiejętności jest możliwe dzięki cząsteczkom ARN. Przypuśćmy jeszcze, że znana jest dokładna struktura chemiczna, jaką winny mieć molekuły magazynujące znajomość angielskiego. Kto wie, może kiedyś potrafimy produkować je sztucznie? Wtedy pozostałoby tylko przekazać ten ARN aż do komórek mózgu.

Nie jest to jednak takie proste. Doświadczenia dr Camerona budzą bowiem wątpliwości głównie dlatego, że ARN przejść musi przez system trawienny, który go prawdopodobnie rozkłada. Może by więc wstrzykiwać go wprost do krwi, tak wprowadzać do komórek. by pozostał nienaruszony. Z tego rodzaju hipotez narodziła się koncepcja dobroczynnego sztucznego wirusa.

Algebra w Zastrzyku

Wirus to nic innego, jak grupa cząsteczek kwasu nukleinowego, często ARN, otoczonych białkiem. ARN wirusa zawiera kod, który pozwala wirusowi "zarazić" komórkę. Dzięki temu kodowi wirus wprowadza swoje własne informacje w komórkę, zmusza ją do produkowania cząsteczek takich samych jak on, a w końcu niszczy. Można by było więc zrealizować wirus syntetyczny z użyciem ARN, zawierający informacje z angielskiego lub algebry i wstrzyknąć go do krwi. (Trzeba by wiedzieć, jak ominąć barierę krew-mózg — co jednak powinno się udać wcześniej, nim człowiek rozwiąże trudniejsze zadanie i wyprodukuje syntetyczny ARN).

"Zarażając" komórki mózgu takim wirusem, uczono by się algebry, angielskiego i wszystkiego, co zdołano by zakodować. Edukacja odbywałaby się wtedy przez masowe szczepienia. Z pomocą zwykłych zastrzyków można by zarażać "dobrym" wirusem całe narody. Dzisiejsze nauczanie wielu przedmiotów stałoby się wówczas przestarzałe.

Francuzi. dr Alexandre Monnier i dr Paul Laget, posuwają się w spekulacjach jeszcze dalej. Czemu by, znając kody kwasów nukleinowych, nie wpisać ich w samą marmułę genetyczną?

Wystarczy przecież przypomnieć mrówki, które swe umiejętności posiadają od urodzenia, bez nauki. Cały ich system społeczny wpisany jest w geny. Także ptaki umieją budować gniazda, choć nigdy się tego nie uczyły. Czemu więc nie włączyć w jądro komórki jajowej podstawowych umiejętności jak chodzenie, mówienie, pływanie, gra na instrumentach, znajomość matematyki, starogreckiego itp? Wówczas dziecko przychodzące na świat już posiadałoby te umiejętności, nigdy się ich nie ucząc.

Rzadko jednak nauka. otwierając nowe perspektywy, nie rzuca jednocześnie ostrzeżenia. To odziedziczone doświadczenie nazywa się bowiem instynktem i jest niepodatne na zmiany wciąż zachodzące w otaczającym nas świecie. Jest sztywne. Monnier i Laget przestrzegają więc, że "oddziedziczone umiejętności, a nawet zbyt sztywną i zbyt doskonała pamięć mogłyby przeszkodzić wszelkiemu przyszłemu postępowi naszego gatunku.... U owadów ewolucja jest opóźniona. Zwierzęta, które umieją wszystko, nigdy się tego nie ucząc, mało się rozwinęły w ciągu wielu er geologicznych".

Ostrzeżenie jest więc wyraźne. Pragnąc kierować swoim własnym rozwojem człowiek mógłby go zahamować.

Widzieć Bez Oczu, Słyszeć Bez Uszu

Nikt naprawdę nie wie, jaka jest zdolność ludzkiego mózgu, gdyby wykorzystywać go w pełni. Ale być może niebawem przekroczymy tę granicę, łącząc — oczywiście nie w sensie dosłownym— ludzki mózg z mózgiem elektronowym. Ten ostatni stałby się wówczas dla człowieka wielkim magazynem łatwo dostępnych informacji. Zresztą robi się to już teraz, choć w ograniczonym zakresie.

Mówiliśmy. że pamięć w pierwszym stadium ma charakter elektryczny, a w drugim chemiczny. Może w konsekwencji, znając mechanizm, można będzie ją zapisywać elektrycznie. Dla Arthura C. Clarke'a maszyna 'zdolna w ciągu kilku minut zapisać w mózgu wiedzę i technikę, której zdobycie wymagałoby całego życia", przestała już być tylko domena powieści przyszłościowej. Trzeba jednak wtrącić, że opinia ta nie została przyjęta przez autorytety naukowe. Jest jednak ciekawa Clarke twierdzi dalej, że będzie można dostarczać mózgowi informacji w ten sam niemal sposób, w jaki zapisuje się dźwięki na taśmie magnetofonowej, a potem do woli odtwarzać te informacje.

Gdyby zabieg ten był możliwy, można by nagrywać i magazynować zarówno informacje prawdziwe jak fałszywe. A umiejąc "nagrać" je w mózgu niczym na taśmie, zapewne można by je było także "wymazać" — choć zabieg ten. wykonywany za pośrednictwem procesów chemicznych, wydaje się znacznie trudniejszy. W takim wypadku można by usuwać wszelką nieprzydatną już wiedzę, każde niemiłe wspomnienie, wręcz produkować sobie fałszywe wspomnienia, doznania zmysłowe, itp.

Już obecnie bada się możliwość zastąpienia organów zmysłowych urzadzeniami elektronicznymi. W istocie, nie widzimy oczyma i nie słyszymy uszami, ale mózgiem — przy ich pomocy. Wszystko odbywa się dzięki strefom widzenia i słuchu w mózgu, które odbierają sygnały z organów zmysłów takich jak oko czy ucho.

Gdyby wynaleziono aparaty —a zaprojektowano już pewne prymitywne prototypy — zdolne "dostrzegać" świat zewnętrzny i przekazywać sygnały do mózgu, można by widzieć bez oczu i słyszeć bez uszu. Można by rozwinąć zdolność spostrzegania i wrażliwość tych sztucznych organów daleko poza zasięg naszych obecnych zmysłów. Więcej nawet — zaopatrzyć się w zmysły, których na razie nie możemy sobie wręcz wyobrazić, podobnie jak np. kret nie ma wyobrażenia o tym. czym jest kolor.

---

[1]) Krew rozprowadza w naszym organizmie wiele substancji. Z ogólnej puli wyłączony jest jednak mózg. Na granicy krew-tkanka mózgowa (nabłonek naczyń itp.) pewne substancje są wybiórczo zatrzymywane i nie przechodzą do mózgu.

[2]) W obręb cząsteczki chemicznej wprowadza się atom izotopu radioaktywnego, który chemicznie zachowuje się tak samo. Cząsteczki w ten sposób "naznaczone" śledzić można potem w organizmie przy pomocy urządzeń do pomiaru radioaktywności.

GŁOSY CZYTELNIKÓW

OD REDAKCJI:

Anonimowych listów nie umieszczamy. Autor może podpisać swój list pseudonimem . ale musi podać do wiadomości redakcji swoje prawdziwe nazwisko, adres i numer telefonu. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów i usuwania niewłasciwych słów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

Zamek Królewski

Zamek Królewski — nikt go nie nazywał inaczej na przestrzeni historii narodu polskiego. Był on przedmiotem najazdu szwedzkiego, był centralą administracji Królestwa Kongresowego, a później t.zw. przywiślańskiego Kraju, czy nawet w czasie okupacji w latach 1915-18 sprawowanej przez Beselera — Zamek był Królewski. W czasie rządów Bierutowych, gdy już nie istniał Zamek — był w narodowej tradycji Zamek Królewski i po dziś dzień poza tymi, czy innymi rozgrywkami partyjnymi Zamek w jego gruzach jest Zamkiem Królewskim — tak mówi o nim lud i inaczej nie mówi.

* * *

Historia o tym Zamku mówi, że przecież był w okresie, gdy Król Kazimierz Jan uciekł z Warszawy, objęli go Szwedzi, że w czasach królów Sasów Augusta II i III rządy były sprawowane z Pałacu Saskiego i Bruehla. Król Jan Sobieski mało przebywał na Zamku Warszawskim — przeważnie rezydował w Wilanowie. Także Król Stanisław August, którego wielkie zasługi polityczne nie mówiąc o całym stylu sztuki i patronacie w tej dziedzinie. Zamek Królewski stał się potem siedzibą urzędowania namiestników carskich Paskiewicza, Hurko. Był on wówczas przebudowany w sposób nie tylko nie podobny do jego pierwotnej architektury. Jest przecież nowa prawda i nowa historia, że w Pałacu Królewskim urzędował Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki, że wcześniej do tego Pałacu jechał w dniu 16-go grudnia 1922 roku składać przysięgę pierwszy Prezydent Rzeczypospolitej Gabriel Narutowicz.

* * *

Nad tym wszystkim ciąży wielka tradycja. Tu jest miłość i przywiązanie, to nie żadna spekulacja polityczna. Trzeba stwierdzić, że owo przywiązanie było ponad siły takich, czy innych politykierów, administratorów, czy wręcz zdrajców. Trzeba stwierdzić, że nikt włącznie z zarządcami Imperium Rosyjskiego i oprawcami okupacji niemieckiej wilhelmowskiej, czy hitlerowskiej nikomu nawet nie przyszło na myśl inaczej określić ów pałac, jak Zamek Królewski.

Dziś nie może być mowy, aby ktoś z Polaków od XVII w. począwszy inaczej mógł określić Zamek Królewski. Zastrzeżńcy w sprawie odbudowy Zamku znaleźli argumenty patriotyczne, zastrzeżenia są dość istotne i nie bagatelne, płynące z zastrzeżeń opartych na perfidii reżymowych rządców. Sprawa jednak powinna być traktowana nie w płaszczyźnie budżetu PRL, czy stać na pokrycie potrzeb mieszkaniowych obywateli, nie w płaszczyźnie, czy Gierek to robi szczerze, czy nie szczerze, czy wrescie odbudowę Zamku będą wykonywać ci, co nie warci są by Zamkowy Plac zamiatać.

* * *

Sprawa leży w uczuciu narodu polskiego, tego, który zasiedla ziemie polskie i tego, który znalazł się na emigracji. Trzeba przy tym stwierdzić, że naród polski w swej olbrzymiej większości jest na emigracji "wewnętrznej". Istotą sprawy tej, która jest aspektem wielikch przemian politycznych, że naród kpin z siebie pozwolić nie da, że bzdur narodom europejskim z przed 20 laty nikt nie waży się propagować, ani ze wschodu ani zachodu, że na melodie propagandy Bierutów, Cyrankiewiczów Gierki nie pójdą. Koniunktura jest taka, że naród polski zyskał szanse nie takie, jak za czasów wielkich oszustw Gomułki. Te szanse nie dotyczą tylko Zamku Warszawskiego. O Zamek nie trzeba toczyć wielkiej walki. Nie bawić się w drobiazgi, czy tow. Gierek będzie pokazywać amb. francuskiemu swoje dzieło — bzdura, nikt w to nie uwierzy. Tow. Gierek, czy ma czy nie ma poczucia taktu, powie — to jest Zamek Królewski. Niech spróbuje powiedzieć inaczej ...

* * *

Wola narodu, która poprzez 470 lat czciła Zamek Królewski, utrzyma tę tradycję nadal, utrzyma jego rolę w dzisiejszej i przyszłej historii Polski i nie pozwoli na profanację tego zabytku — symbolu Rzeczypospolitej.

Przypomnijmy sobie przy tej okazji historię Wawelu, który był, przecież przed 50 laty koszarami wojsk austriackich i nie z nich Piłsudski wyruszał by włączyć się w pierwszą wojnę światową, która przyniosła odrodzenie niepodległości Polski. Wilanów nie odegrał po pochowaniu Króla Sobieskiego żadnej roli w polityce polskiej. Zamek Królewski mimo zmian szwedzkich, rosyjskich, niemieckich władców grał rolę Zamku Królewskiego, nie tylko w uczuciach narodowych ale i u wszystkich najbrutalniejszych zaborców. Nikt nie potrafi i dotychczas nie starał się zmienić tytułu — Zamek Królewski.

* * *

Uchwała Kongresu Polonii Amerykańskiej, ze względu, iż nie brałem w niej udziału, nie mogę podać społeczeństwu tych przesłanek, które na tę uchwałę się złożyły — uchwała ta w moim przekonaniu zasługuje na najwyższe poparcie w imię najszczytniejszych pragnień tych Polaków, co chodzą po Placu Zamkowym i tych, co do tego Placu tęsknią.

Adam Radziejowski

Ted Mikrut Rolls A Big 632 Series In Council 2 PNA Bowling League

Three Shutouts Recorded Jeziorski Food, Wozniak Bowl And Ross Lounge Last Thursday Night At Wozniak Bowl

STANDINGS

	W.	L.
Doody's Lounge	51	27
Wozniak Bowl	48	30
Gresik Food	47½	30½
Wozniak Ballroom	45	32
Ross' Lounge	42½	35½
S-K Tavern	35	43
Jeziorski Food	34½	43½
Paterek F. H.	34½	43½
Danny-Gigi	34	44
Dark Horse Pub	18	60

Jeziorski Food took three games from Danny-Gigi with police officer Ted Mikrut rolling a 632 series followed by Ed Kwasny 533, while for Danny-Gigi Joe Miller threw a 555 series.

Wozniak Bowl swept three games from Paterek Funeral Home with Wally Paterek throwing a 569 series, Pete Reali 545 and Frank Bazan 535 for the winners, while A, Tarvainis had a 504 series for the losers.

Doody's Lounge won two games from Dark Horse Pub with E. Duda having a 573 series followed by Casey Kolody 524 and Joe Jendras 518, while for Dark Horse Wayne Grzywacz 464 series was high.

Ross' Lounge took three games from S-K Tavern, Chick Bonk had a 524 series for the winners and Don Gray 505, while for S-K Steve Kopchik threw a 529 series to no avail.

Gresik Food won two games from Wozniak Ballroom with Ed Desecki throwing a 504 series, while for Wozniak F. Stryczek had a 504 and Ed Zichmiller 502 for the losers.

JEZIORSKI FOOD: T. Mikrut 632, E. Fudala 436, F. Trela 461, E. Kwasny 533.

DANNY - GIGI: B. Oskerap 333, E. Piechowicz 504, G. Sauerwein 440, J. Miller 555.

WOZNIAK BOWL: P. Reali 545, J. Borges 442, F. Bazan 535, W. Paterek 569.

PATEREK F.H. G. Cwik 481, H. Seweryn 420, R. Cwik 445, H. Tarvainis 504.

DOODY'S LOUNGE: V. Bronersky 487, J. Jendras 518, E. Doody 573, C. Kolody 524.

DARK HORSE PUB: S. Heckman 429, W. Grazywacz 464, S. Krawczyk 394, R. Tamez 427.

ROSS' LOUNGE: C. Bonk 524, W. Koza 490, C. Rush 441, D. Gray 505.

S-K TAVERN: B. Ciesel 373, S. Kopchik 529, C. Brieschke 426, D. Scott 482.

GRESIK FOODS: B. Koza 486, E. Kryst 477, R. Kryst 463, E. Desecki 494.

WOZNIAK BALLROOM: F. Stryczek 504, L. Marek 363, H. Zitnik 461, E. Zichmiller 502.

East-West College All-Star Basketball Game To Be Televised

In Color On Channel 9, Saturday, April 3 At 1:00 P.M.

The finest collegians in the nation, including many All-American players and conference all-stars, will be featured in the Coaches' East-West College All-Star basketball game which will be presented in color Saturday afternoon, April 3 at 1:00 p.m., by WGN Television on Channel 9.

The first group of players to accept invitations to play in this year's game which will be played in the new University of Dayton Arena, represents a true cross-section of the United States. They include such Southern standouts as Jim McDaniels of Western Kentucky, John Roche of South Carolina and Rich Yunkus of Georgia Tech.

Austin Carr of Notre Dame was the first Midwest player to agree to participate and the Southwest is represented by Gene Phillips of Southern Methodist. The Western delegation is headed by Stan Love of Oregon, Cliff Meeley of Colorado, Mike Newlin of Utah, Willie Humes of Idaho State, Marvin Roberts of Utah State and Willie Sojourner of Weber State.

Dutch Lonborg, former head coach at the University of Kansas, will direct the East team. The West will be coached by Vidal Peterson, former head coach at Utah.

Last year's game, staged in the Hinkle Field House on the Butler University campus in Indianapolis, was won by the East, 116-102. Charlie Scott of North Carolina, now a star with the Virginia Squires of the American Basketball Association, was the outstanding player for the winners.

The game will be presented over the Hughes Sports Network with Ray Scott and Tom Hamlin announcing the game.

Four Gordon Tech. Football Players Plan To Attend Big Ten Schools

Four players from Gordon Technical High School's football team have signed letters of intent at Big Ten schools. All-State middleguard Louie Lang and All-Catholic tackle Loren Dardi are headed to Purdue. Illinois captured All-Catholic linebacker Joe Hatfield. End Bill Hoban will join his brother, Mike, another ex-Ram, at Michigan.

All four stars were members of Gordon's defensive platoon, one of the stingiest in the rugged Catholic League. Coach Tom Winiecki's proteges all measure up to Big Ten standards in size as well as ability: Lang is 6', 230; Dardi, 6'1," 220; Hoban, 6'2," 210; and Hatfield, 6'2," 200.

The Rams were 8-3 for the season, and they advanced to the League Semi-finals before losing to Leo.

Advocate Society Will Hold General Meeting, Fri., April 2

The next General Meeting of the Advocate Society will be held at the First State Bank of Chicago at 4646 N. Cumberland Avenue, Chicago, Illinois at 8:30 p.m. on Friday, April 2, 1971.

The Honorable Aloysius A. Mazewski, President of the Polish National Alliance and President of the Polish American Congress will be the speaker for the evening.

It will also be candidates' night for all candidates for public office. At this election, members Chester A. Lizak and Frank J. Kuta are running for political office.

In accordance with the Constitution and By-Laws, we publish the candidacy for membership:

PAUL R. SOBEL, 6725 Stanley Avenue, Berwyn, Illinois. 1970 graduate of John Marshall Law School.

Please cooperate with the Treasurer and pay your dues on time. Swienconka — April 12, 1971.

Gabriel A. Kostecki,
Secretary

Mickey Owen Baseball School Elects McElroy V.-P.

Philip Rizzo, president of the Mickey Owen Baseball School, of Miller, Missouri whose executive offices are in Chicago has announced the election of Edward F. McElroy as Vice-President and a member of the Board of Directors.

McElroy who is Director of Special Events with WJJD Radio has stated that this new position in no way will interfer with his radio duties.

McElroy, is also past National Director of the Catholic War Veterans, U.S.A., a former baseball player and has been extremely active for 25 years with underprivileged children and hospitalized vets.

Miss Budge Ski Champ

Alta Lake, B.C. (UPI) — Karen Budge, 21, of Jackson, Wyoming, was named North American women's ski champion after winning a two-run slalom on Whistler Mountain, the last race in a 10-event Can-Am series.

Miss Crawford won the first leg of the slalom in 45.40, while Miss Budge finished second with 46.29.

Green Sprints Ahead

Gainsville, Fla. (UPI) — Jim Green, who says he has "a fever" for the 1972 Olympics, has moved a step closer to recognition as the nation's top sprinter.

After a successful indoor season, the University of Kentucky senior inaugurated his outdoor campaign Saturday with an easy win over a talent - laden 100-yard dash field in the Florida relays. He posted a relays record in 9.4 seconds to whip Florida A & M freshman Ray Robinson and two-time national AAU champion Ivory Crockett.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

KLUB sportowy "Eagles" poniósł ostatnio ciężką stratę gdyż odszedł z zespołu polskiego, utalentowany i dobrze zapowiadający się piłkarz — Aleksander Skotarek, popularnie zwany "Olkiem". Odszedł on do zawodowego zespołu piłkarskiego M.V.V. Otrzymał on telegram od swego zespołu w Holandii 27 marca b.r. — jak poinformował nas — ojciec jego Tadek Skotarek. Jednak pierwszy mecz jak wynika z telefonicznej rozmowy z "Olkiem" rozegra on dopiero w nadchodzącą niedzielę.

* * *

OLEK, przy pomocy swego ojca — Tadka Skotarka, który nota bene od długich lat jest trenerem juniorów klubu sportowego Eagles, dokonał tego, czego żaden piłkarz z terenu amerykańskiego nie dokonał. Olek urodził się na terenie Niemiec Zach. i jako 2-letni brzdąc przyjechał wraz z rodzicami do Stanów Zjednoczonych. Ojciec, który sam występował w zespołach piłkarskich na tutejszym terenie, — zawsze brał małego i uczył go grać w piłkę nożną. Gdy "Olek" podrósł ojciec zabrał go do trampkarzy, a następnie do juniorów klubu sportowego Eagles, by następnie występować w drużynie seniorów.

* * *

PIŁKA nożna i sport nie przeszkadzały młodemu "Olkowi" w nauce, gdyż skończył szkołę podstawową o rok wcześniej. W jednym roku otrzymał on podwójną promocję za dobrą naukę. Następnie uczęszczał do wyższej szkoły Lane Tech, którą pomimo, że grał w piłkę nożną i pilnie uczęszczał na treningi skończył z wynikiem b. dobrym. W r. 1966 otrzymał stypendium do Michigan State University nie tylko jako dobry piłkarz ale również jako bardzo dobry uczeń.

* * *

DO MICHIGAN State University uczszczał przez okres trzech lat i tam grał również w piłkę nożną z wielkim pożytkiem dla tego Uniwersytetu. Ukończył studia 20 marca, a już 27 bm. wyjechał jako zawodowy piłkarz do zespołu M.V.V. na teren Holandii. Koledzy piłkarze jak i cała plejada kibiców życzą mu na nowej drodze piłkarskiej, dużo sukcesów, gdyż "Olek" był zawsze koleżeński, — nie tylko na boisku ale również i poza boiskiem. Jest to wielki zaszczyt dla rodziny, a specjalnie dla ojca — Tadka, ale również — pomimo utraty — i dla polskiego klubu sportowego Eagles.

* * *

JUNIORZY EAGLES WYGRYWAJĄ

Ostatniej niedzieli juniorzy Eagles rozegrali pierwszy w tym sezonie mecz pucharowy o mistrzostwo Stanów Zjednoczonych z juniorami zespołu niemieckiego Hansa-Fortuna United, z którymi wygrali gładko 3:1 do przerwy 2:0. Honorową bramkę zespół niemiecki zdobył z rzutu karnego, podyktowanego za faul na przeciwniku. Juniorzy Eagles zagrali — jak na początek sezonu — ładny mecz, grali b. sprytnie i przeważali nad juniorami niemieckimi kondycją oraz zagraniami technicznymi.

* * *

PRZYZNAĆ jednak trzeba — patrząc na niedzielny mecz podopiecznych Skotarka i T. Mocnego — że "dawniejszy" środkowy pomocnik (Alfred Vanek) pozostawił lukę w zespole młodzieżowym. Pozycję jego odziedziczył Jurek Stankiewicz, który jest w stanie w przyszłości tę lukę "zapchać, jeśli oduczy się "kiwać" po całym boisku. Zagrał on w przekroju niezłe spotkanie — jednak jak już zaznaczyłem — musi się oduczyć wózkowania na tyłach swego zespołu, gdyż stwarza tym groźne sytuacje. Mając dobrych instruktorów-kierowników, wierzymy że w przyszłości Jurek podciągnie się do wskazówek kierownictwa.

* * *

JUŻ w niedzielę 4 kwietnia juniorzy Eagles rozegrają półfinałowe spotkanie pucharowe, a przeciwnikiem zespołu polskiego będzie silna drużyna juniorów Schwaben. Mecz tych zespołów budzi zawsze wielkie zainteresowanie, dlatego wierzymy, że o godzinie 12:35 na boisku Lane Tech — zjawi się cała plejada kibiców polskich. Spotkanie to będzie przedmeczem do spotkania pomiędzy Kickers i Olympics. Jeśli juniorzy Eagles wygrają to spotkanie to w finale w dzień Wielkanocy spotkają się ze zwycięzcą meczu juniorów Rams i Atlas.

Życzymy im dużo szczęścia.

* * *

Z POLSKI

W RAMACH memoriału Bronisława Czecha i Heleny Marusarzówny (znanej w czasie okupacji jako "Waleczna Helcia"), która to impreza została przygotowa wprost do perfekcji przez kierownika zakopiańskeigo ośrodka sportowego — dyrektora Kazimierza Moździerza, odbył się ostatnio indywidualny konkurs skoków na Dużej Krokwi.

* * *

Konkurs zakończył się zwycięstwem młodego polskiego skoczka Adama Krzysztofiaka, ale bohaterem dnia stał się rewelacyjny — podczas tej zimy, — Szwajcar Hans Schmid, — który w drugiej punktowanej serii skoków, uzyskał na Krokwi fantastyczną odległość — 112 m, co jest nowym rekordem największej polskiej skoczni. Poprzedni rekord wynosił 11,5 m i należał do rekordzisty świata w lotach narciarskich (165 m) Manfreda Wolfa z NRD. Szwajcar zajął drugie miejsce w konkursie przed Rosjaninem Wł. Gałuszinem oraz brązowym medalistą ostatnich mistrzostw świata Stanisławem Danielem Gąsienicą.

* * *

Oto rezultaty: 1. Krzysztowiak — 230,9 pkt., 2 Schmidt (Szwajcaria)— 230,5 pkt., 3 Gałuszin (Rosja) — 219,6 pkt., 4. Gąsienica Daniel (Polska) — 215,6 pkt., 5. Kocjan (Polska) — 213,8 pkt., 6. Kołtygin (Rosja) — 212,8 pkt., 7. Pawlusiak (Polska) — 212,3 pkt., 8. Nadarkiewicz (Polska) — 207, 0 pkt.

* * *

Ostatnią konkurencję 26 Memoriału Bronisława Czecha i Heleny Marusarzówny, był konkurs skoków na Dużej Krokwi, który zgromadził na trybunach około 40 tys. widzów. Zwyciężył ponownie A. Krzysztofiak — 103 m. nota 117,5 pkt. Cała impreza bardzo udana.

* * *

Inauguracja ligowych rozgrywek w piłkarskiej ekstraklasie w Polsce nie wypadła zbyt imponująco. Dopisała wprawdzie aura — wszystkie mecze toczyły się bowiem przy pięknej, słonecznej pogodzie i w zupełnie znośnych warunkach — ale ligowe zespoły nie zachwyciły. Poziom większości pojedynków był słabiutki.

* * *

Legia — jak już podaliśmy — zremisowała z Polonią Bytom 0:0, a Górnik pokonał GKS 2:0. Gwardia Warszawa — Szombierki Bytom 1:0. Zagłębie Sosnowiec, znajdujące się w doskonałej formie pokonało ROW Rybnik 3:0. Pogoń Szczecin — Ruch Chorzów 1:0. Stal Rzeszów — Zagłębie Wałbrzych 1:1. Wisła Kraków — Stal Mielec 1:2.

* * *

I liga bokserska. Grupa A: Wybrzeże Gdańsk — BBTS Bielsko 16:4, Błękitni Kielce — Gwardia Wrocław 12:8, Legia W-wa — Turów Bogatynia 18:2. W tabeli prowadzi nadal Turów. Grupa B: Avia Świdnik — Stal Stalowa Wola 14:6, Hutnik Nowa Huta — Gwardia W-wa 20:0, Gwardia Łódź — Stoczniowiec Gdańsk 16:4. W tabeli prowadzi Avia Świdnik.

* * *

Wyniki rozgrywek o mistrzostwo I ligi hokeja na lodzie są następujące: Naprzód Janów — Unia Oświęcim 8:4 i 3:4, Górnik Murek — GKS Katowice 3:2 i 6:6. Pomorzanin Toruń — ŁKS 3:5 i 4:9, Polonia Bydgoszcz — Legia W-wa 12:6 i 10:4. Podhale (Szarotki) — Baildon Katowice 8:3 i 10:2. W meczu tym słabiej zagrali młodzi zawodnicy "Szarotek" — Batkiewicz, Tkacz, i Chowaniec, — którzy odzyskują powoli siły po ciężkich bojach w mistrzostwach świata. W tabeli prowadzi Podhale 50 pkt. przed Naprzodem 41 pkt. i ŁKS 40 pkt., Legia zajmuje 7 miejsce.

Z Życia Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji

Odczyt

W najbliższą niedzielę, dnia 4 kwietnia b.r., o godzinie 4:00 po poł., w lokalu Stowarzyszenia Samopomocy, pnr. 1514 Milwaukee Ave., odbędzie się ciekawy odczyt p.t. "Loty na księżyc", który wygłosi p. Jan Bieżanowski, Atrakcję tej niezmiernie aktualnej prelekcji będzie ilustracja filmowa.

Komitet Imprez zaprasza wszystkich a specjalnie Członkinie i Członków Stowarzyszenia Samopomocy, których prosi o przyprowadzenie przyjaciół i znajomych. Wstęp wolny.

"Święcone"

Równocześnie Komitet Imprez zapowiada miłą doroczną imprezę, którą bedzie tradycyjne "Święcone". Wieczór ten odbędzie się w niedzielę, dnia 25-go kwietnia, w lokalu Stowarzyszenia, pnr. 1514 Milwaukee Ave. Szczegóły dotyczące programu podamy w następnych komunikatach, które prosimy śledzić. Równocześnie prosimy o zarezerwowanie sobie tej daty.

Już dzisiaj serdecznie zapraszamy.

Zeznanie Podatkowe

Zbliża się końcowy termin składania rocznego zeznania podatkowego. Ponieważ tak, jak i w latach ubiegłych Wydział Opieki Stowarzyszenia Samopomocy udziela pomocy i porad w związku z przygotowaniem zeznań podatkowych, za tym kto pragnąłby otrzymać taką pomoc może zwrócić się w każdą sobotę w godz. od 5:00 do 8:00 wiecz., do Wydziału Opieki Stowarzyszenia. Adres 1514 Milwaukee Ave.

Uwagi Na Czasie

Ostatnio wszyscy murzyńscy kongresmani w liczbie 12-stu mieli spotkanie z prezydentem Nixonem, przedkładając mu listę problemów, sugestii a nawet żądań społeczeństwa murzyńskiego.

W Kongresie zasiada 9-ciu kongresmanów i jeden senator polskiego pochodzenia. Dlaczego dotychczas nie stworzyli oni własnej grupy, inaczej mówiąc, zorganizowanej polonijnej reprezentacji w Washingtonie? Czyżby nie doceniali problemów Polonii? Czy nie powinni wziąć za przykład grupowego działania Murzynów?

Dzieła Sztuki Dla Zamku Królewskiego

Warszawa. — Z dnia na dzień powiększa się liczba darów przekazywanych przez społeczeństwo polskie w kraju i Polaków z zagranicy na wyposażenie Zamku Królewskiego.

Meble, obrazy, miniatury i inne cenne przedmioty sztuki zdobniczej — to wszystko, co przedstawia wartość artystyczną i zabytkową — nieraz najcenniejszy przedmiot w rodzinie, przekazywany z pokolenia na pokolenie — ofiarowane jest z głębi serca i wielkiego patriotyzmu.

W Zamku Królewskim, — gdzie zgromadzi się w przyszłości wiele cennych zbiorów sztuki, dary te znajdą poczesne miejsce. Wpływają one do Muzeum Narodowego. Zajmuje się nimi Dział Zdobnictwa Muzeum Narodowego pod kierunkiem Bożenny Majewskiej-Maszkowskiej, — a także do Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego.

Andrew Lawn, Jr. Przewodniczącym Balu Fundacji Kościuszkowskiej

Andrew Lawn, Jr., zamieszkały w New Jersey, przyjął funkcję przewodniczącego Balu Fundacji Kościuszkowskiej. Bal odbędzie się w Grand Ballroom hotelu Waldorf Astoria, w sobotę 17-go kwietnia. Lawn, prezes firmy Flagstores, Inc., jest wieloletnim działaczem kulturalnym i filantropijnym. Jest on także długoletnim członkiem Fundacji Kościuszkowskiej, — a przez wiele lat brał czynny udział w organizacjach młodzieżowych na terenie stanu New Jersey.

Bankiet-Bal Fundacji Kościuszkowskiej wraz z doskonałą tradycyjnie polską kolacją rozpocznie się o godz. 8:30 wieczorem. Przez cały wieczór do godziny 3-ej rano grać będą do tańca orkiestry Tadeusza Maksymowicza i Franciszka Gregorcewicza. O północy zostaną przedstawione debiutantki, poczym wystąpią znane zespoły taneczne Matusza i Polish American Folkt Dance Group z okazji 225-ej rocznicy urodzin Tadeusza Kościuszki i prezentacji debiutantek.

Bilety na Bal są do nabycia w cenie $25 od osoby. Bilety dla studentów uniwersytetów w cenie $15 od osoby. Po dalsze informacje i bilety prosimy zgłaszać się do Fundacji, 15 East 65th Street, New York, 10021, tel. (212) RE4-2130.

Drogie Czytelniczki Dziennika Związkowego!

Wiedząc jak dużą wagę przykładają wszystkie nasze Panie Polki, aby urządzić na Wielkanoc Święcone naprawdę w polskim stylu — zawiadamiamy z przyjemnością, że w Dzienniku Związkowym, w sobotę, dnia 3-go kwietnia, b.r., ukażą się ogłoszenia najlepszych firm masarskich i wytwórców wędlin, oraz ogłaszać się będą najlepsze polskie piekarnie i cukiernie, aby Panie Gospodynie mogły wcześniej zdecydować gdzie poczynią swoje zakupy do Świątecznego Stołu.

Zaopatrzcie się w Dziennik Związkowy 3-go kwietnia!

QUALITY HI-SPEED
PRINTING SERVICE

FOR A JOB THAT'S RIGHT THE FIRST TIME

We'll design a letterhead for you to fit all required specifications . . . or follow your design. Whatever your printing need—you get the best here . . .

Alliance Printers & Publishers, Inc.
1201 MILWAUKEE AVE.
BR 8-8700

Daybook of America 1771 ···· 1871 ···· 1971

By CLARK KINNAIRD

No. 33 "The body of the Great Emancipator was eventually moved to Washington," it is asserted by Webb Garrison in The Ignorance Book: A Compendium of Useless Information on Matters of Concern to Everyone (newly published by Morrow).

This ignores fact. The corpse was moved several times after the return to Springfield in 1865, but never away from there.

In May 1871, it was transferred from the temporary resting-place in Oak Ridge Cemetery at the Illinois capital city to a tomb in the splendid monument raised to the martyred President. Crypts had also been provided for Mrs. Lincoln and three of their four children.

The youngest of them, Thomas ("Tad"), died at eighteen, July 15, 1871, or two months after the father's entombment.

Mary Todd Lincoln, who survived her husband seventeen years, had to endure in 1876 the revelation of a plot to steal the Lincoln corpse. The chief conspirator was James Kenealy, a counterfeiter whose associate, Benjamin Boyd, was in prison on Federal charges. Kenealy planned to exact both freedom for Boyd and $200,000 for return of the corpse.

The ghouls succeeded in breaking into the unguarded Lincoln tomb, opening the sarcophagus, and pulling out the coffin. They had a wagon handy to cart the coffin to a sand dune in Indiana for burial until their demands were met. However, they were caught at the tomb by United States Secret Service agents. They had been alerted by a Pinkerton d ective who had infiltrated the gang.

Subsequently, the casket was encased in a solid block of concrete.

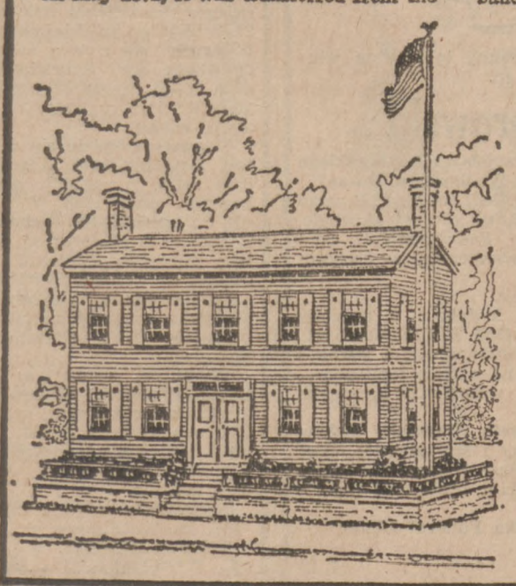

[←] Modern pen-sketch of the Lincoln residence at 8th and Jackson Sts., Springfield — the only home he ever owned. Maintained by the State as a memorial museum, it shares tourists' attention with the Lincoln tomb there.

Klub Pojawian Obchodzi 30-Lecie Swego Istnienia

30 lat działalności Klubu Pojawian w Chicago zostanie zapisane złotymi zgłoskami w wiosce Pojawie, w Polsce. Dzięki założycielom Klubu Pojawian, którzy przed drugą wojną wyemigrowali tu i osiedlili się w Chicago, poszukując lepszego bytu, postanowiono założyć Klub i nadać mu nazwę rodzinnej wioski.

Celem nowo założonego Klubu było nieść pomoc materialną swoim członkom. Gdy w kilka lat po wojnie zaczęła napływać nowa emigracja i pracować w Klubie, postanowiono przerzucić pomoc wyłącznie do rodzinnej wioski w Polsce. Praca ta nie poszła na marne. Obecnie w wiosce Pojawie został zbudowany piękny dom, w którym mieści się sklep, zlewnia mleka, piękne sale na zebrania i zabawy, a nawet gdyby zaszła potrzeba dom mógłby służyć za szkołę dla najmłodszej dziatwy. Ale nie wszyscy pamiętają, że Klub jeszcze istnieje i pracuje. Nie wszyscy Pojawianie popierają poczynania Klubu, a jest ich tu w Chicago bardzo wielu. Widocznie zapomnieli, że pochodzą z Pojawia? A pracy jest b. dużo, gdyby wszyscy Pojawianie włączyli się w rytm pracy w Klubie, dużo byśmy zrobili dla dobra naszej wioski w Polsce; jak ogrodzenie wokół budynku, światła uliczne, a może i nową remizę. Właśnie teraz, gdybyśmy mieli więcej pomocy, urządzilibyśmy bankiet na ten Jubileusz 30-lecia, ale niestety za mało jest rąk do pracy. Wobec tego nie bankiet, ale wielką Zabawę Wiosenną — Klub Pojawian urządza dnia 17 kwietnia, w sali Faikel. Niech nie zabraknie żadnego wywodzącego się z Pojawia. Serdecznie powitamy członków z okolicznych Klubów. Niech dołożą swojej cegiełki i ci, którzy nie przychodzą na posiedzenia.

W związku z Jubileuszem 30-lecia Klubu Pojawian, obecny zarząd i wszyscy członkowie Klubu wyrażają hołd i podziękowanie założycielom Klubu za ich charytatywną i szlachetną pracę dla dobra wioski rodzinnej w Pojawiu.

Walter Czaja, wiceprezes Klubu Pojawian.

Zebranie Stow. Domu Polskiego

Stow. Domu Polskiego znajdujące się pnr. 11937 S. Michigan Ave. zawiadamia swoich członków i członkinie, Delegatów i Delegatki o regularnym posiedzeniu, które odbędzie się w piątek, dnia 2-go kwietnia, o godz. 8ej wiecz.

Mamy wiele spraw do załatwienia i zarząd prosi o gremialne przybycie.

Franciszek Kabat, prezes;
Józef Bytnar, sekr. prot.

Jednodniowe Rekolekcje

Członkinie jak również i Panie, które chciałyby poświęcić jeden dzień na chwałę Bożą i odprawić rekolekcje w klasztorze Sióstr Franciszkanek w Lemont, Ill., w niedzielę, 16 maja, mogą zamówienia swoje podać na posiedzeniu Tow. Matki Boskiej Częstochowskiej w niedzielę, 4 kwietnia, o godzinie 2:30 po południu, w sali Domu Starców św. Józefa, pnr. 2650 N. Ridgeway Ave.

Odjazd na rekolekcje autobusem sprzed Domu Starców św. Józefa, o godzinie 8:30 rano.

Kaznodzieją rekolekcji będzie szeroko znany mówca — Ojciec Franciszkanin Henryk Malak.

Po więcej informacji proszę dzwonić do Prezeski Alicji Pociask, — 772-3600 lub do Genowefy Szmidt — CA 7-4343.

Z Gminy 2 ZNP

Bardzo ważne posiedzenie Delegatów i Delegatek Gminy 2-ej Z.N.P., odbędzie się w środę, 7-go kwietnia, w sali par. św. Wojciecha, przy 17-ej i Paulina ulicy, o godzinie 8 wieczorem.

Prosimy wszystkich Delegatów o przybycie, gdyż są bardzo ważne sprawy będą omawiane, dotyczące zbliżającej się Święconki oraz rozwoju. — Prosimy zarazem przyniesienie z sobą fantów, o których była mowa na ostatnim posiedzeniu, — byśmy mogli przygotować się jak najlepiej do ciągnienia.

Michał Dumański, prezes;
Wanda Allelujka, sekr.

Z Gminy 87 ZNP

Posiedzenie Gminy

Zawiadamia się wszystkich delegatów i delegatki, że miesięczne posiedzenie Gminy 87 Z.N.P., odbędzie się w piątek, dnia 2go kwietnia, w sali Lipskich, pnr. 2059 W. 19-ta ulica punktualnie o godzinie 7:30 wieczorem.

Posiedzenie jest bardzo ważne, ponieważ został zaproszony p. Józef Foszcz, Organizator Z.N.P., dla przedstawienia nowych ubezpieczeń w Związku, więc prosimy delegatów i delegatki do wzięcia licznego udziału w tym zebraniu. Będą omawiane także sprawy werbowania nowych członków do Z.N.P., jak również załatwione będą inne sprawy, dotyczące naszej Gminy.

Za Zarząd Gminy 87 Z.N.P.
Michał Latka, prezes;
Stanisław Wieczorek, sekr.

Posiedzenie Klubu Żmigród

Klub Żmigród przypomina swoim członkom, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, dnia 4-go kwietnia, w sali Lipskich, pnr .2059 W. 19-ta ulica, o godzinie 2-ej po południu.

Kalendarzyk Posiedzeń

Czwartek, 1 Kwietnia

Tow. Kopiec Piłsudskiego, Gr. 1972 ZNP zawiadamia członków, że zebranie odbędzie się dnia 4-go kwietnia, o godz. 2 po poł., w sali pnr. 4512 So. Marshfield. Będą ważne sprawy do omówienia i załatwienia: m.in. urządzenia zabawy stoliczkowej lub tanecznej w tym roku, przez co wymagana jest obecność członków, gdyż zarząd nie może zawsze decydować o wszystkim. Prosimy o liczne przybycie. Sekretarz finansowy będzie urzędował od godziny 1-ej po południu. — Władysław Paszyna, prezes; Jan Korzeniowski, sekr. prot.

Klub Gen. W. Sikorskiego odbędzie swe posiedzenie w czwartek, 1-go kwietnia, w sali Związku Polek pnr. 1309-15 N. Ashland ave., o godz. 7:30 wieczorem. Członkinie są proszone o łaskawe przybycie i przyniesienie fantów na to zebranie, gdyż nasza zabawa stoliczkowa odędzie się w niedzielę, 4-go kwietnia, w sali Lucky Stop Inn, 1805 W. Division ul. Początek zabawy o godz. 2 po południu. Kluby i goście są proszeni o łaskawe przybycie. Dochód przeznaczony jest na Ociemniałe i Niedorozwinięte Dzieci i na walkę z rakiem. — M. Milas, prezeska; F. Bougas, sekr. wraz z zarządem; S. Kendzior, przew. zabawy.

Piątek, 2 Kwietnia

Klub Wzajemnej Pomocy Parafii Dąbrowa odbędzie następne posiedzenie w pierwszy piątek miesiąca kwietnia, t.j. 2-go — w sali posiedzeń, pnr. 5925 W. Diversey Ave.

Jest to posiedzenie b. ważne i każdy członek i członkini powinien być obecny. — Kazimierz Bomba, prezes; Jan Żurawski, sekretarz.

Towarzystwo "Polska w Ogniu" Grupa 1900 Z.N.P., odbędzie nadzwyczajne posiedzenie kwartalne w piątek, 2 kwietnia, o godzinie 8-ej wieczorem, w sali posiedzeń pnr. 1001 N. Wolcott Ave.

W związku z uchwałą powziętą na ostatnim posiedzeniu, w dniu 5 kwietnia, br., w sprawie obsługi pogrzebowej w wypadku śmierci członków, prosi się wszystkich członków Gr. 1900 ZNP o przybycie na posiedzenie w dniu 2-go kwietnia.

Tadeusz Prychla, prezes; Anna S. Nikiel, sekr.

Posiedzenie Klubu Washington Welfare odbędzie się w piątek, 2 kwietnia, w sali Lucky Stop Inn, 1805 W. Division ul., o godz. 7:30 wiecz. Członkinie i członkowie są proszeni o łaskawe przybycie. Nasza zabawa taneczna odbędzie się 17 kwietnia, w sali Lucky Stop Inn. Zapraszamy Kluby i gości na tę zabawę.—M. Kołodziejczak, prez.; M. Milas, sekr.

Niedziela, 4 Kwietnia

Towarzystwo Ojczyzna, Grupa 669 Z.N.P., odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 4-go kwietnia, w sali posiedzeń pnr. 1084 N. Paulina ulica, o godzinie 2:30 po południu. Zarząd serdecznie prosi wszystkich członków o liczne przybycie.

Józef Stachniak, prezes; Regina Stachnik, sekr. prot.

Klub Grybów zawiadamia wszystkich członków, że ważne posiedzenie Klubu odbędzie się w niedzielę, 4-go kwietnia, o godzinie 2:30 po południu, w nowej sali Klubu Karlow, 4058 W. 47-a ulica. — Prezes usilnie uprasza członków o przybycie na to posiedzenie.

G. Walong, prezes; Z. Halkiewicz, sekr. prot.

Klub Społeczny Błyskawica odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, dnia 4 kwietnia, o godz. 2:30 po poł., w sali p. Kuczek, pnr. 2658 W. 21-ty Pl. Prosimy członków i członkinie o liczne przybycie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia.—J. Różański, prez.; Bronisława Pawłowska, sekr. prot.

Kalendarzyk Zabaw

Niedziela, 4 Kwietnia

Klub Niedomice urządza zabawę stoliczkową w niedzielę, dnia 4 kwietnia, w sali pnr. 1437 W. Walton ul., początek o godz. 2ej po poł. Komitet serdecznie zaprasza całe członkostwo, przyjaciół i znajomych. Będzie podana kawa i ciasto.—F. Bartczak, prez.; Maria Wojtowicz, sekr.

Klub Gen. W. Sikorskiego urządza swą zabawę stoliczkową w niedzielę, 4-go kwietnia, w sali Lucky Stop Inn, 1805 W. Division ul., o godz. 2 po poł.. Zarząd uprasza członkinie, gości i kluby o poparcia tej rocznej zabawy stoliczkowej. Dochód na Ociemniałe i Niedorozwinięte Dzieci i na walkę z rakiem.—M. Milas, prez.; F. Bougas, sekr. S. Kendzior, przew. zabawy wraz z zarządem.

Chicago w Obliczu Utraty $55 Mln. Fed. Pomocy Na Miasta Wzorowe

Miasto Chicago ma do dnia 15 czerwca przedłożyć swój plan zapewniający budowę 4,300 jednostek mieszkalnych dla ludności o niskich dochodach albo utraci pomoc federalną w sumie 55 milionów dol. z funduszu na Miasta Wzorowe i rozwój dzielnic.

Oświadczenie takie złożył w środę George J. Vavoulis, rejonowy administrator Departamentu Domów Mieszkalnych i Rozwoju Urbanistycznego (HUD). Obecnie od decyzji Vavoulisa zależeć będzie odmrożenie tej pomocy dla Chicago oraz oczywiście zależy i od Chicago, czy zdoła przedłożyć na czas rezerwacje na powstanie tych 4,300 mieszkań. Termin przedstawienia tych rezerwacji upływa z dniem 15 czerwca.

Vavoulis podał, iż miasto musi przedłożyć program powstania jednostek dla ludności biednej na który rada miejska wyraziła swoją zgodę, co oznacza, iż miejsca powstania tych jednostek musi otrzymać również zatwierdzenie.

Plan na powstanie tych 4,300 mieszkań musi zawierać przyrzeczenie budowy 1,800 nowych jednostek mieszkalnych, mówił Vavoulis. Obejmie to oczywiście 1,500 mieszkań obecnie planowanych do budowy przez Chic. Housing Authority w 236 miejscach na terenie całego miasta. Reszta w liczbie 2,500 jednostek może być zastąpiona z przebudowy istniejących obecnie mieszkań lub z programu "specjalnego wynajęcia."

Przedstawiciele miejscy mieli nadzieję, iż zwolnienie 55 milionów dol. z odmrożenia mogłoby nastąpić przez zastosowanie popieranego przez fed. pomoc programu zwanego Project Rehab. Chicago niedawno zostało wybrane jako jedno z 17-tu miast do wzięcia udziału w eksperymentalnej pomocy na odbudowę budynków o silnej konstrukcji, a zarzuconych przez właścicieli domów lub lokatorów.

Vavoulis powiedział wczoraj, iż ten program funkcjonujący pod kierownictwem miejskiego departamentu Odbudowy Urbanistycznej jest programem zupełnie oddzielnym nie mającym nic wspólnego z wysiłkami HUD dla zabezpieczenia 4,300 jednostek mieszkalnych dla ludności o niskich dochodach. A więc program ten nie zwolni 55 milionów dol. przeznaczonych dla miast wzorowych.

Vavoulis jednak określił, iż rezultaty programu przebudowy mieszkań będą brane pod rozwagę ze względu na to, że jeśli program ten okaże się sukcesem będzie to miało duży wpływ na obraz całego miejskiego budownictwa mieszkaniowego. Gwarantować przydziału pieniędzy nie można, dodał Vavoulis, gdyż nie wiadomo czy przebudowane te mieszkania w całości odnajęte zostaną ludności biednej, która najwięcej potrzebuje mieszkań.

Suma 55 milionów dol. została zatrzymana w listopadzie ub. roku, kiedy raport Departamentu Domów Mieszkalnych i Rozwoju Urbanistycznego wykazał brak w Chicago około 6,000 mieszkań dla jednostek ludności o niskich dochodach, a koniecznych do przyznania pomocy federalnej w wysokości 55 milionów dol.

Por. Calley Skazany Na Dożywocie

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

zienie podlega, może zwolnić więźnia na czas apelacji.

Adwokat Latimer oznajmił, że będzie interweniował u gen. Orwina C. Talbotta, któremu podlega Fort Benning, żeby zwolnił por. Calley na czas apelacji. Następnie adwokat Latimer zapowiedział staranie się o to, aby ktoś kompetentny spotkał się z prez. Nixonem, który ma władzę uchylenia werdyktu. Atmosfera w kraju sprzyja dla wydania takiej decyzji przez Prezydenta, bo opinia publiczna jest swymi sympatiami w olbrzymej większości aktywnie po stronie por. Calley. Ale Latimer oznajmił, że on osobiście nie będzie interweniował u Prezydenta podczas trwania procesu apelacyjnego.

Podczas konferencji prasowej adwokat Latimer okazał ponad 1,000 telegramów z całego kraju, jakie dostał z wyrazami sympatii dla por. Calley. Takie telegramy napływają z całego kraju także do senatorów i kongresmanów.

Reporterzy United Press International badali wczoraj w 48 miastach opinię ponad 600 Amerykanów co do skazania por. Calley i te opinie były z reguły tak pozytywne i korzystne dla por. Calley, jak i te wyrażone w telegramach.

Sprostowanie

W poniedziałek, dnia 29 marca b.r. w nekrologu zaszła pomyłka w nazwisku Zmarłego. Nazwisko ś.p. Zmarłego jest

Władysław J. KUBIELEWICZ

a nie Kubalewicz jak mylnie podano.

Za pomyłkę najmocniej przeprasza Rodzinę Zmarłego.

Administracja Dziennika Związkowego (Dział Nekrologów)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, ś.p.

Marianna Nietopiel

(z domu RAKOWSKA; żona ś.p. Jana)

Czł. Tow. Córy Wolności Gr. 2448 Z.N.P., po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 30go marca, 1971 roku, o godzinie 2:25 po południu, w średnim wieku. Zamieszkiwała w dzielnicy Brighton Park.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Ocwieja, pnr. 4256 So. Mozart ul., do kościoła ŚŚ. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Irene (Walter) Gawdzik i **Ben (Marilyn)**, córka, syn, synowa i zięć; **Gary** i **Linda Gawdzik** i **Denise** i **Nadine Nietopiel**, wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Frank A. Ocwieja,
Telefon CL 4-3838.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś i pradziaduś nasz, śp.

Władysław Gawlik

Członek Placówki Nr. 14 Stow. Wet. Armii Polskiej w Am. po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 31-go marca 1971 roku, o godzinie 7:30 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 3-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2712 S. Kildare Ave., do kościoła Dobrego Pasterza, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Aniela (z domu **Majka**), żona; **Józef (Zofia) Sieron, Maria (Stanley) Szatkowski, Władysław (Irena) Sieron, Czesław Betty) Gawlik, Władysława (Tomasz) Pano, Eugeniusz Gawlik, Dolores (Eugeniusz) Walag i Lorraine (Emil) Pontarelli,** dzieci; 19 wnucząt, 6 prawnucząt; oraz rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Edward W. Kadziela.
Telefon: LA 1-2156.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza i babcia nasza, ś.p.

Stanisława A. Jasiek

(z domu Kołdykowska) (żona ś.p. Józefa M.) (matka ś.p. Edwarda H.)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św., Tow. Ołtarza Św. Teresy od Dz. Jezus i Tow. M.B. Zwycięskiej, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 29go marca, 1971 roku, o godzinie 9:20 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2go kwietnia, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4401 So. Kedzie Ave., do kościoła Św. Pankracego, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Florence Pliska, córka; **Joseph,** syn; **Walter Pliska,** zięć; **Antoinette,** synowa; **Diane** i **Michael,** wnuczka i wnuczek; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Fortuna Funeral Home,
Tel. LA 3-7781.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, śp.

Józef Matuszewski

Członek Tow. Króla Jana III-go Sobieskiego Grupa 985 ZNP, nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 31-go marca 1971 roku, o godzinie 2:05 po południu, w sędziwym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 3-go kwietnia, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1256-58 W. 51-sza ul., do kościoła St. Adrian, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Bronisława (z domu **Slizewska**), żona; **Józef, Alojzy, Genowefa, Selma, Florentyna i Czesław**, dzieci; **Viola, Jessie i Dorothy**, synowe; **Stanisław Witowski, Edmund Lacny i Edward Grosskoff**, zięciowie; oraz wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan Patka.
Telefon: BO 8-5257.

(1, 2)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Stefania Garbacz

(z domu Bolesinga) (żona śp. Andrzeja) matka śp. Edwarda i śp. Jana

Członkini Tow. Matki Boskiej Różańcowej i III-go Zakonu Św. Franciszka przy par. Św. Kazimierza, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 31-go marca 1971 roku, o godzinie 12-ej w południe, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 3-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z Zarzycki Funeral Home, pnr. 3054 W. Cermak Rd., do kościoła Św. Kazimierza, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Andrew, Ignatius, Helen Vankowsky, Ann Uli i Adeline Kosiba, synowie i córki; **Anne, Flavia i Mildred,** synowe; **Charles Vankowsky, Al Uli i Phil Kosiba,** zięciowie; 18 wnucząt i 13 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Zarzycki Funeral Home.
Telefon: 521-2214.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, ś.p.

Marianna Nietopiel

(z domu RAKOWSKA; żona ś.p. Jana)

Czł. Tow. Córy Wolności Gr. 2448 Z.N.P., po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 30go marca, 1971 roku, o godzinie 2:25 po południu, w średnim wieku. Zamieszkiwała w dzielnicy Brighton Park.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Ocwieja, pnr. 4256 So. Mozart ul., do kościoła ŚŚ. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Irene (Walter) Gawdzik i **Ben (Marilyn)**, córka, syn, synowa i zięć; **Gary** i **Linda Gawdzik** i **Denise** i **Nadine Nietopiel**, wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Frank A. Ocwieja,
Telefon CL 4-3838.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, brat mój i wuj nasz, ś. p.

Marcin Jasiewicz

(mąż ś. p. Anny)

Czł. Bractwa Mężczyzn Różańca Św., po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 30-go marca, 1971 r., o godzinie 1:30 po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 2129 W. Webster Ave., do kościoła Św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Antonina, żona; **Ludwika Mrozowicz,** siostra z rodziną w Polsce, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się:
Józef Wojciechowski i Syn.
Telefon AR 6-4630.

March 31-April 1

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, ś. p.

Rozalia M. Kliś

(z domu Zaremba żona ś. p. Franciszka)

Członkini Tow. Kosynierów, Grupa 1983 ZNP; Oddziału Sobieskiego Nr. 55 Ligi Morskiej w Am.; Legionu Pań przy Post. Sherman No. 27 PLAV, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 30-go marca, 1971, nad ranem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1335 W. 51st Street, do kościoła Św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Waleria (Franciszek) Kozubowski, Aniela (Władysław) Zieliński, Wiktoria (Stanisław) Stanis i **Weronika (Czesław) Kasprzyk,** córki i zięciowie; **Leon,** syn; **Wiktoria Duraj,** siostra; **Katarzyna Kliś,** bratowa; 15 wnucząt, 13 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Urbanek Dom Pogrzebowy.
Telefon YA 7-6112.

March 31-April 1

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, śp.

Bronisława Formanek

(z domu Brzoza) (żona śp. Jana) (matka śp. Eugeniusza)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św. przy par. Św. Wojciecha, Tow. M. B. Nieustającej Pomocy Nr. 169 ZPRK, prezeska Tow. Niewiasty Polskie Gr. 1448 Z.N.P. i czł. Klubu Wielopola Skrzyńskiego, Tow. Nowa Polska Gr. 2172 ZNP, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 30-go marca 1971 roku, o godzinie 1:15 w nocy, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 2-go kwietnia, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1726 W. 18-ta ul., do kościoła St. Nicholas of Tolentine, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Weronika, synowa; **Raymond (Elizabeth) i John,** wnuki; **Christine i Laura,** prawnuczki; **Anna Ozga,** siostra; **(Wojciech i Stefania Gajewski,** brat i siostra w Polsce); wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
W. M. Andziewicz.
Telefon: 226-1123.

(March 31 - April 1)

Zebranie Kom. Skarbu Nar. R.P.

W dniu 2 kwietnia, o godzinie 8 wieczorem, w Domu Weteranów pnr. 1239 N. Wood St., odbędzie się Plenarne Zebranie Komitetu Skarbu Narodowego R.P.

Na porządku dziennym, — prócz sprawozdań Zarządu za ubiegły miesiąc, będzie omawiany doroczny Piknik połączony z loterią fantową, oraz inne zaplanowane imprezy na rok bieżący.

Na zebraniu będzie można pobrać u skarbnika gotowe już książeczki loteryjne i — uiścić swe zadeklarowane donacje i składki na Skarb Narodowy.

Zarząd apeluje o jak najliczniejszą frekwencję.

K. Szternal, sekr. komitetu.

UWAGA WSZYSTKIE POLKI!

Panienki i Panie!

WZNOWILISMY TĘ KSIĄŻKĘ na WASZE ŻĄDANIE;
Bo każda staranna gosposia pamięta . . .
Że POLSKIE CIASTA, nie tylko od święta!
A więc Gosposiu z farmy, czy też z miasta
Kup w Dzienniku Związkowym książkę

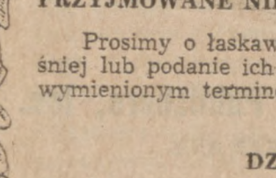

JAK PIEC CIASTA

Cena $1.00

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue Chicago, Ill. 60622
(Na C O D nie wysyłamy)

UWAGA UWAGA

Pp. KUPCY, TOWARZYSTWA i ORGANIZACJE

Niniejszym zawiadamiamy, że Ogłoszenia z Życzeniami do Wydania Świątecznego, które ukaże się w sobotę, 10-go kwietnia, przyjmować możemy tylko do soboty 3-go kwietnia.

HANDLOWE OGŁOSZENIA — do czwartku, 7-go kwietnia, do godziny 4:30 po południu.

OGŁOSZENIA DROBNE I NEKROLOGI do sobotnego wydania świątecznego przyjmowane będą do godziny 4:30 po południu, w piątek, 9-go kwietnia.

W sobotę, 10-go kwietnia — NEKROLOGI **PRZYJMOWANE NIE BĘDĄ.**

Prosimy o łaskawe nadsyłanie ogłoszeń wcześniej lub podanie ich telefonicznie przed powyżej wymienionym terminem — BR 8-8700.

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Policja w Skokie Podpisała Umowę

Pow. Związek Policjantów (Combined Counties Police Assn.) podpisał we wtorek, swój pierwszy kontrakt z przedstawicielami władz Skokie. Leonard Jaglarski, prezes oddziału CCPA w Skokie oznajmił, że kontrakt przewiduje minimalną płacę roczną $12.600 dla patrolowego po 4 latach służby. Stawka początkowa wynosi $$11,856.

Pertraktacje w sprawie umowy były prowadzone od lipca 1970 roku, gdy oddział w Skokie zawiesił służbę na 5-ciu dni. Spośród 135 policajntów — 100 pełni służbę patrolowvch, 95 wchodzi w skład CCPA.

W nowej umowie przewidziane są 3-tygodniowe wakacje, regularne podwyżki płacy, oraz wynagrodzenie za godziny nadliczbowe.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANIA CODZIENNIE

"GŁOS POLONII"
WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
i od 5:30 wieczorem
W Soboty 4 - 6:30 wiecz.
pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE—Właściciele
p. DIANA MIGAŁA-CIHAK
Kierowniczka

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 - 9:30 rano

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 oraz o 8-ej wiecz.
Dr. W. SIKORA
Producent i Właściciel

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7 - 8:30 rano
2 - 3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"TONY PIEŃKOWSKI Show"
Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35 - 10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.
JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY, Kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11 - 11:30 rano
Niedziela 1 - 2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

POLSKI PROGRAM W CHICAGO
Nadawany Cztery Razy w Tygodniu

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7 - 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE
A

EWAKUACJA KHE SANH — Amerykańscy żołnierze składają pasy startowe wykonane z oddzielnych płyt metalowych. Po wycofaniu się wojsk płd.-wienamskich z Laosu alianci opuszczają bazę wypadową w pobliżu granicy z Laosem.

Do Walki o Palestynę

W Polsce Były Przed Wojną Ośrodki Wojskowego Szkolenia Żydów

Wybitny polityk Izreala, członek parlamentu (Knesset) i b. minister w rzadzie Goldy Meir z ramienia drugiej co do wielkości partii "Herut" ("Wolność"), urodzony w Brześciu nad Bugiem, Menahem Begin ujawnił w czasie niedawnego pobytu w Chicago, że w okresie przedwojennym w Polsce (w latach 1938 i 1939) istniało kilka ośrodków, w których młodzi Żydzi przechodzili przeszkolenie wojskowe.

Ośrodki te były tajemnicą wojskową. Oficerowie polskiej armii byli w nich instruktorami

Chodziło o przygotowanie młodych Żydów w zakresie obchodzenia się z bronią, gdyż przygotowali się oni do wyjazdu do Palestyny, a ich przywódcy polityczni uważali, że kiedyś będzie potrzeba walczyć o państwo żydowskie. Wybitny nacjonalista żydowski Żabotyński kierował tym ruchem.

Minister Begin wspominał o tych sprawach z sentymentem. Podkreślił on, że korzyści z tego wojskowego przeszkolenia młodych Żydów były bezsporne, gdy trzeba było walczyć o państwo żydowskie z Brytyjczykami, czy też w wojnach z Arabami po ogłoszeniu niepodległości Izraela.

Begin powiedział, że nie przypomina sobie wszystkich miejscowości, gdzie były ośrodki szkoleniowe, ale wie, iż m. in. znajdowały się one w Zielonce koło Warszawy, dalej w pobliżu Białej Podlaskiej i koło Pińska oraz w Zofijówce na Wołyniu, gdzie był osobiście, aby przekonać się o postępach w wojskowym przeszkoleniu.

—Chodziło głównie o to, — oświadczył Begin, aby wyszkolić dowódców wojskowych i takie było założenie szkoleniowe, opracowane przez polskich oficerów. Ponad 700 młodych Żydów zostało przeszkolonych w tych ośrodkach i muszę podkreślić, że jesteśmy wdzięczni za tę pomoc w budowaniu kadr wojskowych dla walki o państwo żydowskie.

Ośrodki te były bardzo cennym środkiem do przygotowania naszych ludzi do walki.

Minister Begin wspominał też, że główny bodajże ośrodek szkoleniowy znajdował się gdzieś w Bieszczadach, a może na Podkarpaciu.

Niestety pamięć zawodzi, powiedział, ale żyją jeszcze uczestnicy tych kursów szkoleniowych w Palestynie, m. in. b. dowódca "Irgun" Jakow Meridor.

Ogólnie można powiedzieć, że przeszkoleni w Polsce przed wojną instruktorzy zasilili ruch "Irgun" i odegrali w nim ważną rolę na stanowiskach dowódczych.

Rozmówcy wiadomo też, że przywódca nacjonalistów żydowskich Żabotyński wyraził podziękowanie ówczesnemu rządowi w Warszawie oraz wojsku za tego rodzaju pomoc w przygotowywaniu sił wojskowych do walki o państwo Żydowskie. Bojowcy "Irgun" w Palestynie otrzymali również z Polski 2,000 karabinów, które dotarły szczęśliwie w zamaskowanym transporcie.

* * *

Gość z Izraela bawil w Chicago w ramach akcji propagowania zakupa bondów Izraela.

Jego życie wypełnione jest walką o państwo żydowskie. Aresztowany w 1942 r. w Wilnie przez Rosjan, znalazł się w łagrze sowieckim nad Pieczorą, w pobliżu kręgu polarnego. Wolność odzyskał przez układ Sikorski-Majski i wstąpił do Armii gen. Wł. Andersa, wychodząc z nią z Sowietów.

W Palestynie postanowił pozostać, aby walczyć o państwo żydowskie i w 1943 r. przejął dowództwo "Irgun".

W wojsku polskim gen. Andersa byłem zwykłym żołnierzem, choć nie wiem dlaczego powstała leegnda, że byłem kapralem — mówił z lekkim uśmiechem min. Begin. — Głoszono wtedy, że "kapral z 2-go Korpusu" dowodzi siłami walczącymi o Palestynę. . . .

* * *

Minister Begin bawił w Chicago z małżonką, która pochodzi z Drohobycza. Oboje mówią po polsku, ale rozmowa toczyła się w języku angielskim.

W spotkaniu w dniu 26 marca wzięli udział prezes KPA Alojzy Mazewski i dr Eugene Słotkowski, który pierwszy natrafił na ślad istnienia przed wojną w Polsce obozów wojskowych dla przeszkolenia młodzieży żydowskiej i ustalił, że właśnie min. Begin współdziałał w tej sprawie.

Ze strony żydowskiej uczestniczyli w spotkaniu również konsul gen. Izraela w Chicago, Shaul Ramati oraz Abbott Rosen i Hans Adler, z B'nai B'rith.

Państwo Begin otrzymali od Prezesa Mazewskiego w upominku książkę Iranka-Osmęckiego o stosunkach polsko-żydowskich w okresie wojny na terenie Polski pt. "He Who Saves One Life", a od dr Słotkowskiego książkę Wł. Bartoszewskiego i Lewinówny, traktującą o tym samym problemie.

* * *

Min. Menahem Begin wchodził w skład rządu Izraela, ale wystąpił z niego na tle różnic politycznych wobec problemu konfliktu z Arabami. W kołach politycznych uważany jest on za izraelskiego "hawk", gdyż sprzeciwia się jakiemukolwiek oddawaniu terenów zdobytych na Arabach w czasie błyskawicznej wojny w 1967 r.

Józef Białasiewicz

Połączona Wycieczka Polsko-Irlandzka Do Polski i Irlandii

Irlandczycy i Polacy postanowili urządzić wspólną wycieczkę. Pod przewodnictwem Księdza Ed. Chmielewskiego ta 'ekumeniczna' grupa odwiedzi tego lata Irlandię i Polskę. Wycieczka pod auspicjami Polish Heritage Society wyruszy 9go sierpnia, aby zwiedzić Dublin, Killarney, Cork, Tralee, Limerick, Shannon i Adare, w Irlandii . . . oraz Warszawę, Gdynię, Gdańsk, Sopot, Poznań, Gniezno, Katowice, Kraków i Częstochowę w Polsce.

Jeżeli chcecie dołączyć się do tej tury dobrej woli, telefonujcie 263-2743 po informacje lub piszcie do Polish Heritage Society, 3843 Alta Vista Terrace, Chicago, Ill. 60613. (R.M.)

Fatalny Wypadek

19-letni mieszkaniec południowej dzielnicy, Jesse Jackson, poniósł śmierć wskutek odniesionych ran ciętych i kłutych. Jackson wraz z kilkoma kolegami drażnił się z psem na ulicy. W pewnym momencie pies zaczął gonić Jacksona, który uciekając starał się przeskoczyć przez wybity otwór w szklanych drzwiach budynku przy 4311 S. Greenwood. Ofiara wypadku zmarła wkrótce po przewiezieniu go do szpitala Michael Reese.

Zmarły Jesse Jackson nie jest spokrewniony z pastorem Jackson, przywódcą Operation Breadbasket.

Przeciw Podwyżce Opłat Za Światło

Przedstawiciele władz federalnych, stanowych i miejskich zgłosiły w Izbie Przemysłowo - Handlowej Illinois opozycję przeciw żądanej przez Edison Co., 10.4 procentowej podwyżce opłat za elektryczność.

Richard Ferguson, radca prawny Edison Co., powiedział, że podwyżka jest niezbędna na przeprowadzenie 5-letniego planu rozbudowy, — kosztem $2,5 mln.

Gen. prokurator stanowy, William J. Scoot podał do wiadomości, iż polecił szczegółowe zbadanie usług świadczonych przez Edison Co. oraz stwierdzenie w jakim stopniu kompania zastosowała się do przepisów walki ze skażeniem powietrza i wody.

Następne przesłuchy zostały wyznaczone na dzień 15-go kwietnia.

Chińska Broń Dla Rumunii

Wiedeń (DP). — W uroczystości podpisania w Pekinie umowy o przyznaniu Rumunii długoterminowych kredytów wziął udział m.in. zastępca chińskiego szefa sztabu gen. Chou io-tso — donosi rumuńska agencja Agerpress.

Komunikat oficjalny podaje, że bezprocentowe kredyty chińskie będą przeznaczone na zakup przez Rumunię "całych instalacji" nie wymieniając ich charakteru. Przewidziana jest także pomoc chińskich specjalistów.

Jest podejrzenie, że chodzi o chińskie zbrojenie dla Rumunii. Generałowie chińscy od kilku lat zabiegali o zróżnicowanie wyposażenia sił zbrojnych, a ponadto Rumunia wielokrotnie narzekała na zbyt wolne tempo dostaw wojskowych, zwłaszcza czołgów i samolotów, ze źródeł Paktu Warszawskiego.

W pekińskich uroczystościach podpisania u m o w y z Rumunią oprócz chińskiego min. handlu zagr. i zastępcy szefa sztabu wzięli udział także chińscy ministrowie ekonomii i przemysłu maszynowego oraz metalurgii.

Rumunia nie wzięła udziału w okupacji Czechosłowacji a jej udział w manewrach jest od lat nikły.

Groźny Składnik w Środkach Do Mycia

Departament Żywności i Lekarstw wyda wkórtce nakaz wycofania z użytku mydeł, szamponów, płynów do zmywania oraz środków do czyszczenia rąk, używanych przez chirurgów), które zawierają m.in. hexochlorophene.

Sprawozdanie przedstawione Departamentowi Żywności i Lekarstw przez Enviromental Protection (Agencja Ochrony Warunków do Życia) wykazuje, że na podstawie d o ś wiadczeń przeprowadzonych na szczurach, że hexachlorophene zażyty doustnie powoduje uszkodzenie mózgu i paraliż, natomiast przy użyciu zewnętrznym s k ł a d n i k ten przenika przez skórę do krwi zarówno u zwierząt jak ludzi.

Płyn z dodatkiem hexochlorophenu jest powszechnie używany do mycia niemowląt, bardziej w szpitalach niż w domach prywatnych i rozpowszechniony w całym kraju głównie ze względu na właściwości bakteriobójcze.

Hexachrophene dodaje się do kosmetyków, proszków do czyszczenia, mydeł, płynów do oczyszczania wrażliwej skóry, a nawet do niektórych gatunków pasty do zębów.

Obecnie przeprowadza się końcowe badania niebezpiecznego składnika. Decyzja Departamentu Żywności i Lekarstw będzie podana do wiadomości w przyszłym tygodniu .

Porwany Samolot Powrócił z Chin

Manila (UPI) — Filipiński samolot odrzutowy, który został porwany przez 6 młodych Filipińczyków i uprowadzony do Chiń wrócił wczoraj do Manili z załogą i pasażerami. Tylko porywacze pozostali w Chinach. Władze chińskie oznajmiły, że nie chcą wcale "porywanych samolotów." Pasażerowie b y l i traktowani przez Chińczyków b a r d z o grzecznie.

PAUL K. IMBER, lat 53, dwa razy znajdował się o krok od śmierci, ponieważ dwukrotnie ustalano datę jego egzekucji, w 1962 i 1964 roku. Imbler był skazany na karę śmierci za rabunek i morderstwo w Los Angeles w 1961 roku. Niedawno został on warunkowo zwolniony z więzienia w Folsom, Calif., za wzorowe sprawowanie. Na zdjęciu: Imbler z 17-letnim synem George'm po przekroczeniu więziennej bramy.

★ PRACA MĘSKA

AMBULANCE
Drivers and Attendants.
Top pay. Ambulance license and training required.
ABLE
283-5461

VALET
For De-Luxe new businessmen center. Should enjoy working with people. Salary plus tips. Retirement and many other excellent employee benefits. Uniforms furnished.
West Suburban Y.M.C.A.
352-7600
ASK FOR DON DEAL

PLASTICS EXTRUSION OPERATORS
NEW PLANT, ALL SHIFTS
FULL COMPANY BENEFITS
VYDEL CORP.
1660 Old Deerfield Rd. Highland Park
831-5200, Mr. Mitchell

NIGHT JANITOR
1 A.M. to 9 A.M. — 6 days per week. Must speak English. Come in or call before 9 A.M. ask for
Mr. Crahal — GA 5-4000

Młody Mężczyzna
Do pomocy w ekspedycji. Musi mówić po angielsku.
5 dni w tygodniu.
Dzwonić: 276-4564

★ PRACA

SAUSAGE FACTORY NEED HELP
FULL AND PART TIME.
Start $2.00 hr.
Stockyard District, Co. benefits.
Call between 3 and 4 P.M.
925-1050

★ Pomoc Domowa

POTRZEBNA KOBIETA do zamieszkania, 5 dni w tygodniu, lekka praca domowa. Własny pokój, T. V., dobra zapłata. Musi mówić trochę po angielsku. Koło Winetki. Telefonować od 10 rano — 4 po południu. 782-0904.

DEPENDABLE WOMAN WANTED
Experienced, general housework, laundry. Two adults, two boys 18-16, one loveble dog. Mon., Wed., Fri. Good Pay for right person. Some English would be helpful.
GLENVIEW
724-3904 Mornings or Evenings

★ INTERESY

BEAUTY SHOP
Fully equipped, going business. Illness forces sell. South - West side location. Near 47th & Archer. Priced to sell. No reasonable offer will be refused.
434-2005
Ask for Patricia.

"Rummage Sale" Na Trójcowie
Stow. Pań Pomocy przy par. św. Trójcy urządza "Rummage Sale", wyprzedaż odzieży i innych artykułów, w sobotę, 3-go kwietnia, od godz. 9 rano do 4:30 po poł., oraz w niedzielę, 4-go kwietnia, od 9 rano do 12 w południe, w sali szkoły elem. pnr. 1135 N. Cleaver. Umiarkowane ceny. Korzystajcie z okazji do zakupienia używanej i nowej odzieży na wysyłkę do Europy.
Cel godny poparcia, ponieważ czysty dochód jest na pomoc finansową dla szkoły parafialnej Ks. proboszcz oraz komitet z prezeską Wiktorią Kolman zapraszają parafian oraz przyjaciół, dziękując z góry za poparcie.

Zabawa Towarzyska Gminy 3 ZNP
W niedzielę, 4go kwietnia, Gmina 3 ZNP urządza doroczną Zabawę Towarzyską (Social Party) w sali PLAV pnr. 3024 W. Laramie Ave. Początek o 2ej po południu.
Cel godny poparcia, ponieważ dochód z tej imprezy zasila naszą kasę na poparcie pracy humanitarnej i dobroczynnej. Piękne fanty dla szczęśliwych. Będzie podana kawa i ciasto i wiele miłych niespodzianek oczekuje uczestników.
Zapraszamy Grupy, delegatów, delegatki oraz przyjaciół do spędzenia miłych chwil, a tym samym do poparcia dobrego celu.
Komitet zabawy stanowi:— Eweliną Różańska, Eugeniusz Różański, M. Plusdrak, Stanisław Żapka, Blanche Młynarski, Janina Żapka, Stefania Michałowska, Sabina Borowska, Zygmunt Sokolnicki, Józefa Cieśla, Zofia Lewandowska, Helena Brzezińska, Stanisława Marciniak, Stanisław Richards, oraz zarząd z prezesem n aczele.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, polskiego, do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

★ KONTRAKTORZY

Zróbcie Raz — A Dobrze !
Roboty ciesielskie, obicia, dachy, fugowanie, kanalizacja, cementowanie, podpory, malowanie, rynny.
KOMPLETNE PRZEROBKI !
Reperacje, wewnatrz i zewnatrz.
Od kominów do piwnicy !
w mieście i poza miastem.
489-5000

★ PRACA ŻEŃSKA

OFFICE & SHOP beginner, answering phones — reception and billing. Will train. 108 W. Lake Street — Room 200.

TYPIST
Accuracy essential. Typing orders on six part snap out forms. Many Company benefits. A nice place to work. Near all transportation.
SMEAD MFG. CO.
226-1454
An Equal Opportunity Employer

WYSZKOLIMY panienkę. Utrzymanie, mieszkanie. Artistic Lettering Studio — Fine Arts Building — 427-2541.

POTRZEBNA kobieta do pomocy w kuchni: zmywanie naczyń, obieranie jarzyn. Gordana's Restaurant, 2659 N. Clark St.

★ DOMY

12262 S. McDANIEL
(2 Bloki na Wschód od Cicero)
Dwurodzinny, po 5 pokoi każde mieszkanie, 3 sypialnie. Bezment z 2 wejściami — do wykończenia. Szeroka parcela, boczny wjazd. Ciepłą wodą ogrzewanie. Można się wprowadzić za małą wpłatą.
Dzwonić: 767-2090

8235 S. SACRAMENTO
Okolica Bogan, 6-cio letni trilevel, z 3 sypialniami, 2 łazienki, 22 stopy pokój rodzinny, obszerny hall, pełen bezment, garaż na 2 auta. $40,000. Przez właściciela.
737-7702

BRIGHTON PARK — 2 piętrowy, murowany. Gazem ogrzewany. CL 4-5499

NA SPRZEDAŻ przez właściciela. Dochodowy budynek: 6 - 3. Wykładany bezment. Boczny wjazd do garażu, duża parcela. W średniej 20-tce. 745-8398, po 6-ej.

W PÓŁNOCNYM AUSTIN, przez właściciela, murowany bungalow, 7 pokoi, dywany od ściany do ściany, gazem "forced air" ogrzewanie, garaż na 2 auta, wiele dodatków. Tylko za umówieniem. $23,500. Na zachód 5700—1500 na północ. 637-2409 po 5-ej.

W PARAFII ŚW. JANA BOŻEGO
4x4 pokoje. Dom jest kompletnie nowoczesny, gazowym piecem ogrzewany. W tyle jest 4-pokojowy "cottage". Garaż na 2 auta.
624-4604

PRZEZ właściciela, nowszy z 3 sypialniami, murowany, wykończona suteryna, z barem, garaż na 2½ auta murowany. W okolicy Belmont - Kedzie. $27,900. — 463-6227.

★ Domy Poza Chicago

PRZEZ WŁAŚCICIELA
Powers Lake, Wisconsin
6-pokojowa, murowana ranch, 1½ łazienki, przylegający garaż na 2 auta, wykładany wszędzie, kominek, około ½ akra, urządzenia mechaniczne itd. włączone. 65 mi od Chicago i Milwaukee. Automatycznie gazem ogrzewanie, pompa ssąca. 5 mil do jeziora. Możliwe spłaty.
Tel. GL 6-8199

★ AUTA

1968 Pontiac - - - 775-6923

★ DO WYNAJĘCIA

SACRAMENTO - DIVERSEY — 3½ pokoi, ogrzewane, świeżo wymalowane, zaraz do objęcia. $105 miesięcznie. — 775-3928.

3 POKOJE do wynajęcia, tylko dla mężczyzn. RO 2-9320. Południowa strona miasta.

★ ZIEMIA

CZARNA ziemia 10 buszli — $6.00; 20 buszli — $11.00. — 521-2130.

★ MILWAUKEE, WIS.

★ PRACA ŻEŃSKA

SPRING IS JUST AROUND THE CORNER. Meet those additional expenses selling AVON Products. A wonderful time to start your own business.
CALL OR WRITE
AVON PRODUCTS, INC.
920 E. MASON
273-5304 — Milwaukee
RACINE 637-6131 KENOSHA 654-3071

★ PRACA

PART TIME
STUDENTS 18 or OVER
$2.00 PER HOUR SALARY
Fuller Brush Co.
Call:
462-8249

★ INTERESY

Service Station MOBIL
MOBIL has a business opportunity for you. Paid training, professional business counselling. — Dealer retirement plan.
SOUTH SIDE LOCATION.
Contact:
Mr. D. Winge
Days: 414—771-4870; Evenings & Weekends: 414—782-1447

★ DOMY

WYZNACZCIE SAMI CENĘ!
Dom jednorodzinny lub duplex. Musi być położony blisko katolickiego kościoła.
R. H. JANSEN, REALTOR
BANKIER HIPOTECZNY
(Od 28 lat mówca w Holy Name Lecture Bureau)
224 N. 76th St., Miwaukee, Wis.
414—258-5720
Telefonować o każdym czasie

8 Kobiet i Policjant Oskarżeni o Posiadanie Narkotyków

Policja w Bloominton, w pobliżu Normal, aresztowała 8 kobiet i jednego policjanta, oskarżając wszystkich o nielegalne posiadanie narkotyków. Najazd na kwatery oskarżonych przygotowane były od kilku miesięcy przez agentów Urzędu Śledczego Illinois, — którzy wspólnie z policją powiatową oraz z policją z Bloomington i Normal dokonali rewizji i aresztowań w kilku domach. Najazdy odbyły się między 8:30 wieczorem we wtorek, a 3 w nocy z wtorku na środę.

Najazd na kwatery narkomanów był, jak powiedział szef policji Harold J. Broshardt, największym jaki miał kiedykolwiek miejsce w Bloomington. Skonfiskowano "umiarkowane' ilości marijuany, LSD, amphetaminy i haszyszu.

Wśród aresztowanych znajduje się m. in. 8 kobiet i 1 policjant, Kelly B. Weeks, lat 23 patrolowy (od 2-ch lat), oddziału policji w Bloomington.

Żaden z oskarżonych nie posiadał pieniędzy na kaucję, wobec czego wszystkich, łącznie z 16-letnim chłopcem, przewieziono do więzienia w Bloomington. Kaucja za wypuszczenie policjanta wynosi $20.000.

Jeden z uczestników najazdu, sgt. Mike Leary powiedział, że rewizje odbyły się wyłącznie w prywatnych domach.

Żaden z najazdów nie objął terenu uniwersytetu Illinois, jaki znajduje się w Normal.

Friedman Przeciwko Budowie Autostrady "Crosstown"

Richard Friedman, popierany przez republikanów kandydat na urząd Mayora Chicago oświadczył w środę w czasie swego obchodu i rozmów z kupcami i ludnością, iż jeśliby został wybrany mayorem nie dopuściłby do budowy autostrady Crosstown. Pieniądze zaś, które mają być przeznaczone na tę budowę, odłożyłby częściowo na pomoc dla CTA znajdującego się u progu bankructwa.

Friedman w rozmowach z kupcami i przechodniami podkreślał trudności i komplikacje, jakie autostrada ta wywoła dla ludności dzielnic, przez które ma ona przebiegać. Wymienił, iż musiano by przenieść na inne miejsce dwie szkoły, wiele sklepów i firm oraz conajmniej 4,000 rodzin. Koszt jej budowy ma wynieść około 1 bilion dolarów, czyniąc ją najbardziej kosztowną z kiedykolwiek zbudowanych. Same opłaty legalne kosztować będą sumę $15,000,000.

Friedman dokonywał kontaktów i rozmów z ludnością, objeżdżając ulice swym kampanijnym autobusem zwanym Blue Goose. Jeden z byznesistów, Banfield Capron, który jest kierownikiem Equipment Storage Corp. pnr. 7450 S. Ashland ave. powiedział Friedmanowi, iż gdyby tę autostradę budowano, zmuszony byłby do zlikwidowania swego interesu, który prowadzi od lat 40-tu a koszty przeniesienia jej i założenia byłyby za wysokie, by mógł odtworzyć firmę w innym miejscu.

Wielu również z mieszkańców rejonów projektowanej trasy autostrady oświadczyło Friedmanowi, iż doznali by poważnych strat finansowych, jeśli by ich zmuszono do przeniesienia się w inny rejon. Jeden z mieszkańców nazwał autostradę Crosstown "Rowem Mayora Daley".

Friedman określił plan budowy tej autostrady jeszcze jednym z przykładów zaleceń "Bossa" (Mayora Daley) kosztem mieszkańców. Ks. Francis X. Lawlor, który został wybrany aldermanem 15 wardy, miał się k środę spotkać z Friedmanem i w doniesieniu do niego powiedział kilka zachęcających uwag, oświadczył w ratuszu, iż nie zamierza popierać żadnego kandydata na urząd Mayora.

POLSKA
Fabryka pod BIAŁYM ORŁEM
61 Rok w Wiernej Służbie Polonii od roku 1910

polecamy
KOŁDRY z WEŁNY PIERZA i PUCHU oraz PODUSZKI

- Kołdry robimy na zamówienie darmo, gdy kupicie u nas materiał.
- Mamy wielki wybór importowanych wsyp i pierza.
- Na poczekaniu przerabiamy Wasze stare kołdry i pierzyny, tak, że wyglądają i grzeją jak nowe — możecie patrzeć jak to robimy w Waszej obecności.
- Również darmo czyścimy pierze przez siatkę przy przerabianiu Waszych kołder i pierzyn.
- Darmo zabieramy od Was z domu i dostarczamy do Was po wykonaniu zamówienia.

White Eagle Quilt & Pillow Mfg. Co.
1416 W. CHICAGO AVE.
TEL. MO 6-1968

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

Murzyńskie Kluby w Wardzie Księdza F. X. Lawlor

Nowowybrany radny miejski (alderman), ksiądz Francis X. Lawlor, oznajmił wczoraj, że w obrębie jego 15-ej wardy powstały 3 blokowe kluby stowarzyszające tylko ludność murzyńską. Lawlor stwierdził, że kluby są wzorowane na tych, które on sam zorganizował na Ashland Avenue celem zapobiegania rasowym zmianom na zachód od Ashland. Dzisiaj ulica ta nie jest już linią dzielącą. Murzyni mieszkają już w okolicach Wood.

Ksiądz Lawlor uczestniczył w spotkaniu jednego z klubów przy 61st Street i Marshfied.

Mrs. Anna Langford, Murzynka i nowowybrany członek Rady Miejskiej (16-ta warda), zachęcała ludność murzyńską do tworzenia klubów, do których należą mieszkańcy danego bloku.

Mayor Daley Popiera Plan Budowy Nowej Autostrady

Mayor Daley zapewnił wczoraj, iż popiera plan budowy nowej autostrady w mieście. Oponent mayora w kampani wyborczej Richard Friedman sprzeciwia się tym planom.

Mayor Daley przemawiał do ponad 500 wysokich urzędników komunikacji i transportu, którzy w tegorocznych wyborach popierają jego ponowny wybór na stanowisko mayora Chicago.

"W przyszłości ujrzymy nową autostradę, która będzie nie tylko nową arterią dla ruchu kołowego lecz rozwinie ona także dzielnice znajdujące się wzdłuż autostrady" oświadczył Daley. "Oczywiście jeżeli tylko stanowe władze zechcą współpracować, a — ponieważ ja jestem w dalszym ciągu przekonany, że Chicago jest częścią stanu" dodał, wywołując salwę śmiechu. Mayor uczynił aluzję do stanowiska zajętego wcześniej przez Gubernatora Ogilvie, który zapowiedział, iż Chicago nie otrzyma odpowiedniej pomocy w budowie autostrady jeżeli nie dopomoże finansowo Chicago Transit Authority. Planowana autostrada ma połączyć lotnisko O'Hare z lotniskiem Midway i z autostradą Dan Ryan. Jak podkreślił mayor, nowowybudowana autostrada rozwiąże na szereg lat bardzo istotny problem transportu i komunikacji.

Mówiąc o CTA mayor Daley stwierdził, iż jest to najlepiej administrowany i zorganizowany system komunikacyjny w kraju aczkolwiek "nie można było uniknąć zmniejszających się wpływów podczas kiedy w tym samym czasie wzrastały koszty — czego doświadczyło każde przedsiębiorstwo komunikacyjne w całym kraju, małe czy duże". CTA posiada wielką wagę nie tylko dla miasta lecz dla całej metropolii chicagoskiej, dlatego też "bezpośrednim obowiązkiem stanu, moim zdaniem, jest współpraca z władzami powiatowymi i miejskimi, żeby zapobiegać dalszemu wzrostowi opłat oraz polepszyć jakość usług CTA".

Komentując propozycję — Friedmana zmniejszenia opłat za przejazdy do 25 centów, (mayor nie wspomniał jednak nazwiska swego oponenta) Daley powiedział: "Biorąc pod uwagę jak bardzo pożądane by to było, pozostawiam do rozwiązania ekspertom, czy sugestia jest rzeczywiście poważna i opłacalna".

Wczoraj mayor Chicago przemówił do mieszkańców wardy 14-ej, którzy przyjęli go entuzjastycznie. Następnie przemówił do wyborców z 18 wardy, gdzie około 600 osób słuchało jego przemówienia..

W tym samym czasie kiedy mayor mówił wyborcom o roli jaką odegra nowa autostrada w mieście, jego oponent Richard Friedman prowadził kampanię przeciwko planowanej budowie arterii. Friedman odwiedził i rozmawiał z mieszkańcami trasy, wzdłuż której będzie przebiegać autostrada. Wygłosił on kilka przemówień do byznesistów i właścicieli domów.

CNW Znosi Pociąg Do Racine, Wis.

Kompania kolejowa Chicago-North Western RR ogłosiła o wielu zmianach w tabeli i rozkładzie pociągów podmiejskich, jakie mają wejść w życie od dnia 1 maja.

Tak więc całkowita obsługa pociągów do Racine, Wis. zostaje zlikwidowana, podobnie jak wszystkie 4 pociągi North Western pomiędzy Chicago a Milwaukee z czego dwa kursujące do West Bend, Oshkosh, Fond du Lac i Green Bay, Wis. oraz do eMnominee, Mich., które ulegną zniesieniu.

Kompania zaprowadza — "przeskakujący" plan dla ruchu wszystkich innych swoich pociągów podmiejskich w rejonie Chicago. Podług tego planu, pociągi mają zatrzymywać się na niektórych stacjach, a pewne stacje przejeżdżać bez przystawania. Ma być stosowany ruch na zmianę przez pociągi.

FREE UMBRELLAS

FROM SECURITY FEDERAL SAVINGS

Here's a wonderful gift in time for spring. Choose your umbrella from the many colors and popular styles we offer; for the ladies there are regular or walking length, for the men, a handsome black "pop up" style. All umbrellas thoroughly water-repellent, perfectly shaped, crafted of the best materials. All you must do to get your FREE umbrella is open a Security Federal savings account for $300.00 or more, or add this amount to your present account and this gift is yours. Offer begins April 1st, ends April 17th. One gift per family and no mail requests please.

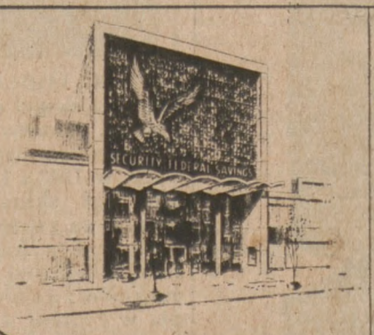

SECURITY FEDERAL SAVINGS

1209 Milwaukee Ave. at Ashland • Chicago, Illinois 60622 • Phone 227-7020

OFFICE HOURS • Monday, Tuesday, Friday 9 A.M. to 4 P.M.
Thursday 9 A.M. to 8 P.M.
Wednesday and Saturday 9 A.M. to 12 Noon

INSURED

BLACK STEER
FINER FOODS **3140 N. CALIFORNIA**
Blisko Belmont i Elston
Wielka, Nowoczesna Grosernia — Delikatesy — Świeże Mięso — Własnego Wyrobu Smaczne Wędliny na sposób europejski.
Wszystkie Nasze Produkty w 100% Gwarantowane.
Porównajcie Nasze Zniżone Ceny i Zobaczcie Ile Oszczędzicie
TANIOŚCI PRZED ŚWIĄTECZNE
Te Specjalnie Zniżone Ceny Ważne Tylko od Dziś, 1 Kwietnia do Wtorku, 6 Kwietnia
Najlepszej Jakości
WOŁOWINA NA PIECZEŃ . . . . funt 49c
Chuck Roast
Wieprzowe Kawałki
PORK STEAKS . . . . . funt 59c
Domowego Wyrobu Świeża
POLSKA KIEŁBASA . . . . funt 79c
Dubuque Sliced Bacon
KRAJANY BOCZEK . . . . funt 59c
Dubuque w Puszkach
GOTOWANA SZYNKA $7.90
Paczka 10 funtowa
BANANY . . . . . funt 10c
Country Delight
ŚMIETANKA (Half and Half) . . . . pajnt 29c
Poza tym mamy ponad 70 różnych taniości, których nie możemy zmieścić w naszym ogłoszeniu.
Wielki Wybór Domowych Sałatek i Innych Przysmaków.
Godziny: Pon., wtorki i soboty — 9-6; środy, czw., piątki — 9-8.
Bezpłatne parkowisko przy sklepie. MÓWIMY PO POLSKU.
Tel. 539-4510

MILWAUKEE ZGODA

M. E. PANKIEWICZ, reprezentant, 1577 W. Mitchell St. Tel. OR 1-0960

MOJE CREDO

By, gdy opuszczę płaczu padół,
Nie spytał Bóg Dobry: "Kto to jest?"
Ilekroć mijam wiejski kościół.
Wstępuję doń oddać Stwórcy cześć;

Madonna High School Ulegnie Ligwidacji

Madonna High School, katolicka szkoła dla dziewcząt, która została zbudowana kosztem wielu milionów dolarów zaledwie pięć lat temu ulegnie zamknięciu po skończonym roku szkolnym.

Przełożona tej szkoły, Siostra Regina podając tę decyzję do publicznej wiadomości stwierdziła, że deficyt jaki powiększa się z każdym rokiem zmusił władze do powzięcia tej drastycznej decyzji. Nowoczesne budynki szkolne były obliczone na 800 studentek. W pierwzym roku szkolnym zapisało się zaledwie 65, w roku 1968 uczęszczało do niej 289 studentek podczas, gdy w tym roku uczęszcza 255.

W latach poprzednich deficyt utrzymania szkoły wynosił przeciętnie 24,772 rocznie podczas gdy w tym roku wyniósł on $104,696. Ponad to szkoła jest zadłużona pożyczką budowlaną w wysokości 3 milionów dolarów. Zwiększające się koszty utrzymania oraz administracji oraz płac nauczycielskich spowodowały, że deficyt w roku obecnym jest nie do zniesienia. Zmniejszająca się ilość Sióstr nauczycielek, oraz potrzeba zastąpienia ich siłami świeckm, których pensja roczna rozpoczyna się od $8,000 jest jeszcze jednym z powodów zwększających wydatków. Dotychczas Archidiecezja pomagała częściowo w pokryciu deficytu, ale jej zasoby się skurczyły i nie jest w stanie nadal pokrywać wydatków nawet własnych i szuka nowych źródeł dochodu.

Tak więc, po wielu konferencjach i poradach fachowców, postanowiono zamknuąć szkołę. Na co będą obrócone nowoczesne budynki tej uczelni na razie nie wiadomo.

W trudnej sytuacji znalazły się uczennice, które rozpoczęły studia w tej uczelni a na drugi rok będą musiały szukać pomieszczenia w innych szkołach katolickich, lub świeckich.

Już w Tę Niedzielę Odbędzie Się Sejmik Wydziału Kongresu P. A.

Sejmik Wydziału Kongresu Polonii Am. odbędzie się już w tą niedzielę, dnia 4 kwietnia. Sejmik odbędzie się w Domu Związkowym o godzinie 2:30 po południu.

Już dawno zostały wysłane mandaty do wszystkich polonijnych organizacji z prośbą o odnowienie członkostwa, oraz wybór odpowiedniej liczby delegatów. Która organizacja jeszcze nie wysłała mandatów, to jej delegaci są proszeni o przybycie z mandatami i zarejestrowanie się na miejscu. Jest nadzwyczaj ważnym, ażeby każda choćby najmniejsza organizacja była repreeznotowana, bowiem Kongres Polonii Amerykańskiej jest naczelną organizacją walczącą o sprawy Polonii i Polski.

Pod kierownictwem nowego prezesa mec. Alojzego Mazewskiego, KPA zdziałał już bardzo wiele, ale jest jeszcze szereg spraw. które wymagają wysiłku od nas wszystkich, ażeby je urzeczywistnić.

Wydziały KPA są naważniejszymi komórkami, które działają w terenie. To też od wydziałów i ich aktywności zależy wynik ogólny prac. Na sejmiku Wydziału KPA zostanie złożone szczegółowe sprawozdania zarządu i komitetów z ich rocznej działalności, oraz zostaną naszkicowane plany prac na najbliższy rok. Oczywiście zostaną również wybrane nowe władze na rok następny.

Przed KPA stoją nie tylko już załatwiane sprawy, ale wyłaniają się nowe, wśród których na pierwsze miejsce wysuwa się sprawa Obchodu 500-letniej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika w roku 1973-cim.

Cały szereg spraw miejscowych, jak dalsze prowadzenie polskiej szkółki, walka z dyskryminacją, obrona dobrego imienia polskiego itp. stają się zadaniami Wydziału KPA.

Apelujemy do każdego, kto poczuwa się do przynależności do naszej wspaniałej wspólnoty, ażeby wzął udział w Sejmiku Wydziału. z

Podwyżka Pensji Emerytalnej Obowiązuje Od 1-go Stycznia

W swoim ostatnim liście do wyborców, Kongresman Klemens Zabłocki omawia szczegółowo nową ustawę o podwyżkach pensji Social Security. Jak wiadomo był on jednym z tych ustawodawców, którzy starali się o przyjście z ulgą ludziom na emeryturze, którzy nie mogą związać końca z końcem.

Jak donosi nam kongr. Zabłocki, nowa ustawa przewiduje podniesienie pensji z minmum $64 do $70.40 dla osób pojedyńczych, oraz z $96 do $105.60 dla małżeństw. Przeciętnie osoba samotna otrzymuje obecnie $118 miesięcznie a obecnie będzie otrzymywać $130, podczas gdy małżeństwo otrzyma $218 zamast jak dotychczas $198 miesięcznie.

Od 1-go maja pensje te będą już wypłacane według wyższych stawek, a ponieważ ustawa przewiduje, że pensje wyższe należą się od dnia 1-go stycznia 1971 roku więc emeryci otrzymają wyrównanie w miesiącu czerwcu.

Wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że z pensji w obecnej wysokości nie ma mowy ażeby ktoś mógł nie tylko wyżyć, ale pokryć najpotrzebniejsze wydatki zwłaszcza przy zwiększającej się stale zwyżce cen i utrzymania.

W obecnej chwili oblicza się iż 26 milionów ludzi w starszym wieku pobiera emeryturę na podstawie Social Security. Nowa ustawa o podwyżce pensji emerytalnych przynajmniej w pewnej mierze przyniesie ulgę tym ludziom, którzy całe życie pracowali a dziś nie mogą wyżyć, lub opłacić podatków realnościowych i są zmuszeni do sprzedawania swych domów.

OAK CREEK ROOFING & SIDING
WE SPECIALIZE IN RE-ROOFS, ALLUMINUM SIDING & TRIM
GUTTERS • WINDOWS • DOORS
WORK FULLY GUARANTED
INSURED FREE ESTIMATES
7410 S. Quincy Ave. Oak Creek
762-1753 or 483-5762

ALUMINUM SIDING and TRIM
Also windows and doors.
40 years guarantee.
DUDE VOIRE
Application Service
353-8561

ALUMINUM SIDING,
WINDOWS, DOORS,
TRIM GUTTERS
DON'S ALUMINUM PRODUCTS
258-8477
Free Estimates
City Wide & Suburban

AIR CONDITIONING
BUY NOW AND SAVE
Popular makes. — We service what we sell. First Payment after June 1st. Free survey.
CUDAHY HEATING & AIR CONDITIONING
762-5102 — 762-2626

WITKOWIAK FUNERAL HOME
Nowe, śliczne, duże, kompletnie air conditioned, 4 kaplice, 2 oświetlone loty do parkowania. Pierwszorzędna dzienna i nocna obsługa.
529 W. Mitchell Ulica
Naprzeciw Kościoła Św. Stanisława

DENTICE'S RESTAURANT
Formerly Kay's
• BREAKFAST
PANCAKES, ANYTIME
All you can eat 60c
Daily Special at $1.35
For • Lunch • Dinner
Roast Beef —Chicken — Steak
Coffee.....10c
6322 W. Mitchell Open 6 A. M.

INCOME TAX SERVICE AND RECORD KEEPING
For small business, prepared by nationally recognized experts, to make certain you pay the lowest possible rate. This, plus a unique annual record system and other valuable services at unsually low cost.
Call: John V. Mlakar
General Business Service
Milwaukee, Wis.
2237 S. 75th 258-5603 or 545-2160

WEDDINGS IN LIVING COLOR
• Candid • Casual • Portraiture
• Wedding Invitations & Accesories
MAR - KO STUDIO
Of South Milwaukee
SYLVESTER MARKOWSKI, Prop.
Phone 414—762-5532
1734 Manitoba Ave.
So. Milwaukee, Wis.
for Appointment

Projekt Ustawy o Gamblerce

Po przejściu poprawki zmierzającej do zniesienia zakazu grania „ wbingo" w stanie Wisconsin, w senacie stanowym zgłoszono natychmiast nową poprawkę, która umożliwi wszelkiego rodzaju gry hazardowe. Mimo opozycji ze strony sen. Kendziorskiego, który przewidywał, że jest to krok do wprowadzenia gamblerki, senat przyjął poprawkę zezwalającą na grę bingo. Poprawka ta musi być przegłosowana jeszcze raz w legislaturze w roku 1973 i poddana ogólnemu głosowaniu, zanim stanie się prawem.

Obecnie sen. Ronald Parys zgłosił poprawkę zdążającą do zezwolenia na wszelkie gry hazardowe w naszym stanie. W uzasadnieniu swego projektu powołał się on na stan Nevada, który czerpie dochody z gier hazardowych i ma odpowiednie fundusze na obniżenie podatków, oraz prowadzenie pomocy biednym. Uważa on, że 80% zysku stan otrzyma od ludzi z poza Wisconsin. Da to możność obniżenia podatków, oraz zasili kasę stanu, z której będzie można czerpać na potrzeby pomocy społecznej. Cały szereg senatorów — konserwatystów — oczywiście przypuściło atak na tę poprawkę i nie ma wielkiej nadziei, ażeby ona uzyskała większość.

Różne

Konwencja organizacji Młodych Demokratów odbędzie się w hotelu Sheraton-Shroeder w Milwaukee, w dniach 16-18 kwietnia. Prezes tej organizacji Ronald Smoliński oświadczył, że przewodniczącym konwencji będzie Stephen Randorf, student Carroll College w Waukesha.

* * *

First Wisconsin National Bank podał do wiadomości, że kierownikiem filii przy South 10th Str. i W. Mitchell został mianowany Kenneth Weiler, a jego asystentem nasz rodak, Jan J. Zwadzich.

* * *

W Memorial Center odbył się obiad, podczas którego Post Nr. 472 American Legion wręczył doroczny nagrodę znanej browarni Jos Schlitz Brewing Co. Podczas tego obiadu został wyróżniony Fred eHinle, — oficer stanowy American Legion przez wręczenie mu plakiety jako „Wybitnemu Mężowi Roku".

We wtorek w szkole Johnsona w West Allis odbędzie się publiczne zebranie, na którym będą przemawiać kandydaci na dyrektorów Rady Szkolnej. Między innymi przemawiać będą: Daniel Tutaj, Darryl Witkowski, Rita Krochalk i James Pawlak.

* * *

Po raz czwarty z rzędu First Wisconsin National Bank zajął pierwsze miejsce w udzielaniu pożyczek hipotecznych. W roku 1970 udzielił on pożyczek hipotecznych na ogólną sumę $35,492,441.63. Na drugim miejscu znalazła się znana spółka realnościowa Security S&L, która udzieliła pożyczek w wysokości $25,181,835.

* * *

Towarzystwo Mazowszan podaje do wiadomości, że ich zabawa stoliczkowa odbędzie się w niedzielę, dnia 4-go kwietnia. Zabawa odbędzie się w domu Placówki 3 SWAP, pn. 1629 South 10th Str. o godzinie 1-szej po południu. Cała Polonia jest proszona o wzięcie udziału.

KRÓLOWA HOLANDII — Juliana, dobrowolnie zmniejszyła swoje roczne wynagrodzenie z sumy $1.32 miliona do $208,000. Niektórzy twierdzą jednak, że królowa nic w zasadzie na tym nie straciła a wręcz przeciwnie, wiele zyskała, ponieważ w obecnej sytuacji nie musi ona płacić za utrzymanie jej pałaców i rezydencji oraz wypłacać poborów dla służby królewskiej.

O Zniesienie Ograniczeń Budowy Tanich Domów

Plan federalny budowy tanich domów w naszym stanie natrafia na różne przeszkody, a jedną z największych jest brak odpowiednich terenów poza miastami. Okazuje się, że poszczególne miasteczka mają swoje własne ustawy

Stan. Sen. Józef Czerwiński

zezwalające jedynie na budowę domów według ustalonych norm i różne ograniczenia, które uniemożliwiają budowę domów tanich. W ten sposób poszczególne miejscowości bronią się przed dopuszczepeniem zniżenia wartości posiadłości i gruntu.

Ażeby zaradzić temu, senator stanowy Józef Czerwiński zgłosił projekt ustawy stanowej, która zdąża do tego, by zastrzeżenia i restrykcje miejscowe mogły być usunięte.

W wypadku kiedy znajdą się odpowiednie tereny, na których można budować domy tanie z funduszów federalnych a miejscowe organizacje są przeszkodą, na podstawie tej nowej ustawy, stan miałby prawo działać ponad miejscowe prawo. Ustawa przewiduje, że po złożeniu aplikacji przez budowniczych władze miejscowe mają 60 dni do zatwierdzenia jej, lub odrzucenia z powodów iż nie odpowiadają one wymogom danej miejscowości.

W wypadku odrzucenia aplikacji, stan miałby prawo odwołania się do specjalnej komisji z apelacją. Komisja ta w przeciągu 90 dni zbadałaby zastrzeżenia władz miejscowych, oraz po przesłuchach publicznych miałaby prawo do wydania decyzji, która byłaby obowiązującą. W ten sposób możnaby działać ponad miejscowe ustawy i zdobyć odpowiednie tereny potrzebne na budowę tanich domów.

Oczywiście podniosą się głosy, iż stan chce przywłaszczyć sobie prawo „dyktatorskie", ale jeśli taka ustawa przejdzie będzie ona obowiązującą bez względu na to czy to się podoba władzom miejscowym czy nie.

Zarówno gubernator Lucey jak i wicegubernator Schreiber są całkowicie po stronie sen. Czerwińskiego i popierają jego projekt ustawy.

Leon Jaworski — Prezes Amer. Stowarzyszenia Prawników

W ubiegłym tygodniu odbywała się w Milwaukee konwencja stanowej organizacji prawników (American Bar Association). Głównym mówcą był nasz rodak, prezes Amerykańskiej Organizacji Prawników, Leon Jaworski.

Urodzony i wychowany w Teksas jest on wybitnym prawnikiem i służył w wielu komitetach, oraz był doradcą prawnym Prez. Johnsona.

Najbardziej jednak jest on znany z swego udziału w rozprawie przeciw zbrodniarzom hitlerowskim, oraz wydanej książki, która opisuje zbrodnie i przebieg rozprawy. Prez. Johnson napisał wstęp do tej książki, w którym nazywa Jaworskiego „moim przyjacielem i doradcą".

W roku 1960-tym Jaworski reprezentował Prez. Johnsona w sądzie i wygrał sprawę. Chodziło o to, że przeciwnicy Johnsona wnieśli skargę, iż ubiega się w wyborach 1960 zarówno na stanowisko senatora jak i na Wiceprezydenta. Jaworski udowodnił, iż nie ma tu kolizji z prawem i Johnson został wybrany Wiceprezydentem.

W latach 1968-69 adw. Jaworski był członkiem różnych komitetów prawniczych, Commission on the Causes and Prevention of Violence; President's Commission on Law Enforcement i Administration of Justice itd. Był on również doradcą prawnym komisji Warrena, którau opracowała raport o morderstwie Prezydenta Johna F. Kennedy.

O tak wybitnym naszym rodaku, jakim jest adwokat Jaworski dowiedzieliśmy się dopiero po konwencji w Milwaukee.

Z Karty Żałobnej

W szpitalu św. Franciszka zmarł w tym tygodniu śp. Larry Mochalski przeżywszy lat 75. Zamieszkiwał on pnr. 2044 South 34th Str. po przejściu na emeryturę w roku 1956. Od roku 1924 przez 32 lat był on policjantem. Na emeryturze zajmował się budową łodzi dla przyjaciół, oraz często wyjeżdżał na polowania i rybołóstwo, które były jego ulubionymi sportami. Śp. Larry Mochalski pozostawił w ciężkiej żałobie żonę Reginę, dwóch synów, doktora Clifford Mochalskiego z m. Greendale i Ryszarda, zamieszkałego w West Allis; córkę Sandrę Kurlińską, brata Edwarda, dwie siostry, Sal Frons i Eleonorę Stormowską.

Pogrzeb jego odbył się z kaplicy pogrzeb. Bruszkiewicza, 5355 W. Forest Home Ave., do kościoła św. Barbary a stąd na cmentarz św. Wojciecha.

Jestem w nowym biurze pod nr.:
2504 W. MITCHELL ST.
DR. S. A. DUDEK
DENTYSTA
Telefon 672-4468

PRZENOSIMY NASZE BIURO
pod numer
1125 W. OKLAHOMA AVE.
Milwaukee, Wis. 53215
RICHARD B. NOWAKOWSKI
Attorney at Law
Telefon 481-6464

Partia Demokratyczna Ma Zamiar Zdobyć $200,000

Podobnie jak partia demokratyczna w kraju, tak i partia demokratyczna w Wisconsin ma kłopoty finansowe. Ogółem partia demokratyczna w kraju ma dług w wysokości ponad $9 milionów. Nie lepiej przedstawia się sytuacja finansowa partii w Wisconsin. Po ostatnich wyborach partia zadłużyła się na $60,000 i nie ma żadnych funduszy potrzebnych na kampanię wyborczą. Oczywiście najprostszą drogą zdobycia funduszy są bankiety za biletami, które obie partie urządzają przy różnych okazjach.

Jedną z takich okazji dla partii demokratycznej jest doroczne przyjęcie Jefferos-Jackson, która odbędzie się w Milwaukee w dn. 15go maja. Przewodniczący stanowy partii demokratycznej W. Gerrard planuje ściągnąć na tę okazję potencjonalnych kandydatów na prezydenta, a mianowicie senatorów: E. Muskiego z Maine, B. Byh z Indin, H. Hughes z Iow i G. McGovern z South Dakota. Przybycie tego rodzaju mówców pomoże partii w sprzedaży 2.000 biletów po $100, — ażeby osiągnąć dochód w wysokości $200,000. Kolacja odbędzie się w Red Carpet Inn.

Kandydaci Na Komitymana

Na tym samym zebraniu komitetu wykonawczego partii demokratycznej załatwiono cały szereg innych spraw wśród których postanowiono, ażeby stanowa konwencja odbyła się w dn. 18 i 19go czerwca. Postanowiono, ażeby komitet rezolucji składał się nie więcej niż z 25 członków.

Konwencja wybierze również nowego komitymana na miejsce ustępującego Roberta H u b e r, który został speakerem po ostatnich wyborach.

Przewiduje się, że na jego miejsce zostanie wybrany D. Peterson z Eau Claire, który ubiegał się o stanowisko gubernatora przeciw obecnemu gubernatorowi Lucey. Od wyborów pozostały nieporozumienia pomiędzy nimi i nie wiadomo czy gubernator zapomni swemu przeciwnikowi urazy.

Wobec tej sytuacji są wymieniani na stanowisko komitymana inni kandydaci, a mianowicie: Richard Cudahy, były przewodniczący stanowy partii demokratycznej, James Wimmer z Madison, adwokat Tomasz Jacobson z Milwaukee, który przegrał w wyborach na stanowisko generalnego prokuratora, oraz David Carley.

6.1% — Stan Bezrobocia

Klęska bezrobocia w Milwaukee osiągnęła cyfrę wyższą, niż w całym kraju i jak wykazują statystyki, w ubiegłym miesiącu było 38.000 bezrobotnych czyli 6,1 procent. W całym kraju stan bezrobocia wynosił od 5 do 5,5 proc. Tak więc po raz pierwszy w historii, Milwaukee ma największą przeciętną bezrobotnych. W styczniu obecnego roku liczba bezrobotnych w Milwaukee wynosiła 33.000 a więc o 5.000 miej niż w lutym.

Ponieważ w dalszym ciągu robotnicy zwalniani są z pracy, więc zestawienia za marzec mogą wyrazić się jeszcze wyższą cyfrą. W styczniu było zatrudnionych w naszym mieście 604.300 ludzi, a w lutym 598.100. Największe bezrobocie dało się zauważyć w budownictwie, bowiem w lipcu 1969 roku było w budowach zajętych 25.900, a w ubiegłym miesiącu pracowało tam zaledwie 16.700 ludzi.

Wśród Miast

Z zestawień biura spisu ludności wynika, że liczba mieszkańców w Milwaukee zmniejszyła się od poprzedniego spisu w roku 1960. Wówczas było w Milwaukee 741.-324 mieszkańców, podczas gdy obecnie jest ich 717.099. Powodem zmniejszenia się ludności naszego miasta, podobnie zresztą jak i w innych większych miastach jest ucieczka ludności na przedmieścia.

Jeśli chodzi o „Wielkie Milwaukee" obejmujące cztery powiaty: Milwaukee, Waukesha, Washington i Ozaukee to ilość mieszkańców obliczono na 1.393.-260. Na ogólnej liście miast większych zajmujemy 19-te miejsce. Jeśli chodzi o inne miasta naszego stanu, to cenzus wykazuje następującą liczbę mieszkańców: Madison 290.272; Oshkosh 276.893; Duluth-Superior 265.350; Racine 170.-838; Green Bay 158.244; Kenosha 117.917 i La Crosse 80.468.

W Wisconsin mamy obecnie 4,417.731 mieszkańców, z których 65,9 proc. żyje poza obrębem większych miast. W roku 1960 mieliśmy ogółem 3,951.777, z czego 63,8 proc. mieszkało na prowincji. Tak więc dał się zauważyć wielki odpływ ludności farmerskiej, na korzyść ośrodków przemysłowych i miast.

KUPUJECIE DOM?

Zobaczcie Się z Nami, Aby Otrzymać Informacje Dotyczące Finansowania "Niskim Kosztem"

LINCOLN SAVINGS and Loan Association
2222 South 13th St. 645-1207

South Side Sausage Co. Inc.
3 Składy:
1023 W. Mitchell St. 672-0837
1711 W. Mitchell St. 645-2108
3173 So. 92nd Street 327-1120
Wyrób Wysokiego Gatunku Kiełbas i Wędlin.
W interesie 55 lat
Wasze śniadania i obiady nie będą kompletne jeżeli nie będziecie mieli na swoim stole kiełbasy z South Side. Wyrabiana specjalnie na Wielkanoc wędzona i świeża. Także wielki wybór innych kiełbas, o które pytajcie w trzech naszych składach.

The Good Life STARTS Here
GO 47th REALTORS'
HOME SHOW
MILWAUKEE ARENA/AUDITORIUM
Mar. 26-Apr. 4
WIN THE HOME SHOW HOME ...and 46 other PRIZES!
EXHIBITS...
• Home furnishings—interior decor
• Paint-up, fix-up
• Remodeling ideas
• Backyard living—unlimited
• Latest appliances—hi-fi—stereo—TV
• Mobile home-apartment living
• Carpeting & floor covering
Spring timed for you
ATTRACTIONS
• Meet Miss Blue Flame
• See—Win—Home Show Dream Home
• Entertainment—Jack D'Johns Trio Plus Comic Dink Freeman
• Premiere—Astro-Turf Terrace
• Daily—Spring Fashion Shows
• New—'Green Thumb' Area
Daily thru Saturday, April 3
1 to 10 p. m. and
Closing Sun., April 4 1 to 6 p. m.

Wiadomości Ze Stanu Indiana

KRONIKA z GARY, LA PORTE, EAST CHICAGO – MICHIGAN CITY, HAMMOND, WHITING i OKOLICY

Pisze Aleksander Wachel, 6516 Kentucky Ave., Hammond, Indiana. Telefon: TIlden 4-2997

Wspomnienie Pośmiertne Po Śp. Józefie Rutkiewiczu

Śp. Józef Rutkiewicz, urodzony dnia 22go grudnia, w miejscowości Wielołąka, woj. Poznańskie, przybył do Stanów Zjednoczonych, w roku 1907. Po pierwszej wojnie światowej, wrócił do Polski, gdzie po 3-ch latach powraca do Gary i tu rozpoczyna dalsze życie rodzinne, mając dwóch synów i jedną córkę, z których był zawsze pełen dumy, gdyż synowie zdobyli tytuły inżynierów "w US. Steel Corp."

Śp. Józef zmarł w Szpitalu Methodist, w wieku lat 79, w dn. 23 marca br., odchodząc od rodziny, przyjaciół i znajomych na wieczny spoczynek. Pogrzeb odbył się w piątek, dnia 26 marca, w kaplicy pogrzebowej Pawińskich w Gary. Setki przyjaciół i znajomych, oraz członków org. pożegnało Go, składając współczucia pozostałej w żalu rodzinie.

Eulogię w imieniu Grupy 912 ZNP i Stow. Domu Polskiego, oraz Klubu Polskiego Nowej Emigracji, odczytał i w słowach wielkiego żalu przekazał współczucia dla pozostałej Małżonki i całej rodziny Lucjan Markiewicz, prezes Grupy i prezes Stow. Domu Polskiego.

W imieniu Gminy 127 Eulogię odczytała Lillian Ziemba, wiceprezeska Gminy 127 ZNP, w języku angielskim — składając współczucie dla całej rodziny. Śp. Józef był członkiem wielu organizacji polskich jak: 16 lat prezesem Stow. Domu Polskiego. Długoletni delegat do Gminy 127 ZNP; członek Klubu Demokratycznego i Klubu Nowej Emigracji; członkiem prawnym do Indiana PNA. Camp i t.p. organizacjom; składając Mu ostateczne pożegnanie i słowa uznania.

Po przez msze św. odprawioną przez ks. Jana Murzyna, proboszcza parafii Św. Jadwigi w Gary, zwłoki złożono na cmentarzu Calumet z udziałem całej rodziny, żony Feliksa, już zmarłego brata z Wisconsin; i brata Bronisława z Chicago, oraz całej rzeszy Polonii, gdzie po przez śmierć Polonia w Gary, straciła dobrego działacza i pracowitego człowieka, a żona i dzieci dobrego opiekuna i wychowawcę.

Słowa na Cmentarzu

Ks. Jan Murzyn po odprawieniu obrządków ostatecznych i poświęceniu zwłok, udzielił głosu, gdzie w imieniu wszystkich organizacji — rytuał pogrzebowy i ostateczne pożegnanie odczytał Lucjan Markiewicz.

W imieniu Stow. Domu Polskiego mowę pożegnalną wygłosił — Mieczysław Tukaj, sekretarz, słowami:

"Stojąc nad ostateczną mogiłą śp. Józefa, wymowne jest, aby za Jego działalność wśród organizacji, prace i szlachetnych idei, kierując się dobrym dla sprawy polskiej w Am. — i to najszlachetniejsze dzieło, z pewnością była Jego wiara w przetrwanie do dnia dzisiejszego, dalej życie rodzinne, a po trzecie organizacyjne, te szlachetne cechy podkreślić.

Śp. Józef był wszędzie, wspierając tym wszystko co polskie i wśród tych celów miał najbliżej serca pracę dla Stow. Domu Polskiego, gdzie od początku powstania idei o tym Domie, bierze czynny udział od r. 1923 i dalej aż do czasu budowy nowego Domu Polskiego 1600 Penn. wchodzi do Komitetu budowy, a w r. 1955 przejmuje prezesurę i dzierży ją po przez 16 lat aż do roku 1970go.

Tu złożony chorobą, nie mógł wziąć udziału w walnych wyborach w styczniu br. Zebranie jednogłośnie nadaje Mu Prezesa-honorowego na zawsze, co jeszcze przyjął z radością. Z tym umiera. Nie zabiera Domów ze sobą, zabiera tylko mały domek, który widzimy, ale co sobie zaskarbił pozostawił nam w darze i wspadku po Sobie.

W głębokim żalu żegnamy Cię długoletni prezesie i honorowy. Zarząd, Dyrekcja i Delegaci, gdzie wśród nas będziesz żył, tylko Ciebie nie będzie, ale miejsce Twoje pozostanie wolne, na zawsze dla Ciebie. Zachowaj Jego wspomnienia za czyny, by te dawały przykład i naśladowały i w imię Jego pracy społecznej i narodowej w życiu Polonii. Zwróć oczy na pozostałą rodzinę, żonę i dzieci i tych, co przebywają w Polsce, daj siłę połączenia się myślą w ucisku i żałoby, przez miłosierdzie Pani Częstochowskiej, Królowej Polski.

Wszystkim którzy w jakikolwiek sposób oddali Zmarłemu ostatnią przysługę pożegnalną w imieniu Rodziny składamy "Bóg Zapłać". — Cześć i uznanie śp. Józefie: Niech ziemia amerykańska, którą ukochałeś jak własną polską, niech Mu lekką będzie.... Żal nam Ciebie, bo nie będzie Cię już — Żegnaj długoletni prezesie! — **Mieczysław Tukaj**, sekretarz Stow. Domu Polskiego.

Wspólne Posiedzenie Komitetów Gmin: 49 i 83 ZNP

W środę, dnia 28 kwietnia 1971 roku, o godzinie 7-ej wieczorem, w sali Posiedzeń, u góry w Lokalu Plac. 40 SWAP, przy 241 Gostlin ulicy, w Hammond, odbędzie się posiedzenie członkiń i członków Komitetów, wyłonionych z Gminy 49 i z Gminy 83 ZNP, celem stworzenia Komitetu Wykonawczego Pikników połączonych Gmin Związkowych: 49 i 83. Jak już było podawanym, — Piknik odbędzie się w niedzielę, dnia 8 sierpnia 1971 roku, w Ogrodzie Narodowym przy 4916 Wegg ulicy w East Chicago. Uprasza się zainteresowanych o wzięcie jaknajliczniejszego udziału w posiedzeniu. — Ludwik Wrona, Sekretarz Gm. 49 ZNP.

* * *

Uwaga Gmina 83 Z.N.P.

Pragnę w imieniu Zarządu powiadomić wszystkie delegatki oraz deelgatów, że regularne posiedzenie Gminy 83 ZNP, odbędzie się w sobotę, dnia 24-go kwietnia, 1971 roku, o godz. 3-ej po południu, w Lokalu Klubowym "Syreny", przy 602 151-ej ulicy, w East Chicago. Udział wszystkich Delegatur Grup jest obowiązkowy. Byłoby rzeczą bardzo przyjemną, gdyby tak każda delegatka i każdy delegat przyniósł ze sobą na to posiedzenie choćby tylko jedną nową aplikację członkowską, aby móc dopomóc Prezesowi Mazewskiemu w "Jego miesiącu,— kwietniu".

Równocześnie proszę Delegaturę wzięcie udziału w Zjeździe Okręgu XV ZNP, jaki odbędzie się w nadchodzącą sobotę, 3-go kwietnia, br., w Lokalu "Syreny" o godzinie 2-ej po południu.

Za Zarząd Gminy 83 Z.N.P., W. Kucharski, Sekretarz.

Zapisujcie Dziatwę Waszą Do Wydziału Małoletnich Z. N. P.

Dziennik Związkowy

Dziennik Związkowy jest do nabycia pod następującymi adresami:

Community News Service
515 Conkey St.
Hammond, Indiana 46324
Tel. WI 1-7600

Franklin Pharmacy
1517 Franklin St.
Michigan City, Ind. 46360
Tel. 874-8712

Harbor News Agency
1710 Broadway
Indiana Harbor, Ind. 46312
Tel. 398-2878

J. Kubacki
911—150th St.
East Chicago, Ind. 46312

Nassau & Thompson, Inc.
810-12 W. Chicago
East Chicago, Ind. 46312
Tel. BA 1-5969

Whiting News Agency
1417—119th St.
Whiting, Indiana 46394
Tel. 659-0775

J. Włodarski
709 N. Olive St.
South Bend, Indiana 46628
Tel. 232-9236

Komunikat Klubu Syrena

Data regularnego miesięcznego posiedzenia Klubu Sportowego Syrena w miesiącu kwietniu uległa zmianie. Z uwagi na wielki bankiet polonijny na cześć kontrolera miasta East Chicago Roberta Pastricka, jaki odbędzie się w sobotę, dnia 3go kwietnia, normalne posiedzenie Klubu w ten dzień zostało odwołane.

Zebranie kwietniowe Klubu Syrena odbędzie się natomiast w niedzielę, dnia 4go kwietnia br., o godz. 2-ej po poł., w siedzibie klubowej 602 W. 51-sza ulica w East Chicago. Uprasza się wszystkich członków o zanotowanie zmiany daty posiedzenia w kwietniu. — Za Zarząd: — Stefan Góralczyk, sekr.

Uwaga, Gmina 49 ZNP

Pragnę w imieniu Zarządu podać do wiadomości delegaturze do Gminy 49 Z.N.P., że regularne posiedzenie Gminy 49 odbędzie się w niedzielę, dnia 25-go kwietnia, br., o godz. 2-ej po południu, w sali zwykłych posiedzeń, w Lokalu Plac. 40 SWAP, przy 241-43 Gostlin ul., w Hammond.

Prosi się o udział delegatek oraz delegatów, omawiana bowiem będzie sprawa Kontestu Przedsejmowego oraz nadchodzącego Pikniku, jaki urządzamy w połączeniu z Gminą 83 ZNP, z East Chicago, w niedzielę, dnia 8-go sierpnia, br., w Ogrodzie Narodowym, w East Chicago.

Za Zarząd: Ludwik Wrona sekr.

Słowa Uznania Okręgu 15 ZNP

Okręg 15 ZNP, w 1970 roku wykonał podziwu godną pracę na niwie werbunkowej. Zestawienie aplikacji i sum ubezpieczenia wykazuje, iż Okręg 15 zapisał 288 nowych członków na ogólną sumę ubezpieczenia blisko 400 tysięcy dolarów.

Komisarze okręgowi Tadeusz Wachel i Władysława Kubiak składają tą drogą najwyższe słowa uznania wszystkim organizatorkom i organizatorom, jakoteż sekretarzom i sekretarkom finansowym za zdobycie rekordowej liczby członkostwa w 1970 roku.

W poszczególnych Gminach i Grupach rzetelną pracę wykonali: — Jan Długosz, organizator dystryktowy; w Gminie 49 — A. Wachel, Gr. 114; Antoni Porwit, Gr. 252; Wallace Tatara, Grupa 925; Kazimierz Modrzejewski, Gr. 3095; z Gminy 83 — śp. Henryk Krasowski; Frank Tamborski, Gr. 922; Waleria Maćkowiak, Grupa 2947; z Gminy 127 — Józef Mytyk, Gr. 912; B. Babcock, Grupa 1306; Stella Szymkowska, Grupa 2106; Antoni Dziuba, Gr. 2365; Adam Schabowski, Grupa 3134; Frances Syrk, Gr. 3134; z Gminy 197 — Melania Berdych, Grupa 1456; z Gminy 198 — C. Rudolf, Gr. 1184; z Gminy "F" — B. Gajewski, Gr. 3149.

Do zapisania nowych członków wydatnie przyczynili się urzędnicy poszczególnych Gmin i Grup w Okręgu 15 ZNP.

Cześć i uznanie gorliwym pracownikom na niwie werbunkowej składa cała brać związkowa w Okręgu 15 ZNP.

W Sobotę Zjazd Okręgowy

Już w następną sobotę, dnia 3 kwietnia, br., o godz. 2-ej po południu w sali posiedzeń "Syreny" przy 602 151-ej ulicy, w East Chicago, odbędzie się pod egidą Okręgu XV ZNP, Wydział Kobiet Okręgu XV ZNP i Dystryktowego Organizatora, pana Jana Długosza, wielki Zjazd Organizacyjtorów z terenu Okręgu XV ZNP, Urzędników Grup i Gmin z terenu Okręgu XV ZNP. Uprasza się Wszystkich zainteresowanych, o udział w tym naprawdę ważnym Zjeździe Związkowym.

Wykładowcą Zjazdu będzie — Naczelny Organizator, pan Józef Foszcz. Wiele bardzo ważnych i interesujących spraw rozwojowych, ubezpieczeniowych, będzie omawianych, to też spodziewamy się, że liczne nasze Związkowczynie i Związkowcy na ten Zjazd przybędą. Nie zapominajmy, że miesiąc kwiecień jest Miesiącem Prezesa Mazewskiego i obrady Zjazdowe potoczą się właśnie po tej linii, aby Okręg XV Z.N.P., spełnił swoje zadanie."

Stanisław Ostrowski, Sekretarz Okr. 15 ZNP, Genowefa Krane, Sekr. Okr. 15 ZNP

Kongr. Puciński w East Chicago

W nadchodzącą sobotę, dnia 3 kwietnia, br., o godzinie 6-ej wieczorem, odbędzie się wielki bankiet Polonijny na cześć Kontrolera Miejskiego, Pana Roberta Pastrick'a, w sali parafialnej Św. Stanisława, w East Chicago. Cała Polonia, bez względu na to, czy ma bilet na bankiet czy nie, proszona jest o przybycie do sali Św. Stanisława, aby posłuchać wybitnego Kongresmana, Romana Pucińskiego, który przemówi tak po Polsku jak i Angielsku. Kongresman Puciński należy dziś do czołowych prawodawców w Stanach Zjednoczonych, wróży mu się wspaniałą przyszłość, gdy przemawia, wzbudza zachwyt u słuchających, jest człowiekiem o wysokich kwalifikacjach. To też ci, którzy przybędą, na pewno wyjdą ze sali bardzo zadowoleni. Jak powiedział piszącemu przewodniczący Komitetu, były szef Policji Miejskiej w East Chicago, pan Władysław Rączkowski, "nie chodzi nam o to, aby zjeść kolację bankietową, ale o to, aby zapełnić salę uczestnikami bankietu i Gośćmi, Polonią, któraby posłuchała tak wybitnego Kongresmana, jakim właśnie jest Roman Puciński".

Za Komitet Reklamy: — Clara Tonkovich, Sekr.

Brońmy Naszego "Jasia" Krupę

Kontrkandydat pana Roberta Pastrick'a, rozdaje między "Murzynami" w East Chicago ulotkę, przedstawiającą naszego, zasłużonego Rodaka, Jasia Krupę, jako "rasistę", to znaczy Człowieka, który kocha to, co Białe, a nienawidzi to, co Czarne. Fakt ten powinien **złączyć NAS, POLONIĘ**, w obronie naszego Jasia Krupy. Pan Krupa jest wielce zainteresowanym życiem naszej Polonii i Jego udział w kampanii za Pastrickiem powinien choćby tylko dlatego **Zjednoczyć Całą Polonię** z East Chicago, aby udowodnić, że Polacy są zdrowymi "politykierami". Krew gotuje się w żyłach naszych, gdy widzimy tak podłą kampanię, skierowaną osobiście przez Murzynów, przeciw naszemu Rodakowi, Jasiowi Krupie. Na to ani On, ani też nasza Polonia nie zasługuje, my, bowiem, jako Polonia, mając na uwadze dobro partii demokratycznej, już niejednokrotnie popieraliśmy Kandydatów Murzyńskich, na co są dowody. Nazywanie kogokolwiek "rasistą" nie jest przez Polonię w tym wypadku przyjęte i cała Polonia powinna to udowodnić we wtorek, dnia 4-go maja, w dzień prawyborów miejskich w East Chicago, idąc za kandydaturą pana Roberta Pastrick'a.

Nadchodzące Imprezy i Obchody

3 Kwietnia, o godz. 5 po poł. — Bankiet na cześć kontrolera East Chicago, Roberta A. Pastricka, staraniem Polonii miasta East Chicago, w sali par. św. Stanisława, 150-ta i Indianapolis blvd. w East Chicago.

18 Kwietnia, o godz. 5:30 wiecz. — "Święconka" Placówki 40-tej SWAP i Korpusu Pań, w sali Weteranów, 241 Gostlin ul., w North Hammond. Po programie i kolacji zabawa taneczna.

18 kwietnia — Jubileusz 30-lecia Tow. Polskie Dzwony, Gr. 2947 ZNP. Msza św. w kościele św. Jana Kantego. Bankiet w sali Legionu Amerykańskiego, 4003 Alder ul., w Indiana Harbor.

25 kwietnia, o godz. 6 wiecz. — Bankiet i bal z okazji 65-lecia Tow. św. Kazimierza, Grupa 922 ZNP, w sali par. św. Jana Kantego, 139-ta i Pulaski ul., w Indiana Harbor.

8 maja, o godz. 8 wiecz. — "Majówka" zabawa taneczna K.S. Syrena, w sali Legionu Amerykańskiego, 4003 Alder ul., w Indiana Harbor.

29 Maja, o godz. 8 wiecz. — "Majówka", zabawa taneczna Tow. Sikorskiego, Gr. 3095 ZNP, w sali Weteranów, 241 Gostlin ul., w North Hammond. Orkiestra "Polonez".

6 Listopada, o godz. 7 wiecz.— Jesienna zabawa taneczna staraniem Grupy 1810 ZNP, w sali Weteranów, 241 Gostlin ul., w North Hammond. Orkiestra "Melody" z Chicago.

Z Życia Związkowego Gmin i Grup Okręgów 1-go Do 8-go Z.N.P.

Korespondent JERZY MAYNARD
118 Beach Street, Jersey City, N. J. 07307 Tel. 798-3057

Sejmik Wydziału Kobiet Okręgu 8 ZNP Zgromadzi Liczną Delegację

Ellwood City, Pa. — W niedzielę 4 kwietnia br., o godz. 11-ej przed południem w sali Domu Związkowego Grupy 1212 ZNP Tow. im. św. Stanisława Biskupa pnr. 1000 Crescent Ave., odbędzie się doroczny Sejmik Wydziału Kobiet Okr. 8 ZNP.

Na ważne obrady zostali zaproszeni liczni goście: komisarz Okręgu 8-go Franciszek Łysakowski, były wicecenzor ZNP Antoni Czeleń, obecny zarządca Kolegium Związkowego w Cambridge Springs, Pa.; były dyrektor ZNP Michał Hołodnik, następnie prezeski, prezesi, sekretarze i dalsi urzędnicy poszczególnych Gmin i Grup związkowych.

Komisarka okręgu Anna Jasionowska czyni starania z całym komitetem, by poza obradami wszyscy uczestnicy sejmiku byli należycie ugoszczeni.

Z uwagi na to, że miesiąc kwiecień wyznaczony został miesiącem prezesa ZNP Alojzego Mazewskiego, komisarka Jasionowska zwróciła się do delegatek z gorącym apelem o przedstawienie aplikacji nowozapisanych członków. Sprawa werbowania nowych członków w roku sejmowym ma poważne znaczenie i obowiązkiem każdej delegatki jest spełnić ważny obowiązek wobec Wydziału Kobiet i przedłożyć na sejmiku nową aplikację. Powiększy to szeregi związkowe w grupach, gdzie z powodu śmiertelności powstają luki, które powinny być wypełnione nowym członkostwem. Uprawnione delegatki proszone są o przygotowanie sprawozdań z działalności swoich grup a także opracowanie poleceń i wniosków, które są aktualne dla działalności związkowej.

We wrześniu br., odbędzie się w Pittsburghu walny Sejm ZNP, Okręg 8-my będzie gospodarzem tego ważnego spotkania wszystkich delegatów, którzy zjadą z 34 stanów, by obradować nad ważnymi problemami organizacyjnymi. Obecność zatym wszystkich delegatek jest bardzo pożądana i o punktualne przybycie prosi komisarka Anna Jasionowska.

Dyrektor Dancewicz Na Zebraniu Wydziału Kobiet 7-miu Gmin

New York City. — W niedzielę 21 marca br., w sali Domu Związkowego pnr. 180 2nd Ave., odbył się doroczny zjazd Wydziału Kobiet 7-miu Gmin przy Okr. 3 ZNP. Uczestniczyło kilkanaście delegatek i urzędniczek z uprawnionych Gmin i Grup związkowych, którzy powitali zaproszonego na obrady dyrektora ZNP Józefa Dancewicza, któremu towarzyszył komisarz Okręgu 3-go Leopold Babirecki.

Tematem obrad zjazdu były ważne sprawy organizacyjne związane z rozwojem bratniej organizacji, zbliżającym się walnym Sejmem jaki odbędzie się w mieście Pittsburghu, oraz urządzeniem Dnia Związkowego Wydziału Kobiet, dnia 18 lipca br., na Polance Związkowej.

Na tematy organizacyjne przemówił przybyły z New Bedford, Mass., dyrektor Józef Dancewicz. Omawiając przygotowania do Sejmu związkowego, podkreślił ważną sprawę młodzieżową, ożywienie działalności w grupach i podtrzymywanie stałe kontaktów z rodzinami związkowemi, by tym samym mieć możność zapisania nowych członków.

Od powiększania szeregów związkowych — podkreślił dyr. Dancewicz — zależny jest rozwój organizacji i obowiązkiem Braci związkowej jest stać na straży, by spełnić obowiązek pozostawiony i nałożony na nas przez założycieli i pionierów.

Do zebranych przemawiał również komisarz Babirecki, który wyraził uznanie zasłużonym pracowniczkom poświęcającym czas w akcjach związkowych.

Uchwalono w toku omawiania spraw wziąć udział i współpracować nad Dniem Związkowym Wydziału Kobiet, który odbędzie się 18 lipca na Polance Kobiet Okręgu 3 ZNP, w dniu 29 sierpnia br., w sali Domu Narodowego — Prospect Hall w So. Brooklynie, N. Y., dokąd przyjedzie zaproszony prezes ZNP mec. Alojzy Mazewski.

Wybory

Po wyczerpaniu spraw odbyły się wybory zarządu na 1971 rok. Szczególne podziękowanie wyrażono pod adresem prezeski Katarzyny Wardaszko za jej wydajną pracę dla dobra ZNP, którą wybrano ponownie prezeską. W skład dalszego zarządu weszły znane i pracowite również urzędniczki M. Farkas, wiceprezeska; sekr. prot., J. Nasuta; sekr. fin., M. Puzio; kasjerka, O. Mysiak; marszałkini, J. Jurkiewicz.

Po obradach odbyło się przyjęcie dla uczestników zebrania.

Święcone w Tow. Promień Jedności, Grupa 2135 ZNP

Buffalo, N. Y. — W poniedziałek 12 kwietnia, o 7 wieczór w lokalu zebrań Social Center, odbędzie się miesięczne posiedzenie Tow. Promień Wolnoci Gr. 2135 ZNP.

Będzie to krótkie spotkanie członkiń i po załatwieniu najważniejszych spraw, jak pobieranie należnych opłat przez sekr. fin. Laurę Zawierucha, przeprowadzony będzie tradycyjny program świąteczny, przy suto zastawionych stołach smacznymi potrawami i malowanemi jajkami.

Z okazji świąt zarząd grupy na czele z prezeską M. Mrowińską i sekr. Marią Rożek przesyłają życzenia Wesołego Alleluja, życzą wszystkim członkiniom pomyślności a także apelują do zapisania jednego przynajmniej członka w roku sejmowym.

Po bliższe informacje należy zwracać się do sekr. Rożek, 341 Paderewski Dr., Buffalo, N. Y. 14212.

Zabawa Stoliczkowa Tow. Chorągiew Polska, Gr. 52 ZNP

Brooklyn, N. Y. — W niedzielę 4 kwietnia br., znane Tow. Chorągiew Polska Gr. 52 ZNP, urządza w sali Domu Polskiego Prospect Hall, zabawę stoliczkową. Początek o 3 po południu. Na program złożą się towarzyskie atrakcje jak rozdanie pięknych upominków i nagród podczas zabawy towarzyskiej, która powinna zgromadzić członkinie i sympatyków. Sprawa była omawiana na miesięcznym zebraniu odbytym dnia 16 marca, na którym również postanowiono poprzeć podobną zabawę towarzyską, którą urządza Gmina 84 ZNP dnia 18 kwietnia br.

W imieniu zarządu i komitetu zaprasza Brać związkową na dobrze zapowiadający się wieczorek prezes J. Iwachow.

Nowy Zarząd Grupy 3191 ZNP

College Park, Md. — Dnia 22 stycznia odbyła się w lokalu College Inn Restaurant, instalacja nowego zarządu połączona z przyjęciem. Były prezes T. Brzeziński zainstalował nowy zarząd wybrany na 1971 r., do którego wchodzą Frank Novaleney, S. Rotondi i Anna Paprocka, wiceprezesi; Irena Eanes, sekr.; John Brown, kasjer; Estelle Littlefield, sekr. fin.; Michale Bocevich, marszałek; Ann Berzińska, odźwierna; delegaci do Gm. 203 ZNP, F. Navalaney, Lottie Klemic i E. Littlefield; zastępcy, Robert Durgin, A. Paprocka i D. Traskie.

W dyskusji nad sprawami organizacyjnymi prezes Navalaney naznaczył do pracy w 1971 r., następujące komitety: Social Comm., Edmund Paprocki, T. Berziński, D. Traskie, R. Durgin i M. Bozevich; Audit Comm., Edward Kozioł, Sylvia Transkie i A. Paprocka; ouse Comm., J. Zapałoski, i Public Relation, Joyce Kozioł.

Związkowiec G. Otłowski, Jr. — Rzecznikiem

Carteret N. J. — George Otłowski jr., adwokat, mianowany został ostatnio rzecznikiem prawnym Planning Board w powiecie Middlesex.

Jest on synem George Otłowskiego Sr., dyrektora Rady Freeholderów tego powiatu, znanego w życiu Polonii, pracownika i wydawcy tygodnika polskiego. Adw. Otłowski, który jest również w legislaturze tzw. aid do assemblymana John'a J. Fay jr. z Woodbridge, N. J., obejmuje stanowisko po ustępującym Edward Dolan, z wynagrodzeniem rocznym $1,200.

W r. 1963 r. graduował Gettysburg College, uczęszczał na studia w Kolegium Związkowym, dyplom prawniczy uzyskał w California Western University Law School w San Diego, California.

Poza tym jest on rzecznikiem w Perth Amboy Planning Board of Education, praktykę adwokatką prowadzi z Hutt & Berkow w Perth Amboy, N. J. i zam. pnr. 541 Kennedy St.

Polski Szybowiec

Katowice. — W Bielsku urodził się "Jantar", pierwszy polski szybowiec konstrukcji laminatowej. Ma on się stać groźnym konkurentem dla wychwalanych na ostatnich światowych mistrzostwach szybowcowych wyśmienitych plastykowych "superorchidei".

Nowy szybowiec "Delty" (taką skrótową nazwę otrzymały bielskie zakłady) ma kadłub z rur, okryty laminatami z importu. Wysokowyczynowy "Jantar" już został przekazany oblatywaczom do próbnych lotów.

Podobno nowy polski szybowiec spisuje się znakomicie i prawdopodobnie spełni pokładane nadzieje jakościowe.

Przyjaźń... Polska-Bułgaria

Warszawa (DP) — W komunikacie po wizycie bułgarskiego min. spraw zagr. w Warszawie stwierdzono "pełną identyczność" poglądów we wszystkich dyskutowanych sprawach.

Jędrychowski zapewniał bułgarskiego ministra Baszewa o "niezłomnej przyjaźni."

NA ZDJĘCIU: — amerykański patrol czołgów w Lang Vei, Wietnam Płd., posuwa się wzdłuż granicy laotańskiej, ubezpieczając wycofujące się wojska sajgońskie.